

# ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

Lecisz do Polski?

## OBNIŻONA CENA!

Styczeń 22

TYLKO \$799!

Czarterem  **Pekao**

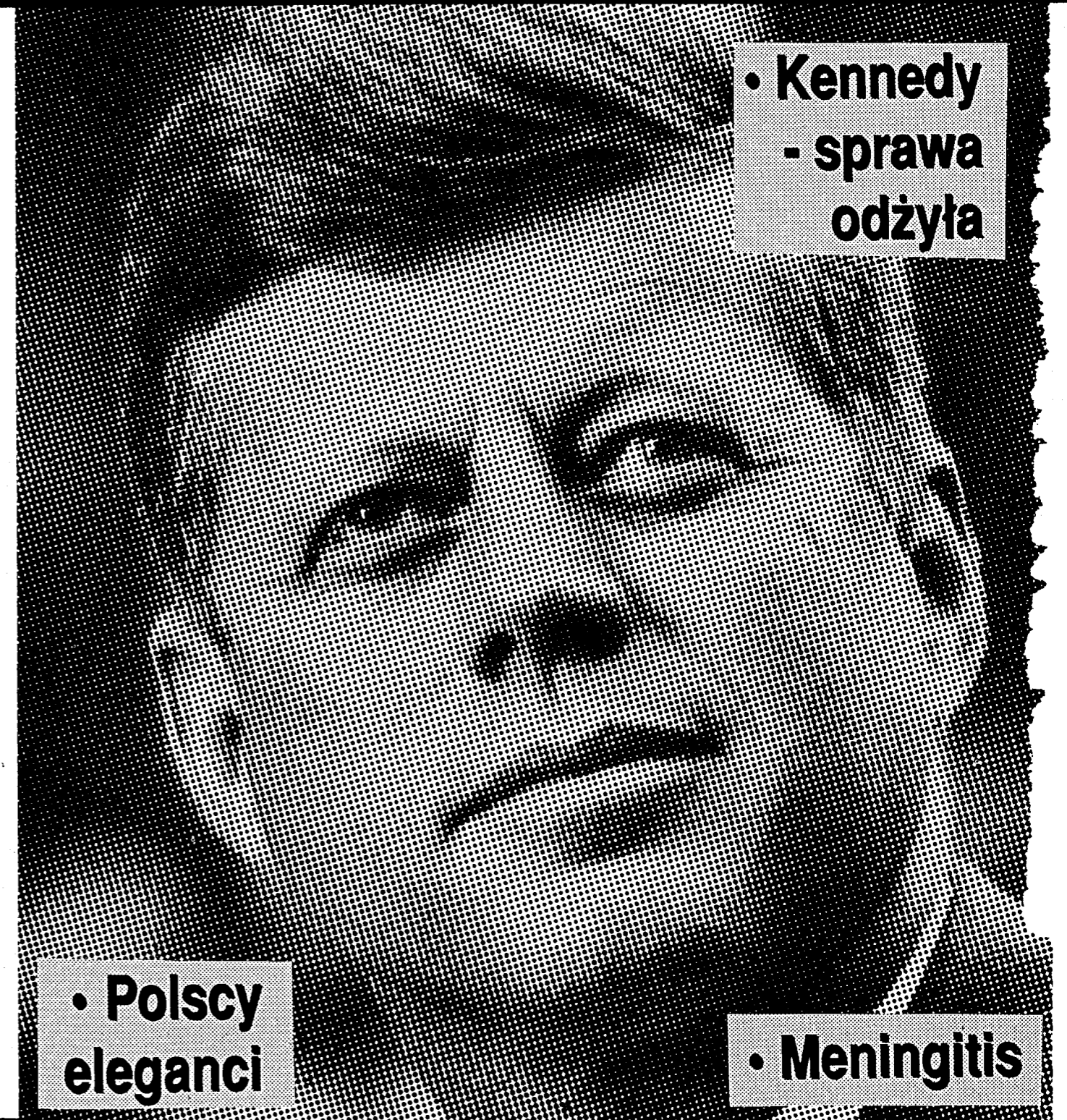
- Najszybciej
- Najwygodniej
- Bez przesiadek



Dzwoń do **Pekao Travel**

☎ 588-1988 ☎ 588-2982

279-4331



• Kennedy  
- sprawa  
odżyła

• Polscy  
eleganci

• Meningitis

DIRECTLY TO WARSAW - QUICK DELIVERY AT LOW PRICES

# CARGO TO POLAND. NOW A LOT EASIER.



POLISH AIRLINES

# LOT

## TORONTO-WARSAW MONTREAL-WARSAW

LOT POLISH AIRLINES  
c/o VCC CARGO SERVICES  
6500 SILVER DART DR.  
MISSISSAUGA, ONT.  
TEL.: (416) 676-5903

LOT POLISH AIRLINES  
2000 PEEL, SUITE 680  
MONTREAL, QUE.  
TEL.: (514) 844-8221

# ECHO

NIEZALEZNY TYGODNIK POLSKI

WYDAWCY: Grażyna i Zbigniew Farmus  
Redaktor naczelny: Grażyna Farmus

REDAKTORZY:

Zbigniew Farmus	- Świat, Kanada, Polska
Leszek Szaruga (Niemcy)	- Z dystansu
Karolina Jankowska	- Lektury nieobojętne
Hania Sokolska	- Imigracja
Stanisław Siekanowicz	- Kulisy światowej sceny
Tadeusz Pruss	- Faxem z Vancouver
dr Lidia Dobosz	- Zdrowie
Halina Baranowska	- Życie nie umierać
Elżbieta Wolska	- Polak nie zginie
Janusz Pietrus	- Film
Danuta Kukułka	- Angielski dla ambitnych

WSPÓLPRACUJĄ:

Wiesława Czapińska (Polska), Jan Rulewski (Polska), Ryszard Łada (Polska), Andrzej Kobos, Andrzej Stawicki, Nina Geysztor-Zawirska, Waclaw Liebert, Andrzej Werbel, Stanisław Dubiski, Miłosz Aleksander F., Adam Tomaszewski, Iwona Majewska, A. Nike Mineyko, Wojciech Wojnarowicz, Jerzy Zieleniewski (ZSSR), Krystyna Niepokólczycka-Weber (Austria, Europa Zach.), Kazimierz Wodziński (Bliski Wschód), Jerzy Skoryna (Meksyk, Ameryka Łacińska), Marek Janik (RPA, Afryka)

Skład, łamanie: Olimpia Orlewicz

Przedstawiciel działu reklamy: Krzysztof Drożdż

Druk: Związkowiec. Okładka: Futura Graphics

ECHO schodzi do druku w środę przed południem. Numer zamknięty jest we wtorek o godz. 5 po poł. Pismo ukazuje się w sklepach w środę i w czwartek. Regularnie dostarczane na pocztę do wydziału II klasy pocztowej po selekcji, w czwartek. Opóźnienia w dostawach prenumeraty nie wynikają z naszej winy. Wszystkie reklamacje, zmiany adresów i zamówienia prenumerat przyjmujemy na piśmie. Inne informacje - maszyna. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i komunikatów. Materiałów nie odsyłamy.

ADRES

51A Thistle Down Blvd., Rexdale, Ont. M9V 4A6, Canada

POCZTOWY:

TEL. (416) 747-6034, FAX: (416) 748 8046

ADVERTISEMENTS:

\$7 per column, Special: minimum 3 months' display (12 issues) 1 col. - 1 1/2 inch.

\$75.00, 2 col. - 1 1/2 inches \$150.00, 2 col. - 3 inches \$290.00, photo extra \$5.00.

Full page special rate \$200.00, half page \$130.00, back cover \$450.00, in. cover \$250

Add 7% GST to all prices.

GST

R120882998

SUBSCRIPTION

Półroczna \$32 + 7% GST \$2.24 = \$34.24, roczna \$56 + 7% GST \$3.92 = \$59.92,

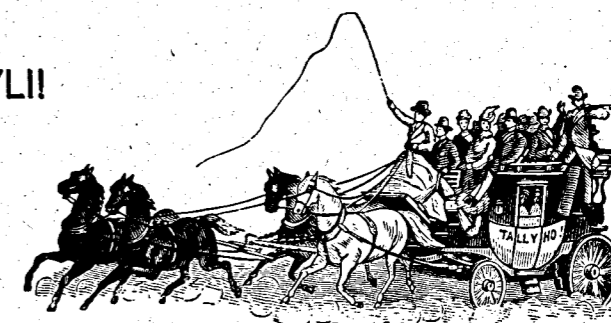
dla nowo przybyłych bezpłatnych 12 numerów.

Zagraniczna półroczna \$35 US, roczna \$60 US, lotnicza 100% więcej.

Prenumerata dostarczana na pocztę w każdy czwartek.

Publications Mail Registration No. 7631

## UWAGA NOWO PRZYBYLI!



### BEZPŁATNA, 3-MIESIĘCZNA PRENUMERATA NA ZAGOSPODAROWANIE DLA KAŻDEGO NOWO PRZYBYŁEGO

(obecnie przyjmujemy zgłoszenia osób przebywających do 2 lat w Kanadzie, które nigdy nie otrzymały bezpłatnej prenumeraty ECHA)

Zgłoszenia przyjmujemy wyłącznie listownie. Proszę podać imię, nazwisko, adres wraz z kodem pocztowym oraz czas pobytu w Kanadzie.

Okres oczekiwania na bezpłatną prenumeratę według kolejności zgłoszeń.

ECHO

# ANATOMIA 161 SEKUND W CBC

TADEUSZ PRUSS

Od lat przynajmniej dwudziestu słyszę, że coś jest ze mną złego. Niektórzy podejrzewają mnie o zaburzenia wzrokowe i słuchowe. Inni o paranoję. Jeszcze inni o krańcowy pesymizm. Słyszałem to jeszcze w Polsce Ludowej. Myślałem, że wyleczę się z tego w Kanadzie. Nadzieje spełzyły na niczym. Nie tylko mnie nie wykurovano, ale ciągle nie ma pewności co do diagnozy.

Syndrom mój nie jest zgenerowany, co mnie cieszy, ale podobnie jak fobia jest specyficzny. Niektórzy boją się pajaków, przepaści czy brudu. Ja zaś robię się wybiórczo podejrzliwy. I to tylko w sytuacji, gdy mam jakikolwiek kontakt z środowiskami masowego przekazu. Symptomy moje zaostrzają się, gdy oglądam telewizję, a szczególnie wiadomości z CBC. Taki "The National" wprowadza mnie w stan podniecenia emocjonalnego i intelektualnego o negatywnym znaku. Stan prawie psychotyczny. "Typem staję się upiornym; włos mi rzednie, głos mi blednie, chwileją mi się zęby przednie", prawie jak w Kabarecie, jeśli ktoś jeszcze Starszych Panów pamięta.

Czuję bolesne i niewytłumaczalne między rzeczywistością, taką jak ją widzę na co dzień, a tym, co pokazuje i interpretuje CBC. Powoli zaczynam wierzyć, że to, co mówią o mnie jest prawdą. A mówią, że mam problem, który trzeba leczyć.

Ale tonący brzytwy się chwytam.

Moją ostatnią deską ratunku byłoby zweryfikowanie hipotezy, że rzeczony problem nie do mnie należy. Trzeba, myślę sobie, oprzeć się na wskaźnikach naukowych. Badacze obiektywności i bezstronności środków masowego przekazu sugerują analizowanie wyselekcjonowanych jednostek tematycznych lub czasowych z programów telewizyjnych, takich jak wiadomości, pod kątem posłanych przez nie charakterystyk formalnych. Analizuje się zarówno warstwę wizualną (zbliżenia, ustawienie i ruchy kamery), jak i warstwę słowną (wartościowanie negatywne, pozytywne, neutralność, pokazywanie różnych punktów widzenia i czas na to poświęcony, dźwięki pozasłowne takie jak oklaski, pomruki czy muzyka). Wszystkie te elementy, gdy umiejętnie manipulowane, zmieniają percepcję wiadomości.

Dolożę i ja moją cegielkę. Wybrałem więc pierwszą z brzegu wiadomość podaną w dzienniku telewizyjnym CBC 10 stycznia. Tak wypadło, że dotyczyła ona akurat kanadyjskiej świętej krowy, oficjalnie usankcjonowanej dwujęzyczności. A wszystko w związku z przemówieniem premiera Alberta Getty'ego. Smaczny kąsek - pomyślałem i zatarłem ręce. Teraz się dowiemy, kto tu cierpi na zaburzenia, ja czy CBC. Ale zaraz ochłodłem. Analizę trzeba przeprowadzić naukowo i obiektywnie, nie pod wpływem emocji. Na-

grałem więc całą 161-sekundową historię na video, aby prześledzić ją wielokrotnie i zrobić transkrypt następnego dnia.

Badana historia, a raczej jak chcą naukowcy, jednostka wiadomości zaczęła się wcale zachęcająco: "Premier Alberty, Don Getty wywołał burzę protestów i serdecznych gratulacji za swoje poglądy na temat polityki dwujęzyczności. Powiedział on, że nadszedł czas, aby pozbyć się oficjalnej dwujęzyczności. Kanadyjczycy w całym kraju wyrażali swoje opinie, podobnie jak czyniła to większość polityków". Tyle spikerka w swoich 20 sekundach. Moje nadzieje na obiektywny i dwustronny przekaz, ten pokazujący wszystkie strony medalu, rosły. Cóż widzieliśmy?

Swojską twarz ministra federalnego Benoîta Boucharda, ruszającego ustami, ale produkującego głos spikerki, oznajmiającej nam, że pan minister był "zdumiony" postępkiem premiera Getty'ego. Z 30 sekund Boucharda wyniosłem, że kwestia dwujęzyczności była celowo wyłączona z nowych propozycji konstytucyjnych i tak według niego powinno zostać. Bouchard zaapelował do ludzi, aby w debacie konstytucyjnej unikać kwestii drażliwych, ponieważ trudnych pytań jest już i tak za dużo.

Następna migawka pokazuje anonimowego parlamentarzystę z zaniepokojoną miną. Zakulisowy głos

komentatora rzecze: "Inni uważają, że w kwestii językowej Mr. Getty jest osamotniony". Parlamentarzysta natomiast uzupełnia stwierdzając, że komentarz Getty'ego jest "niepomocny", a sam Getty jest izolowany i inni nie pójdą jego drogą. Tyle na 15 sekund.

Za chwilę witamy premiera Manitoby Gary Filmona, który podkreśla swoje zaskoczenie i zastanawia się nad tym, co było Getty'ego motywacją, na której temat może tylko spekulować. Dodaje również, że jest zdziwiony, iż premier Getty mógł włączyć swoje dywagacje w okresie

debaty konstytucyjnej, wymagającej dobrej woli i harmonii międzyludzkiej. W sumie 20 sekund.

Kolejna twarz to premier Clyde Wells z Nowej Fundlandii. Podkreśla on historyczne korzenie dwujęzyczności, których konsekwencje jesteśmy zobowiązani honorować. 18 sekund.

Włącza się w tym miejscu komentatorka z Ottawy, zaznaczając, że premier Getty nie czekał na spotkanie pomiędzy prowincjonalnym i federalnym komitetem konstytucyjnym, które miało się odbyć w końcu miesiąca. Sugeruje ona, że



Don Getty - człowiek, który ośmielił się być innego zdania.

premier Getty wahał się, czy wystąpić ze swymi komentarzami przed tym spotkaniem, ale w końcu to zrobił. Wykazanie tej niekonsekwencji zajęło jej 20 sekund.

Znów pojawia się główna spikerka dziennika, zapowiadając: "Minister do spraw konstytucyjnych był ewidentnie rozczarowany". Po chwili Joe Clark angażuje swoje umiejętności dyplomatyczne nazywając komentarz Getty'ego "niepomocnym" i sugerując, że może być on interpretowany w sposób, który podminowuje poczucie tolerancji i zrozumienia, które Getty zawsze próbował reprezentować. Zapewnia również, że dwujęzyczność kanadyjska to "dwujęzyczność z wyboru". Enigmy tej jednak nie wyjaśniając. Minęło całe 37 sekund.

Mamy więc nasze 161 sekund, z których bezstronne było tylko 20-sekundowe wprowadzenie. Na przedstawienie opinii drugiej strony, której liczebność, mierzona lawinowym wzrostem członków Partii Reform w Zachodniej Kanadzie i nie tylko, puchnie z każdym miesiącem, poświęcono zero sekund. Moja paranoiczna podejrzliwość pozwalała mi jakoś prawie zawsze wychwytywać te najbardziej interesujące, subtelne i machiaweliczne manipulacje naszej kochanej telewizji. Tym razem manipulacja nie była nawet subtelna. Taki sobie słoń w składzie porcelany. Propagandę spartaczono. Specjaliści od prania mózgow, zwanego cywilizowaniem zmianą postaw, wiedzą, że aby skutecznie perswadować ludziom o normalnym poziomie inteligencji, trzeba pokazać chociaż cień argumentów drugiej strony. W dobie recesji najwidoczniej zabrakło CBC dolarów na korepetycje u Urbana i Rakowskiego.

Przyjrzyjmy się więc argumentom Tej Jednej Strony. Może są tak przekonujące, że aż druzgoczą? Co zarzuca się zatem Getty'emu? Podsumujmy:

- problem dwujęzyczności był celowo wyłączony z dyskusji parlamentarnej i tak powinno zostać (pytam, dlaczego?),

- Getty jest mąciwodą, bo zaburza harmonię konieczną do rozwią-

Dokończcie na str. 48



• Prezydent USA Bush przebywał z 12-dniową podróżą w Australii i na Dalekim Wschodzie. Podczas wizyty w Japonii prezydent podpisał z premierem Miyazawą kilka umów handlowych zakładających otwarcie rynku japońskiego dla amerykańskich towarów - zwłaszcza dla samochodów. Ubiegłoroczna nadwyżka handlowa Japonii w handlu z USA wyniosła 41 mld dol. Z prezydentem było w Japonii ponad dwudziestu przedstawicieli amerykańskiego przemysłu, w tym szefowie trzech największych zakładów samochodowych w USA. Japończycy zobowiązali się do podwojenia zakupów części samochodowych w USA do sumy 19 mld dol. rocznie oraz importu do Japonii 19 700 samochodów amerykańskich rocznie - o 7 tys. więcej niż dotychczas. Szef Forda Harold Poling określił te japońskie ustępstwa jako "kłopotliwie niskie". Podczas pobytu prezydenta w Japonii w trakcie oficjalnego przyjęcia wydanego w



Kiichi Miyazawa

Tokio na cześć gościa przez premiera Miyazawę prezydent Bush nieoczekiwanie zwiłotował na siedzącego obok gospodarza, stracił na pewien czas przytomność i spadł z krzesła. Wspomagany przez kilka osób podniósł się i sam doszedł do swej limuzyny, która zawiozła go do jego rezydencji. Rzecznik Białego Domu Marlin Fitzwater podał, że przyczyną chwilowego zaślabnięcia prezydenta była grypa żołądkowa. Incydent w Tokio wywołał ponownie falę spekulacji na temat zdrowia 67-letniego prezydenta. Przypomniano natychmiast, że w ubiegłym roku prezydent miał poważne kłopoty z sercem. Sam Bush jednakże odpowiedział, że czuje się dobrze, lekarze uważają, że jest zdrowy, nie widzi więc najmniejszych powodów, aby zrezygnować ze starań o wygranę tegorocznych wyborów prezydenckich i objęcie drugiej kadencji. Prezydent po powrocie do Stanów Zjednoczonych powiedział, że podróż (odwiedził Australię, Singapur, Koreę Południową i Japonię) - określana jako kampania na rzecz zwiększenia liczby stanowisk pracy w USA - zakończyła się sukcesem. W Stanach Zjednoczonych najpoważniejsza prasa przyjęła wyniki sceptycznie. Niektóre kręgi biznesowe określiły wprost wizytę jako porażkę. Prezydent podczas przemówienia w Kansas City skrytykował środowiska kraczące, że gospodarka amerykańska jest nieefektywna i zdeorganizowana. Podkreślił, że Stany Zjednoczone są obecnie jedynym niekwestionowanym przywódcą światowym i wyraził przekonanie, że USA tak jak wygrały zimną wojnę tak wygryją także wojnę handlową.

• Pomiedzy Rosją i Ukrainą utrzymuje się znaczne napięcie z powodu różnicy zdań w sprawie przynależności Floty Czarnomorskiej. Ukraina chce zatrzymać wszystkie okręty nie mogące przewozić broni nuklearnej - około 100 okrętów (30% floty). Rosja chce przyznać Ukrainie małe jednostki przybrzeżne. Dowództwo Floty Czarnomorskiej zaapelowało do przywódców Rosji i Ukrainy o jak najszybsze rozwiązanie spornych kwestii, podkreślając, że w

wypadku rozbicia Floty Czarnomorskiej może dojść do starć na okrętach pomiędzy Rosjanami i Ukraińcami. Delegacja rosyjska na czele z ministrem spraw zagranicznych Kozieriewem po powrocie z rozmów w Kijowie powiedziała, że w zasadzie ustalono podział Floty Czarnomorskiej, ale szczegóły zostaną dopracowane przez ekspertów. Ustępstwa na rzecz Ukrainy zostały skrytykowane przez burmistrza St. Petersburga Anatolija Sobczaka, który powiedział, że Ukrainie nic się nie należy, gdyż dzisiaj żąda połowy Floty Czarnomorskiej, a jutro zażąda broni nuklearnej. 17 stycznia odbędzie się na Kremlu narada najwyższych dowódców byłych sowieckich sił zbrojnych z przedstawicielami WNP. Ukraina oświadczyła, że nie weźmie udziału w naradzie. Źródła na Kremlu podają, że prezydent Rosji Jelcyn ogłosił dekret podporządkowujący wszystkie byłe sowieckie siły zbrojne Rosji oraz czyniący go dowódcą naczelnym tych sił. Jeśli wojskowi zaakceptują dekret Jelcyna wówczas, jak się uważa, Ukraina straci prawo do jakichkolwiek roszczeń wobec byłych sowieckich sił zbrojnych, a więc także wobec Floty Czarnomorskiej.

• Zastępca prokuratora generalnego Rosji Jewgienij Lisow powiedział, że prokuratura moskiewska prowadzi dochodzenie w sprawie rzekomego polecenia założenia podsłuchu wobec swych politycznych przeciwników wydanego przez byłego prezydenta ZSSR Gorbaczowa. Lisow podkreślił, że sprawa jest w fazie wstępnej, ale nie wykluczył możliwości wdrożenia śledztwa przeciwko Gorbaczowowi, a nawet postawienia go przed sądem. Lisow podał także, że proces zamachowców sierpniowych powinien się rozpocząć w połowie lata br. Oskarżenia oni będą o podjęcie nielegalnej próby zdobycia władzy.

• W wielu miastach Rosji doszło do wystąpień ludności przeciwko drakońskim podwyżkom cen na podstawowe artykuły żywnościowe. W niektórych miastach władze miejskie wprowadziły własną politykę cenową znacznie obniżając ceny wielu

produktów. W Moskwie przed Kremlem i na Placu Menażowym odbyła się kilkutyśięczna demonstracja zwolenników komunizmu. Domagali się oni postawienia przed sądem Gorbaczowa i Jelcyna za zniszczenie Związku Sowieckiego, żądali powrotu komunizmu i partii leninowskiej oraz silnej władzy. Większość z nich wymachiwała flagami sowieckimi oraz plakatami z Leninem.



• Wspólnota Europejska odrzuciła wyjaśnienie jugosłowiańskiego Ministerstwa Obrony, że zestrzelony helikopter EWG nie miał zezwolenia na przelot przez jugosłowiańską przestrzeń powietrzną. Rzecznik prasowy misji EWG w Jugosławii Joao Da Silva podał, że helikopter otrzymał zgodę na przelot z Belgradu do Zagrzebia przez Węgry na dzień przed przelotem. Śmigłowiec został zestrzelony przez rakietę wystrzeloną z samolotu MiG-21. Zginęło 5 obserwatorów Wspólnoty - 4 Włochów i Francuz. Wkrótce po zestrzeleniu śmigłowca zrezygnował federalny minister obrony Kadifjević. Nowym ministrem został dotychczasowy szef sztabu generalnego Blagoje Adzić. Znany on jest z fanatycznej antychorwackości i od chwili ogłoszenia przez Chorwację niepodległości krytykował polityków federalnych i Ministerstwo Obrony o brak stanowczości w utrzymaniu kontroli nad krajem. Przywódca nacjonalistów serbskich w Krajlinie ostrzegł przed rozmieszczeniem w Krajlinie oddziałów pokojowych ONZ, gdyż będzie to oznaczało rozlew krwi.

• W swym dorocznym orędziu do świata Papeż Jan Paweł II podczas spotkania z korpusem dyplomatycznym akredytowanym w Watykanie potępił systematyczne bombardowanie oraz niszczenie kościołów i szpitali w Chorwacji. Następnego dnia zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami Watykan uznał niepodległość Słowenii i Chorwacji. Belgrad wyraził ubolewanie.

• W Algierii siły zbrojne przeprowadziły zamach stanu. Po ustąpieniu prezydenta Benjedida dowództwo algierskich sił zbrojnych wytypowało wojskowo-cywilną Radę Państwa odpowiedzialną przed wojskiem oraz w celu utrzymania ładu i porządku wprowadziło stan wyjątkowy w kraju. Wojskowi oświadczyli, że nie dopuszczą do przejęcia władzy przez fundamentalistów islamskich, chcących zamienić Algierię w drugi Iran. W tym tygodniu miała się odbyć druga tura wyborów. Została ona przez nowe władze odwołana. W pierwszej turze odbytej pod koniec grudnia zdecydowane zwycięstwo odniósł Islamski Front Ocalenia głoszący hasła całkowitego powrotu do Koranu i oparcia o Koran prawa Algierii i innych zasad życia w państwie. Jak wskazywały sondaże opinii publicznej druga tura zapewniłaby fundamentalistom olbrzymią większość w 430-mandatowym parlamencie.

• Według źródeł w Moskwie, Damaszku i Londynie Syria i Rosja podpisały kontrakt wojskowy wartości 2 mld dol. w ramach którego Rosja dostarczy Syrii m.in. swe najnowsze myśliwce MiG-29

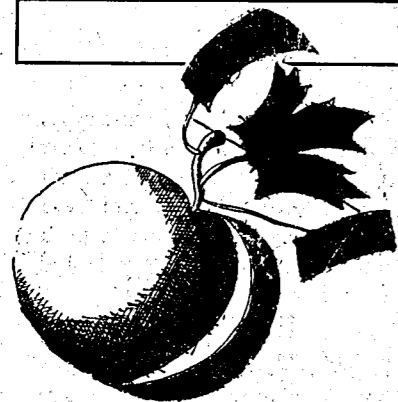
oraz rakiety przeciwlotnicze SAM-10 i SAM-11.

• Światowa Organizacja Zdrowia podała w Genewie, że nosicielem wirusa HIV, powodującego AIDS, jest obecnie około 11 mln osób. W 163 krajach oficjalnie na AIDS jest chorych 446 681 osób, ale według powszechnej zgody lekarzy cyfra ta stanowi około 30% liczby faktycznie chorych na AIDS. W Stanach Zjednoczonych 1 stycznia chorych na AIDS było 202 843, w Kanadzie - 5246. Łączna liczba chorych w Ameryce Północnej i Południowej wynosiła 252 977, w Afryce 129 066, w Europie - 60195.

• Sąd w Bregenz w Austrii skazał na 3 lata więzienia wydawcę periodyku "Sieg" Waltera Ochensbergera za nielegalne rozpowszechnianie faszystowskiej publikacji. Na łamach "Sieg" Ochensberger m.in. przeczył istnieniu nazistowskich obozów koncentracyjnych, komór gazowych i wystąpieniu zagłady Żydów. Natomiast sąd w Kairze skazał na 8 lat więzienia pisarza Alaa Hameda, autora powieści "Dystans w umyśle człowieka" oraz wydawcę i dystrybutora dzieła Hameda. Sąd orzekł, że książka Hameda "zagroza jednoci narodowej i pokojowi społecznemu". Książka Hameda napisana w kwietniu 1988 roku przez 2 lata była w publicznej sprzedaży, dopóki nie przeczytał jej al-Azhar - najwyższy autorytet religijny w Egipcie, uznając ją za bluźnierstwo wobec islamu.

• W roku 1991 podczas wykonywania obowiązków zawodowych zginęło 83 dziennikarzy i fotoreporterów. W samej tylko Jugosławii zanotowano 21 śmiertelnych ofiar. W Ameryce Łacińskiej zginęło 23 dziennikarzy, w tym 8 w Kolumbii, a 7 w Peru. W Stanach Zjednoczonych poniosło śmierć 2, a w Kanadzie - 1.

• Japonia podała, że zwiększy pomoc zagraniczną w roku fiskalnym 92/93 rozpoczynającym się 1 kwietnia o 7,8%. Pomoc ta wyniesie 7,6 mld dolarów.



## DO ROKU 2010 KANADA POLĄCZY SIĘ Z USA

Amerykański, niezależny Instytut prognostyczny U.S. World Future Society przewiduje w swej książce "Crystal Globe", że Quebec odłączy się od Kanady w 1996 roku i wkrótce potem cztery prowincje atlantyckie Kanady przyłączą się do USA jako jeden stan. Następnie jako pojedynczy stan przyłączy się do USA Ontario, a potem cztery zachodnie prowincje jako dwa nowe stany. Zdaniem instytutu cały proces przyłączenia się Kanady do USA będzie zakończony najpóźniej do roku 2010, ale wszystko może odbyć się dużo wcześniej. Według U.S. World Future Society secesja Quebecu od Kanady jest nieunikniona, gdyż Kanada angielska nie jest skłonna przekazać Quebecowi więcej władzy, uprawnień i przywilejów niż już on obecnie posiada. Zdaniem instytutu okazało to dobitnie upadek układu Meech Lake w 1990 roku. Społeczeństwo kanadyjskie jest także coraz bardziej nieprzychylnie nastawione do idei posiadania dwóch oficjalnych języków i dwóch oficjalnych kultur. Według instytutu Quebec wyjdzie dobrze w długofalowej perspektywie na oderwaniu się od Kanady. Stanie się on tak zamożny jak Szwajcaria w Europie i skorzysta zarówno z tego, że jego sąsiadem będzie najpotężniejsze państwo na świecie, jak i z tego, że będzie "kochankiem" Francji.

## DOCZEKAMY SIĘ OBYWATELSTWA AMERYKAŃSKIEGO?

Sondaż Gallupa pokazał, że 37% Kanadyjczyków uważa, że Kanada stanie się częścią Stanów Zjedno-

czonych w ciągu najbliższych 50 lat. 52% utrzymuje, że połączenia w najbliższym półwieczu nie będzie, 11% nie ma zdania. Cztery lata temu połączenie się Kanady z USA przewidywało jedynie 25% Kanadyjczyków.

## TAKICH HIPOTEK NIE BYŁO OD 20 LAT!

Silny kanadyjski dolar, bardzo powolne wychodzenie z recesji oraz opanowanie inflacji spowodowały, że Bank of Canada mógł obniżyć prime rate do 7.33% co pociągnęło za sobą redukcję oprocentowania hipotek. Jednoroczny zamknięty mortgage można obecnie otrzymać na 8.25% - co stanowi najniższy poziom od ponad 20 lat. Przypomnijmy, że w styczniu ubiegłego roku 1-rocza zamknięta hipoteka wynosiła 12.25%. Na 25-letniej 100-tysięcznej hipotece oznacza to redukcję miesięcznej raty aż o 270 dolarów. Równie korzystne są procenty pobierane od hipotek półrocznych i wieloletnich. Niektórzy ekonomiści przewidują, że oprocentowanie jeszcze spadnie. Trend w górę powinien się zacząć w lecie bądź jesienią tego roku. Spadek nie będzie jednak duży i wyniesie od 0.1% do 0.5%. Natomiast skok procentów w górę może być szybki, a nawet gwałtowny.

## CO PÓJDZIE?

Ubiegły rok ustanowił smutny rekord bankructw biznesowych w Kanadzie, a według przewidywań ekonomistów obecny rok również nie będzie łatwy dla wielu przedsiębiorców. Grudniowy numer biznesowego miesięcznika "Entrepreneur" twierdzi jednakże, że nawet w najcięższym okresie można wystartować z nowym biznesem i nie zbankrutować. Trzeba tylko otworzyć właściwy biznes. Zdaniem miesięcznika w roku 1992, a także w ogóle w latach 90 bezpieczne biznesy to biznesy małe i związane ze zdrowiem: a więc np. bary, jadalalnie i restauracje nastawione na zdrowe, dietetyczne i wartościowe pożywienie, zakłady kosmetyczne oferujące regenerację

klentów metodami naturalnymi i przy pomocy naturalnych kosmetyków, przedsiębiorstwa dostawy wody źródłanej butelkowanej, oraz ośrodki opieki nad seniorami. Piśmo twierdzi, że dobrze pójść także ośrodki uczenia dzieci i młodzieży posługiwania się komputerami.

## RRSP NA EMERYTURĘ, NIE NA DOMY

Minister finansów Don Mazankowski odrzucił ideę przeznaczenia części funduszu emerytalnego - RRSP na kupno pierwszych domów. Niektóre z prowincji postulowały, aby ożywić ekonomię przez zezwolenie użycia na zakup pierwszego domu funduszy odłożonych przez nabywcę na swym koncie emerytalnym. Na kontaktach RRSP w Kanadzie jest obecnie 300 mld dol. Około 300 tys. Kanadyjczyków nie mających własnego domu odłożyło na RRSP w roku 1987 (ostatni rok z jakiego posiadamy oficjalne dane) 1 mld dol. Federalne Ministerstwo Finansów utrzymuje, że RRSP został pomyślany jako fundusz zabezpieczający spokojną starość i nie może być użyty w innym celu. Jednakże ministerstwo nie wyklucza do końca tej opcji. Mazankowski obniżył natomiast wysokość pierwszej wpłaty potrzebnej na kupno domu ubezpieczonego przez Canada Mortgage and Housing Corp. z 10% na 5% wartości domu.

## NIE DAĆ SIĘ AMERYKANOM

Ambasador Kanady w USA Derek Burney powiedział na konferencji prasowej w Waszyngtonie, że w związku z recesją i rosnącym protekcjonizmem w USA Kanadę czeka trudny orzech do zgryzienia w swych stosunkach handlowych ze swym południowym sąsiadem pomimo układu o wolnym handlu. Burney wezwał kanadyjskie korporacje oraz rząd federalny i rządy prowincjonalne do połączenia sił w celu wygrania dysput wynikających z odmiennych interpretacji układu o wolnym handlu. Zdaniem Burneya, który był jednym z głównych aktorów doprowa-

dzenia do układu o wolnym handlu, Stany Zjednoczone w pewnych dziedzinach handlowych bardzo agresywnie omijają postanowienia układu, bądź interpretują je zgodnie ze swym



Burney

interesem. Burney zaapelował, aby strona kanadyjska w sprawach spornych zdecydowanie odwoływała się do mechanizmów arbitrażowych zagwarantowanych traktatem.

## AZYL ZA HOMOSEKSUALIZM

28-letni Argentyńczyk Jorge Alberto Inaudi otrzymał w Kanadzie status uchodźcy, gdyż urząd imigracyjny uznał, że jego obawy, iż będzie w Argentynie prześladowany dlatego, że jest pederastą są uzasadnione. Inaudi powiedział na przesłuchaniu imigracyjnym, że w roku 1989 został zaarrestowany przez policję w Cordobie za to, że jest homoseksualistą, przetrzymany kilka dni w więzieniu i brutalnie zgwałcony. Następnie w roku 1990 był ponownie zatrzymany przez policję, która torturami chciała mu wybić z głowy skłonność do mężczyzn. W tym samym roku Inaudi przyjechał w charakterze turysty do Kanady i zwrócił się o status uchodźcy. Jego prawnik imigracyjny Michael Schelew powiedział, że decyzja podjęta w sprawie Inaudiego oznacza, że prześladowani homoseksualiści mogą otrzymać ochronę od rządu kanadyjskiego podobnie jak prześladowani działacze polityczni bądź inne prześladowane osoby. Niektórzy prawnicy zauważyli, że przyznanie statusu uchodźcy pederastie może oznaczać napływ do Kanady homoseksualistów z całego świata w celu otrzymania tutaj azylu.

## WOJNA O RYBY

Federalny minister rybołówstwa John Crosbie powiedział w Londynie, że cierpliwość Kanady w sprawie przekroczenia przez niektóre państwa europejskie norm połowowych w

200-milowej kanadyjskiej strefie połowowej na Atlantyku jest na ukończeniu i wkrótce Kanada przystąpi do jednostronnych działań mających na celu ukrócenie tych praktyk. Crosbie wymienił Hiszpanię i Portugalię jako dwóch największych winowajców. Według Crosbiego od roku 1986 statki rybackie tych państw wyловиły 424 tys. ton ryb ponad kwotę przyznaną im przez Kanadę. W tym samym czasie Kanada zredukowała swoją kwotę o 300 tys. ton ryb, aby nie przetrzebić stanu rybnego w kanadyjskiej strefie atlantyckiej oraz nie zakłócić równowagi ekologicznej regionu. Crosbie podkreślił, że jak na razie zawiodły metody dyplomatyczne rozwiązania problemu.



John Crosbie

## ZOŁNIERZE KANADYJSCY GOTOWI

Ottawa podała, że kanadyjscy żołnierze mający wejść w skład sił pokojowych ONZ, które mają być rozmieszczone w Jugosławi są gotowi do służby. Kontyngent kanadyjski w 10-tysięcznych siłach pokojowych ONZ będzie liczył od 800 do 1000 żołnierzy. Graham Green, dyplomata w misji Kanady w ONZ powiedział, że kanadyjscy żołnierze, podobnie jak pozostali, oczekują obecnie na decyzję Rady Bezpieczeństwa ONZ. Green podkreślił, że powszechnie uważa się, że misja pokojowa w Jugo-

slawii niesie w sobie poważne ryzyko łącznie z niebezpieczeństwem zbrojnych ataków na oddziały ONZ. Dodał, że do tej pory w różnych regionach świata zostało zabitych ponad 800 żołnierzy sił pokojowych ONZ.

## BOGACI, A WYWINĘLI SIĘ OD ZAPŁACENIA PODATKU

Kanadyjski Urząd Podatkowy powiedział, że w 1989 roku 180 osób z dochodem 250 tys. dol. rocznie bądź wyższym nie zapłaciło podatku federalnego. Jest to o 40 więcej niż w roku 1988 i o 80 więcej niż w roku 1987. Poseł federalny Nowej Partii Demokratycznej Steven Langdon powiedział, że jest to fakt skandaliczny, iż tylu zamożnych obywateli uniknęło zapłacenia podatku. Zdaniem prawników podatkowych i księgowych część mogła uniknąć zapłacenia podatku wykorzystując zasadę "capital gains", część natomiast poprzez manipulację swymi sprawami finansowymi i wykorzystując luki w przepisach podatkowych. Tom van Dusen, rzecznik ministra finansów Mazankowskiego powiedział, że wzrost liczby bogatych Kanadyjczyków, którzy nie zapłacili podatku w 1989 roku wynika z powiększenia się liczby osób zarabiających ćwierć miliona dolarów i więcej.

## NAJLEPIEJ ZARABIAJĄ LEKARZE, NAJZAMOŻNIEJSI ŻYJĄ W WEST VANCOUVER

Kanadyjski Urząd Podatkowy podał także, że w roku 1989 najlepiej zarabiali lekarze - \$120 499 rocznie. Dentyści mieli drugie najwyższe przeciętne zarobki - \$98 867 rocznie. Tuż za nimi uplasowali się prawnicy. Natomiast przeciętnie najzamożniejsi ludzie żyją w Kanadzie w West Vancouver, gdzie przeciętny dochód wyniósł \$48 505. Na drugim i trzecim miejscu uplasowały się dwa miasta ontaryjskie: Markham (graniczny z północnym Toronto) - 37 662 oraz Oakville, gdzie przeciętny dochód wyniósł 37 514.

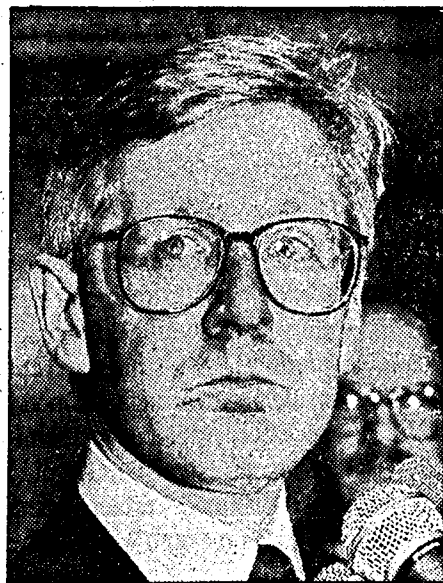
## CHIŃSCY WIĘZNIOWIE SĄ TANI I WYDAJNI

Kanadyjski menedżer Ron Baker z Toronto powiedział, że przez dwa lata do połowy roku 1991 nadzorował produkcję w chińskich zakładach obuwniczych zlokalizowanych w więzieniu w Kantonie. W produkcji butów brało udział około 2000 więźniów. Buty, produkowane w więzieniach w Kantonie dla firmy hongkongskiej Mabuel, były eksportowane do USA, Kanady, Australii i Holandii. Baker powiedział także, że podczas swego pobytu zorientował się, że władze chińskie stosowały jako typową praktykę zatrudnianie specjalistów z całego świata nadzorujących produkcję różnych wyrobów w chińskich więzieniach. Dodał, że z informacji, które udało mu się zebrać wynika także, że większość więźniów-pracowników była pospolitymi przestępcami, zdarzali się jednakże także więźniowie polityczni. Zdaniem Bakera chińscy więźniowie - pracownicy mają wysoką markę wśród międzynarodowych producentów, gdyż wytwarzają produkty bardzo wysokiej jakości, a są jednocześnie bardzo tanią siłą roboczą. Chińczycy są bardzo pojeźni i szybko opanowują pracę doprowadzając ją do perfekcji. Dyrektor firmy Mabuel (obecnie firma nazywa się City Baby) zaprzeczył, aby Baker kiedykolwiek pracował w więzieniu i aby jego firma kiedykolwiek zatrudniała więźniów chińskich. Pod koniec ubiegłego roku międzynarodowa grupa obrony praw człowieka Asia Watch podała, że władze chińskie zmuszają ponad milion więźniów do pracy w gółach przy produkcji towarów przeznaczonych na eksport.

## RAE BĘDZIE STRASZYŁ ZA 50 TYS.

Premier Ontario, socjalista Bob Rae zapowiedział na 21 stycznia telewizyjne wystąpienie do mieszkańców prowincji, w którym chce wyjaśnić dlaczego jest tak źle jak jest i dlaczego nie wychodzimy w Ontario z recesji. Bezprecedensowe w historii Ontario półgodzinne wystąpienie

transmitowane przez CFTO-TV będzie kosztowało podatnika 50 tys. dol. Rae mógł to zrobić za darmo, gdyż darmowe pół godziny na wystąpienie zaofiarowała mu stacja Global TV i CBC, ale premier odmówił, twierdząc, że nie złamie umowy, którą wcześniej zawarł z CFTO-TV. Opozycja wskazała, że premier śle niedobry sygnał mieszkańcom prowincji, gdyż może za darmo, a płaci 50 tys. Szkoda, że nie z własnej kieszeni. Według źródeł w Toronto premier Rae nie będzie tylko ostrzegał, straszył, obcinał i wyjaśniał. Ma także zapowiedzieć przeznaczenie 2 mld dol. na roboty publiczne w celu redukcji bezrobocia i ruszenia ekonomii prowincji z kopyta.



Bob Rae

## GETTY SZTURMUJE

Premier Alberty Don Getty powiedział podczas wystąpienia w Rotary Club w Edmonton, że jest przeciwny oficjalnej dwujęzyczności Kanady i wezwał do dobrowolności w tej sprawie. Getty powiedział także, że rząd federalny powinien zrezygnować z oficjalnej polityki wielokulturowości oraz przeprowadzić reformę Senatu według zasady trzech E - equal, effective, elected. Stanowisko Getty'ego, zwłaszcza w sprawie zniesienia oficjalnej dwujęzyczności, spotkało się

z różnymi opiniami. Na zachodzie Kanady i w samej Albercie wiele głosów było życzliwych. Politycy federalni oraz premierzy pozostałych prowincji ocenili je krytycznie. Frankofoni chcący pozostać w Kanadzie oskarżyli Getty'ego o prowokowanie separacji Quebecu. Separatyści w Quebecu stwierdzili, że stanowisko Getty'ego udowodniło, że Kanada jako jeden kraj jest w sensie psychologicznym skończona. Ekstremiści w Partii Quebeckiej uznali, że wypowiedź Getty'ego ujawniła szczerze prawdziwy stosunek Kanady anglojęzycznej do frankofonów i Quebecu. Kanadyjska Rada Etnokulturowa zrzeszająca 33 organizacje etniczne (jej członkiem jest także Kongres Polonii Kanadyjskiej) oceniła wypowiedź Getty'ego w sprawie zniesienia oficjalnej polityki wielokulturowości jako "nieodpowiedzialną i niekanadyjską". Przywódca Partii Liberalnej Jean Chretien powiedział, że Getty poszedł na tanie polityczne chwytły (być może liczy na zmniejszenie rosnącej popularności Partii Reform w Albercie), gdyż świetnie się orientuje, że zniesienie dwujęzyczności jest niemożliwe. Dwujęzyczność jest zagwarantowana w konstytucji, a wszelkie poprawki do konstytucji wymagają zgody federalnego parlamentu oraz 10 parlamentów prowincjonalnych.

## ROSJA NIEUCZCIWA I OSZUKUJE

Posel ukraiński Stefan Chmara powiedział w Toronto, że Wspólnota Niepodległych Państw szybko się rozpadnie jeżeli Rosja nie przestanie aspirować do zdominowania Wspólnoty i zachowywać się władczo wobec pozostałych członków. Chmara, członek Ukraińskiego Komitetu Obrony oskarżył Rosję o postawienie zatorów na drodze do uzyskania przez Ukrainę własnych sił zbrojnych. Chmara podkreślił, że w przypadku, gdy Rosja będzie zachowywała się nadal jak nieuczciwy partner i w oszukańczy sposób znany z przeszłości wówczas Ukraina zdecydowanie wystąpi z WNP. Chmara, były dysydent ukraiński wielokrotnie

aresztowany przez władze sowieckie, przyjechał do Kanady i USA na cykl spotkań.

## KANADYJSKI SAMOŁOT TRANSPORTUJE MLEKO DO MOSKWY

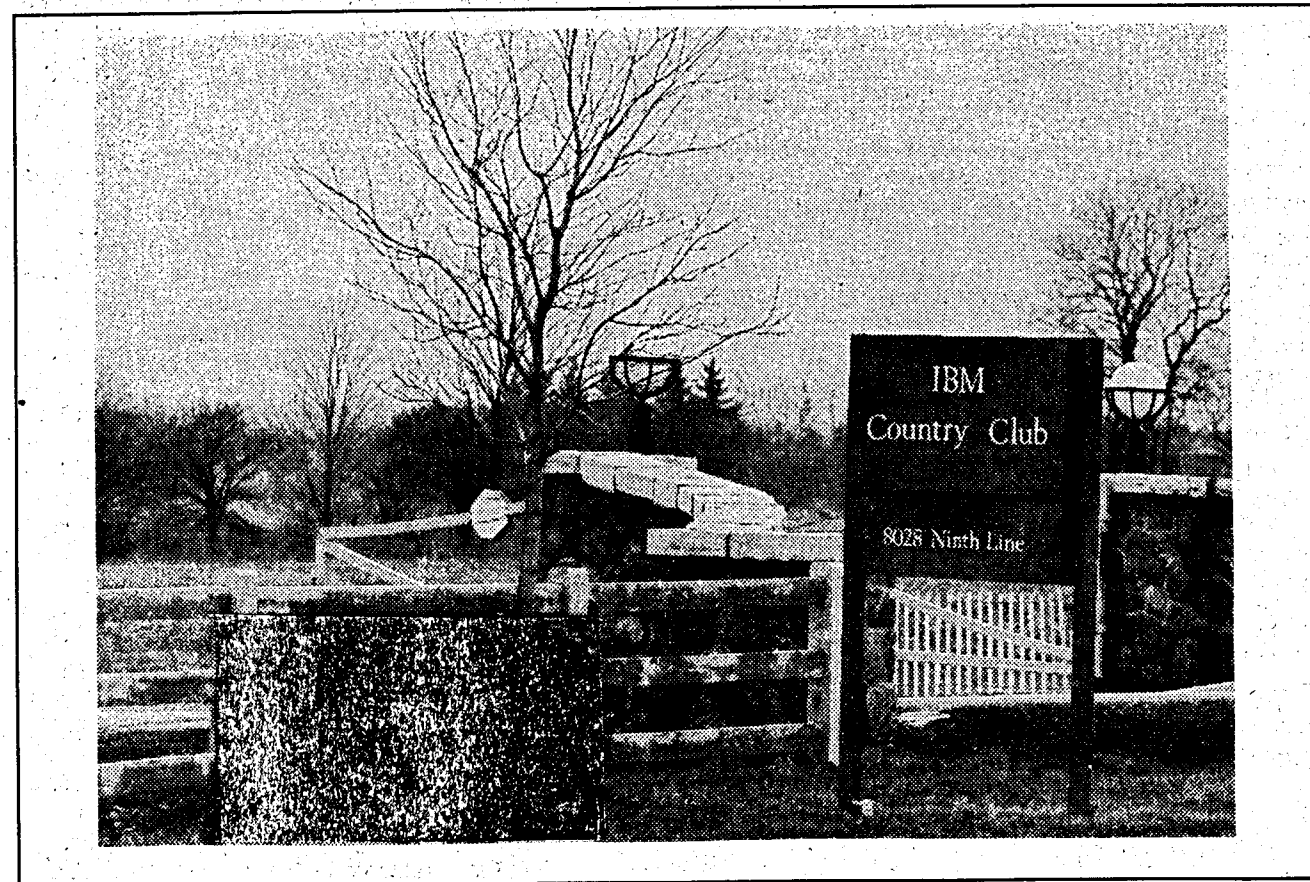
Transportowy Boeing-707 kanadyjskich sił zbrojnych z bazy w Trenton w Ontario poleciał do Niemiec, gdzie z Kolonii transportuje mleko w proszku podarowane przez EWG mieszkańcom Moskwy i St. Petersburga. Transportu 140 tys. ton mleka w proszku, wołowiny, masła i oleju podjęły się siły NATO, które po

raz pierwszy oficjalnie wykonują misję humanitarną.

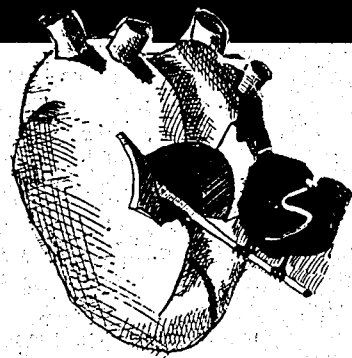
## KANADYJSCY ARABOWIE PROTESTUJĄ PRZECIWKO PROIZRAELSKIEMU AMBASADOROWI

Premier Mulroney mianował swego dotychczasowego szefa personelu Normana Spectora nowym ambasadorem Kanady w Izraelu. Nominacja Spectora, który jest Żydem i mówi po hebrajsku, została przyjęta z zadowoleniem przez społeczność żydowską w Kanadzie, wywołała natomiast krytykę wśród kanadyjskich Arabów.

James Kafieh, prezes Federacji Arabów Kanadyjskich powiedział, że Federacja nie ma nic przeciwko mianowaniu kanadyjskiego Żyda ambasadorem w Izraelu, ale zdecydowanie protestuje przeciwko mianowaniu człowieka znanego z proizraelskiej postawy. Kafieh powiedział, że kanadyjscy Arabowie postrzegają nominację jako sukces i przedłużenie izraelskiego lobby. Dodał, że Spector jest częścią montrealskiego establishmentu, a kanadyjskich Arabów martwią szczególnie jego powiązania z rodziną Bronfmanów oraz rola jaką odegrał ostatnio w przyznaniu przez rząd kanadyjski Izraelowi kredytu w wysokości 100 mln dol.



IBM przeżywa naprawdę ciężkie czasy. Do niedawnych zwolnień (2000 osób straciło bądź straci pracę) doszły obecnie inne oszczędnościowe posunięcia, jak np. sprzedaż 133 hektarowego pola golfowego IBM w Markham, z którego ostatnio korzystało za dostawie grosze 15 tys. pracowników i emerytów IBM Canada Ltd. IBM liczy, że dostanie za teren do 50 mln dol., co w obecnej sytuacji finansowej koncernu jest sumą nie do pogardzenia.



## POLITYKA

Ogólnopolski protest  
"Solidarności"

Zgodnie z proklamacją Komisji Krajowej "Solidarności" 13 stycznia odbyła się w Polsce ogólnopolska akcja protestacyjna - jednogodzinny strajk ostrzegawczy. Komisja Krajowa przeprowadziła akcję, gdyż rząd nie zawiesił jak zażądała decyzji o podwyżkach cen energii, gazu i C.O.

Wcześniej premier Olszewski w liście do Komisji Krajowej "Solidarności" przyznał, że podwyżki cen energii i gazu zostały wprowadzone z naruszeniem prawa, gdyż nie były konsultowane ze związkami zawodowymi. Stwierdził jednak, że rząd nie może ich wycofać ze względu na sytuację budżetu.

Natomiast minister pracy Jerzy Kropiwnicki oświadczył, że jeżeli będą masowe protesty i strajki to rząd ma dwa wyjścia - wprowadzenie stanu wojennego lub podanie się do dymisji.

Różne sekcje NSZZ "S" zażądały natychmiastowej dymisji Kropiwnickiego za groźbę stanem wojennym.

Kropiwnicki wyjaśnił na konferencji prasowej, że rząd nie użyje siły wojskowej czy policyjnej przeciwko strajkującym robotnikom. Raczej poda się do dymisji. Dodał, że skończył się czas, w którym "S" rozmawiała z poprzednimi rządami jak przedstawicielami obcego mocarstwa, które bały się narodu. Teraz decyzje będą zapadać w ciałach konstytucyjnych.

W ogólnopolskim proteście "Solidarności" wzięło udział 80% zakładów we wszystkich regionach kraju. Od strajku powstrzymało się

dużo przedsiębiorstw z udziałem zagranicznym, w większości miast nie przerwała pracy komunikacja miejska.

**Marian Krzaklewski**, szef NSZZ "Solidarności": "Strajk się udał. Pokazał, że związek jest mocny, pokazał determinację i opór przeciwko formie wprowadzenia podwyżek cen energii".

**Andrzej Adamczyk**, rzecznik Komisji Krajowej: "Nadał warunkiem przystąpienia do rozmów z rządem jest zawieszenie decyzji Rady Ministrów".

**Rzecznik rządu, Marcin Gugulski**: "Akcję protestacyjną "S" rząd traktuje jako wyraz protestu wobec efektów polityki gospodarczej i społecznej ostatnich lat, a także wobec bezkarności afer gospodarczych".

Po strajku premier Olszewski spotkał się z szefem NSZZ "S" Krzaklewskim. Obydwaj wyrazili przekonanie, że rząd i "S" wypracują stosunki wzajemne obopólnie korzystne.

Prezydent Wałęsa na dzień przed ogólnopolskim strajkiem ostrzegawczym "Solidarności" powiedział:

"W roku 1970, 80 i 89 przystępowaliśmy do strajków i zwyciężaliśmy tylko w połowie. Wydawało nam się, że resztę załatwią nasi wspaniali przedstawiciele. Okazało się jednak, że społeczeństwo musi wciąż czuwać nad realizowaniem programu i domagać się jego prostowania. Przez cały ostatni rok nie robiliśmy tego skutecznie i teraz to się skumulowało. Popelniono wiele błędów, mój program nie jest realizowany. Obecnie sędzę, że te akcje zweryfikują nasze programy i wszystko powinno się ułożyć dobrze dla społeczeństwa. Jutrzejszy strajk będzie o to, abyśmy jeszcze raz wspólnie zaczęli realizować program dla Polski niezbędny, bo myślę, że chyba w dalszym ciągu nie rozumiemy po co jest demokracja".

## Deklaracja polsko-litewska

Minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski złożył wizytę na Litwie. Wraz z ministrem spraw zagranicznych Litwy Algirdasem

Saudargasem podpisali deklarację polsko-litewską oraz konwencję konsularną. Deklaracja o Przyjaznych Stosunkach i Dobrosąsiedzkiej Współpracy mówi między innymi o wzajemnym uznaniu niepodległości państwowej, poszanowaniu suwerenności i nieingerencji w sprawy wewnętrzne oraz stwierdza, że oba państwa nie mają wobec siebie żadnych roszczeń terytorialnych. Strona litewska nie czuje się spadkobiercą jakichkolwiek porozumień zawartych w przeszłości przez ZSSR i oczekuje podjęcia rokowań we wszystkich sferach stosunków dwustronnych.

Po powrocie do Polski Skubiszewski powiedział, że deklaracja polsko-litewska jest bardzo istotna, ale jeszcze ważniejsze będzie jej wprowadzenie w życie. I w tym względzie mamy ostrożne nadzieje.

Skubiszewski był gościem szefa Rady Najwyższej Litwy Vytautasa Landsbergisa, szefa litewskiej dyplomacji i Polaków na Litwie. Po przybyciu na Litwę szef polskiej dyplomacji prosto z lotniska w Wilnie udał się na spotkanie z przedstawicielami polskiej mniejszości. "Cieszę się bardzo, że mamy okazję się spotkać, porozmawiać o naszych wspólnych sprawach. Nie muszę dodawać, że jestem bardzo zadowolony, iż moja wizyta na Litwie dochodzi do skutku. Jest to ważne wydarzenie w stosunkach pomiędzy naszymi krajami. Sądzę, że po tej wizycie i po podpisaniu deklaracji stosunki nasze nabiorą nowej intensywności i będą rozwijać się lepiej" - powiedział Skubiszewski.

Następnie K. Skubiszewski wziął udział w mszy świętej w kościele św. Ducha w Wilnie. Przed kościołem owacyjnie witali go Polacy.

Minister Skubiszewski spotkał się także z deputowanymi polskimi do parlamentu litewskiego. Spotkanie odbyło się przy drzwiach zamkniętych. Źródła poinformowane podały, że Skubiszewski był krytykowany za brak stanowczej obrony Polaków na Litwie przez Polskę. Deputowani wytknęli mu także, iż przyjechał na Litwę rezygnując ze stawianego

uprzednio przez stronę polską warunku, by strona litewska wyznaczyła termin wyborów do rozwiązyanych administracyjnie rad narodowych w polskich okręgach. "To misja dobrej woli" powiedział minister o swoim przyjeździe (o niedawnym zjeździe Związku Polaków na Litwie piszemy na str. 32. List Polaka z Litwy na str. 40).

Senator zarzucił ministrowi  
udział w czystkach  
marcowych

Senator Andrzej Celiński wspominał publicznie min. Jerzemu Kropiwnickiemu pewne fakty z jego życiorysu politycznego w młodości (w związku ze zwalnianiem obecnie przez ministra wiceministrów z powodu przynależności partyjnej).

"Minister pracy Jerzy Kropiwnicki z ZCh-N, który zwolnił wiceminister J. Starego-Piasek (mimo jej niekwestionowanych kompetencji) za to, że należy do Unii Demokratycznej, uczestniczył w 1968 roku w ramach ZMS w czystkach personalnych wśród studentów SGPIS" - oświadczył senator Andrzej Celiński na konferencji prasowej w Warszawie. - Także wtedy używał argumentów o niewłaściwej postawie politycznej".

Kropiwnicki stanowczo zaprzeczył wypowiedzi Celińskiego. Określił ją jako "piramidalne kłamstwo". Podkreślił, że za swoje zaangażowanie w wydarzeniach marcowych zmuszony był opuścić Warszawę i szukać pracy w Łodzi. Przyznał, że problemem jest to, że był wtedy jeszcze aktywistą ZMS. Celiński powiedział: "Wiadomo kto zdobywał asystentury na Uniwersytecie Łódzkim w 1968 roku. Na pewno nie proponowano ich ofiarom marca 1968".

"Senator Celiński przekracza w tej chwili granice, kiedy kurtuazja w stosunku do wieloletniego przyjaciela powinna być stosowana - oświadczył Kropiwnicki. - Oczekiwałem, że może się opamiętać. W miejsce uczciwości i kultury wchodził jednak wyłącznie socjotechnika podporządkowana celom politycznym,

socjotechnika, która posługuje się insynuacją i kłamstwem".

Zapytany o spór między sen. Celińskim a min. Kropiwnickim szef Klubu Parlamentarnego Unii Demokratycznej B. Geremek zaznaczył, że Unia nie ma w tej sprawie nic do powiedzenia. On sam natomiast jako przyjaciel Celińskiego jest w pełni solidarny z podstawową intencją wystąpienia senatora. Intencją jego było bowiem sprawne i przyzwoite funkcjonowanie państwa.

Kropiwnicki powiedział, że raczej nie złoży skargi przeciwko Celińskiemu w sądzie, gdyż spodziewa się przeprosin.

Senator Celiński wydał oświadczenie jego zdaniem kończące spór z ministrem Kropiwnickim. Podkreślił, że środowisko polityczne, z którym jest związany (jest członkiem Unii Demokratycznej) zawsze sprzeciwiało się rozgrzebywaniu ludzkich życiorysów. "W życiu publicznym - podkreślił - ważne jest bowiem to, co człowiek wnosi do wspólnego społecznego garnka, a nie to, z jakich pozycji albo - z jaką historią swojego życia". Senator dodał, że cały spór stał się coraz bardziej obrzydliwy i ponieważ on go zaczął, to jemu wypada go zakończyć. Uznaje zarazem w oświadczeniu, że żenujące jest to, iż świadectwo moralności wystawia Kropiwnickiemu szef ZMS w SGPIS, który przewodził harcom marcowym.

"Niech zatem - zauważa Celiński - Kropiwnicki dalej robi czystkę w Ministerstwie Pracy, Glapiński mianuje działaczy PRON-u, URM przygotowuje się do wymiany wojewodów, którzy dopiero co rozpoczęli swoją pracę. Wszystko to niech firmuje koalicja jazgocząca o zdradzie grubej krechy".

Chcemy dorównać  
cywilizacyjnym wzorcom  
Zachodu

Prezydent Wałęsa spotkał się z korpusem dyplomatycznym akredytowanym w Warszawie. Powiedział m.in. "Odszedł nie tylko stary rok. Przeminięła również - przede wszystkim - pewna epoka. Spotykamy się w

świecie, który na naszych oczach zmienia się. Zachodnia Europa jednoczy się. Wschód rozpada, a jednocześnie poszukujemy nowej formy wspólnego istnienia. Polska jest w środku, na styku dwóch przeciwstawnych procesów: należymy do rodziny wolnych i demokratycznych narodów, chcemy dorównać cywilizacyjnym wzorcom Zachodu. Z drugiej strony nasze doświadczenia mogą się przydać tym krajom, które swoją ewolucję lub rewolucję dopiero zaczęły. Być może uda im się uniknąć naszych błędów.

Przejsie od totalitaryzmu do świata wolności jest trudne. Bardzo trudne. My o tym już coś wiemy. Sporo przeszliśmy. Mamy wolną Polskę, demokratycznie wybranego prezydenta, demokratycznie wybrany parlament, przygotowujemy nową konstytucję. Przed nami jeszcze wiele wysiłku. Europa uchyla drzwi, ale próg jest wysoki.

Kraj, którego jestem prezydentem pragnie dobrej, partnerskiej współpracy z państwami wszystkich kontynentów...

Chcemy, aby w stosunkach międzynarodowych górę brała solidarność, a nie przemoc. Pragniemy, aby trapiące świat konflikty i problemy rozwiązywane były sprawiedliwie.

Polska wyznaje niezmienną zasadę poszanowania prawa międzynarodowego, poszanowania godności każdego człowieka i każdego narodu. Każdy naród, jak i każdy człowiek ma prawo wyboru takiej drogi własnego rozwoju, która mu najbardziej odpowiada.

Jest to zasada wynikająca z tradycji chrześcijaństwa i cywilizacji zachodniej, które tak bliskie są Polakom. Mówił o tym do naszego narodu i do młodzieży całego świata Papież Jan Paweł II podczas swej kolejnej pielgrzymki do ojczyzny, wierzymy, że w oparciu o te wartości uda się wypracować uniwersalny kanon bezpieczeństwa zblorowego dla Polski, Europy i Świata.

Przed nami szansa zbudowania epoki pokoju. Nowej cywilizacji. Warto mieć świadomość tego momentu. Wyjątkowego. Niepowtarzalnego.

Pragniemy pomyślności wszystkich państw i narodów".

### Aby nie było korupcji

Z inicjatywy Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność" wniesiono do łaski marszałkowskiej poselski projekt ustawy w sprawie obowiązku składania deklaracji o stanie majątkowym przez posłów i senatorów oraz urzędników administracji rządowej i samorządowej. Projekt przewiduje składanie deklaracji majątkowych przed rozpoczęciem kadencji (lub objęciem stanowiska) oraz przed jej zakończeniem. Deklaracje te, które mają być jawne, powinny zawierać również informacje m.in. o uczestnictwie we władzach wykonawczych, nadzorczych i rewizyjnych spółek.

Podobną ustawę zaproponował rząd. Projekt przewiduje zakaz udziału we władzach spółek prawa handlowego dla osób piastujących kierownicze funkcje w państwie oraz posiadania przez te osoby pakietów kontrolnych w spółkach z udziałem skarbu państwa. Nakłada również obowiązek składania zeznań majątkowych. Zakaz ma objąć także posłów i senatorów.

### Balcerowicz i MFW wpędzili nas w ślepy zaułek

W Legnicy odbyło się spotkanie Andrzeja Gwiazdy z mieszkańcami miasta. Spotkanie zorganizowała Partia Wolności. Gwiazda stwierdził, że trzeba rozbudowywać wolne związki zawodowe, aby wreszcie rząd odszedł od formuły, że społeczeństwo musi być biedne, aby rząd mógł być bogaty. Gwiazda skrytykował Balcerowicza i Międzynarodowy Fundusz Walutowy oraz Bank Światowy, których celem było zniszczenie polskiej gospodarki. "Daliśmy sobie wmówić - podkreślił Gwiazda - że polska gospodarka jest do niczego, tymczasem stanowią ona śmiertelne zagrożenie dla stabilizacji cen na Zachodzie".

Uczestnicy spotkania z Gwiazdą podpisali apel "Solidarności 80" i Partii Wolności do Sejmu o przyjęcie

ustawy o zakazie przedawnienia przestępstw popełnionych w związku z wprowadzeniem i utrwaleniem systemu komunistycznego.

### "Solidarność 80" też zaprotestuje

Szef "Solidarności 80" Marian Jurczyk zapowiedział na 16 stycznia przeprowadzenie przez związek 1-godzinny strajk ostrzegawczy.

"Solidarność 80" nie chce doprowadzić do upadku rządu premiera Olszewskiego - oświadczył Jurczyk. Związek domaga się jedynie skorygowania polityki gospodarczej dwóch poprzednich rządów, które doprowadziły kraj do ruiny gospodarczej.

Jurczyk zażądał także pociągnięcia do odpowiedzialności winnych za ostatnie afery i korupcje oraz odwołania polityki grubej kreski. Ostrzegł, że społeczeństwo jest tak już zmęczone, że w każdej chwili może nastąpić nieobliczalny i nieodwracalny w skutkach wybuch społeczny.

### W Tarnobrzegu rozebrano pomniki

W Tarnobrzegu zakończono rozbiorę pomnika ku czci funkcjonariuszy MO i UB poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej. Potężny obelisk, w kształcie pistoletu, zburzyła jedna z prywatnych firm na zlecenie Urzędu Miasta.

Wcześniej podobny los podzielił pomnik sławiący zwycięską Armię Czerwoną na osiedlu Przywiśle. Trzeci symbol minionej epoki, obelisk w Starym Rynku na cześć zwycięstwa narodów Polski i ZSSR w walce z hitlerowskim okupantem, decyzją radnych pozostanie na miejscu. Zmieniono na nim jedynie napis: z języka rosyjskiego na - polski.

### Ciastoń i Płatek przedłużeni

Sąd Najwyższy przedłużył do połowy lutego 1992 r. tymczasowe aresztowanie zastosowane wobec generałów Władysława Ciastońa i Zenona Płatka, podejrzanych o kie-

rowanie zabójstwem ks. Jerzego Popiełuszki.

Prokurator generalny wnioskował o przedłużenie aresztowania do końca marca 1992 r. Obaj podejrzani zaznajamiają się obecnie z materiałami postępowania. Przygotowywany jest przeciwko nim, w tej sprawie, akt oskarżenia. Generałowie Ciastoń i Płatek przebywają w areszcie od 8 października 1990 r.; Sąd Najwyższy już raz przedłużył im tymczasowe aresztowanie.

### Trzeba oszczędzać nawet na zdolnościach obronnych

Rzecznik prasowy MON płk Ireneusz Czyżewski podał, że po analizie kadrowych zasobów mobilizacyjnych minister obrony narodowej Jan Parys zdecydował, że w 1992 r. absolwenci wyższych uczelni nie będą odbywali przeszkolenia wojskowego w szkołach podchorążych rezerwy. Dzięki decyzji Parysa, wojsko zaoszczędzi sto kilkadziesiąt miliardów złotych - powiedział rzecznik prasowy MON.

## GOSPODARKA

### Przeciętna płaca 200 dol.

GUS podał, że przeciętne wynagrodzenie w pięciu podstawowych działach gospodarki wyniosło w grudniu 1991 roku 2,257,937 zł i wzrosło w stosunku do listopada o 7,6%. W grudniu liczba bezrobotnych wzrosła o 17,3 tys. osób i wynosi obecnie 2,156 tys. osób (11%). Spośród bezrobotnych 30% ma wykształcenie co najwyżej podstawowe, ok. jednej trzeciej - zasadnicze zawodowe, ok. jednej czwartej - średnie zawodowe, 7% - licealne, a 3% wyższe. Największy procent bezrobotnych mają województwa: suwalskie, olsztyńskie, koszalińskie i ślupskie.

### Masowiec "Legiony Polskie"

Zwodowany w Kopenhadze, dla Polskiej Żeglugi Morskiej i Polskiej

Floty Handlowej, masowiec "Legiony Polskie" odbędzie dziewięciodniowy rejs do Zatoki Meksykańskiej. Jego matką chrzestną jest wnuczka Józefa Piłsudskiego, Joanna Onyszkiewiczowa.

Statek ten jest kolejną jednostką wybudowaną dla polskich armatorów w Danii. Poprzednie to: "Solidarność", "Armia Krajowa", "Szare Szeregi", "Orleńskie". W marcu przekazany zostanie ostatni statek z tego cyklu - "Polska Walcząca".

### Żywiecka Pepsi

Zakłady piwowarskie S.A. w Żywcu przedłużyły o dalsze 5 lat kontrakt z koncernem "Pepsi Cola".

Prezes zarządu zakładów, Adam Loewe poinformował, że w ramach nowego kontraktu "Żywiec" produkować będzie ok. 125 tys. hektolitrowo w szkołach podchorążych rezerwy. Dzięki decyzji Parysa, wojsko zaoszczędzi sto kilkadziesiąt miliardów złotych - powiedział rzecznik prasowy MON.

### LOT sprzedał II-y Ukrainie

Polskie Linie Lotnicze LOT sprzedały po wielu miesiącach negocjacji tworzącym się ukraińskim liniom lotniczym siedem samolotów "Il-62" i dziesięć "An-24". Od kilku miesięcy samoloty te już nie latały. Ukraińskie linie lotnicze zapłacą w kilku ratach \$15 mln. Są szanse na pozbycie się wszystkich samolotów pasażerskich produkcji sowieckiej. Zdanem dyrektora PLL "LOT" Bronisława Klimaszewskiego "Il-62" jest najdroższym w eksploatacji samolotem na świecie. Transakcja obejmuje także posiadane jeszcze przez LOT części zapasowe i silniki, jak również symulator lotów samolotu Il-62 M.

### Bank Światowy przyjrzał się

W Polsce przebywała z kilkudniową wizytą misja Banku Światowego. Szef CUP i KERM, minister Jerzy Eysymontt powiedział, że "Bank Światowy jest zainteresowany, jak dalece obecny rząd zamierza kontynuować, a jak dalece - zmieniać strategię gospodarczą".

## MIGAWKI

### Mu strzelać nie kazano

Nowy komendant stołecznej policji Wiktor Mikusiński wydał decyzję o odebraniu pozwolenia na broń Krzysztofowi Rutkowskiemu, szefowi Biura Detektywistycznego "Rutkowski". W listopadzie ub. roku, podczas zasadzki na złodziei samochodów w Gdańsku, Rutkowski postrzelił jednego z uciekających. Prokuratura uznała, że nie było to uzasadnione ani obroną własną, ani stanem wyższej konieczności. Rutkowski specjalizuje się w odnajdywaniu skradzionych samochodów i często pracuje na zlecenie firm ubezpieczeniowych lub prywatnych właścicieli z Europy Zachodniej.

### Sławny żuźlowiec zamordowany przez żonę

Edward Jancarz, 11-krotny medalista mistrzostw świata na żuźlu został zamordowany przez żonę ciosem nożem w serce podczas kłótni rodzinnej w mieszkaniu w Gorzowie. Jancarz jeden z najlepszych żuźlowców w historii polskiego żuźla i czołowy żuźlowiec świata zakończył karierę sportową przed kilku laty.

### Sejm i Senat w cyfrach

W obecnym Sejmie zasiada 416 posłów i 44 posłanek. Kobiety jest o 18 mniej niż w Sejmie poprzedniej kadencji.

Najstarszy poseł ma 70 lat, najmłodszy 22. Średnia wieku wynosi 43 lata. Najwięcej, ok. 40 proc. posłów mieści się w granicach wieku 40-49 lat, natomiast w granicach 20-29 i 60-70 lat po ok. 8 proc.

335 osób otrzymało mandat po raz pierwszy, natomiast 113 było już posłami do Sejmu X kadencji. 7 posłów było w poprzedniej kadencji senatorami.

W Senacie zasiada 8 kobiet, o jedną więcej niż w poprzedniej kadencji. W porównaniu do poprzedniego Senatu, obecny jest młodszy o 6 lat - przeciętna wieku senatorów wynosi 49 lat. Najmłodszy senator

ma 30 lat, najstarszy zaś 79.

Najliczniej reprezentowane są zawody techniczne, środowiska prawników oraz lekarzy. 12 senatorów jest rolnikami, 5 przedsiębiorcami, natomiast zaledwie 4 ekonomistami.

27 senatorów zasiadzie w Senacie po raz drugi.

Najczęściej występującym w Sejmie nazwiskiem jest Wójcik. Nosi je 5 posłów - Dariusz z KPN, Gwidon z UD, Piotr z PC, Tadeusz z PL i Wiesław z KLD. Grupę tę uzupełnia senator Wiesław Wójcik z UD. Nieco mniej jest posłów Królów - 4. Są to: Krzysztof z KPN, Jan z UD, Henryk z Mniejszości Niemieckiej i Stefan z PL.

Rekordzistą w Sejmie jest poseł Tadeusz Billiński z SLD, prof. nauk technicznych Wyższej Szkoły Inżynierskiej im. Jurija Gagarina w Zielonej Górze. Już po raz trzeci z kolei zasiada on w ławach poselskich.

### 40% ogarniała wściekłość i mieli ochotę wszystko rozwalić

45 proc. respondentów Centrum Badania Opinii Społecznej przyznało, że w roku ub. często czuli się nieszczęśliwi (w 1990 r. - 30 proc.); 62 proc. odczuwało często zniechęcenie i znużenie (w 1990 r. - 52 proc.), a 69 proc. przyznało, że w roku 1991 często byli zdenerwowani i rozdrażnieni (w 1990 r. - 67 proc.).

40 proc. ankietowanych przyznało, że w 1991 r. często ogarniała ich wściekłość i mieli ochotę "wszystko rozwalić" (rok wcześniej - 33 proc.); 34 proc. często odczuwało w 1991 r. bezradność i samotność (w 1990 r. - 26 proc.).

Na pytanie czy w 1991 r. byli dumni ze swoich osiągnięć w pracy, ankietowani odpowiadali: - często - 16 proc., rzadko - 35 proc. i wcale - 35 proc. W 1990 r. dumę z tego powodu odczuwało często 31 proc. zapytanych.

17 proc. respondentów przyznało, że w 1991 r. mieli często odczucie, iż życie jest piękne i byli szczęśliwi (w 1990 r. - 29 proc.); 48 proc. mało takie odczucie rzadko, a 34 proc. nie miało go w ogóle.



LESZEK SZARUGA

## ZMIANA PERSPEKTYWY

Zmiana nazwy cyklu felietonów musi mieć jakieś sensowne uzasadnienie. Gdy powiem, że znudziło mi się pisanie co tydzień nagłówka "Z dystansu", będzie to prawdziwe lecz jeszcze wszystkiego nie wyjaśni. Ważniejszym stanie się argument mówiący o tym, że dystans jakby zmalał, a to dlatego, że po kilku latach mieszkania głównie w Berlinie - przedtem Zachodnim, dziś już zjednoczonym - teraz będę mieszkał głównie w Warszawie. Na dodatek najprawdopodobniej - jeśli wygram konkurs - otrzymam posadę adiunkta na uniwersytecie w Szczecinie. Ugrzęznę więc prawdopodobnie na całego w polskim środowisku naturalnym, a poddany jego truciznom zacząć na dobre nie tylko obserwować nasze społeczno-polityczno-obyczajowe gry i zabawy, lecz także mniej lub bardziej aktywnie w nich uczestniczyć. Zachowanie dystansu w tej sytuacji - choć będę się o to jednak starał - będzie zapewne sztuką nie lada. Wolę się zatem od razu zabezpieczyć i zmienić tytuł mej rubryki na bardziej prawdziwy - nazwa "PO MOJEMU" wydaje się zarazem i słuszna i swojska.

Przeprowadzkę do domu rodzinnego rozpocząłem od przewiezienia komputera - w końcu to moje podstawowe narzędzie pracy, zaś maszyny do pisania używam jedynie wówczas, gdy muszę. Zapakowałem zatem wszystkie części tego urządzenia - łącznie z drukarką - w dwie potężne walizy i wsiadłem do pociągu trzęsąc się z przerażenia, gdyż nie wiedziałem jak, lecz wiedziałem, że na pewno coś na ten zbytek obowiązuje. Zważywszy w dodatku, że moje dochody z ECHA na skutek zwyku-

jącego kursu marki niemieckiej prawdopodobnie bardzo zmaleją, poczułem się człowiekiem nieszczęśliwym i nękanym przez ojczyście cło: jeszcze i ci mi wyszarpną kawał grosza za to, że na Łojczyzny lono powracam. Trudno - siedzę i czekam. Pojawiają się celnicy i mam taki oto wybór: albo z miną niewiniątka odpowiem na pytanie o zawartość walizek "nie, nic nie wiozę, to takie osobiste drobiazgi" i ryzykując uda mi się cło ominąć, albo - raz kozie śmierć - powiem i poproszę o odprawę warkową. Wybrałem to drugie. Na pytanie: "Co pan przewoził? - odpowiedziałem zgodnie z prawdą, lecz tonem lekceważącym: "Komputer". "Acha" - uśmieł się zdrowo celnik i poszedł dalej. I tak mi się to udało - być może ze względu na przedświąteczny tłok w pociągu. Aby się jednak zabezpieczyć przed możliwymi niespodziankami, chcę tu podkreślić - na wypadek, gdyby odpowiednie służby przypadkiem przeczytały ten felieton - że jestem pisarzem i do przywilejów mego zawodu należy zmyślanie ucieśnianych historyjek, zaś ich sprawą jest ewentualne udowodnienie, że rzecz nie jest dziełem fikcji literackiej, lecz opisem faktu autentycznego. A byłoby to dzisiaj już niezwykle trudne. W razie czego opowiem, jak to znalazłem ten przyrząd porzucony na przystanku tramwajowym lub o tym, jak to do moich drzwi zastukał jakiś nieznamy facet i po prostu mi rzecz podarował. Podatku od darowizny zaś nie zapłacę nie wiedząc, kto jest ofiarodawcą.

W ten sposób dochodzimy do nowych zaiste obyczajów, jakie panują w kraju. Są to obyczaje podatkowe -

wymyślono już nawet specjalną policję od ściągania tych, którzy od płacenia podatków się uchylają. Obyczaj wydaje się ze wszech miar zdrowy, lecz osobiście sędzę - inaczej mówiąc: po mojemu wygląda to tak - że między ustanowieniem obyczaju a jego wprowadzeniem w życie minie wiele bardzo dziwnego czasu. Polak nie jest człowiekiem, który by dobrowolnie kładł głowę pod nóż, zaś na szczęście między wprowadzeniem prawa a dobudowaniem do niego odpowiednich przepisów wykonawczych minie zapewne parę kadencji sejmowych. Ktoś tam od czasu do czasu podatki będzie płacił - to nie ulega wątpliwości, lecz żeby tak od razu wszyscy, to jednak przesada. Nie z takimi torturami naród polski potrafił sobie poradzić, podatkami więc nas tu raczej nie przestraszą. Przynajmniej na razie.

Żarty żartami, a z drugiej strony bardzo tych podatków potrzebujemy. My - to znaczy: państwo polskie, którego budżet przypomina już nie tyle za krótką koldrę, co raczej chusteczkę ledwo starcząca na otarcie łez. Tylko że w kategorii "mopaństwo" myśli raczej niewielu Polaków. Państwo to ciągle jacyś "oni", którzy mają przede wszystkim nam dawać, a nie nam zabierać. Od zabierania, podobnie jak od nabierania, to my, wolni wreszcie Polacy. Wolność zaś to jeszcze nie demokracja. Wolność, owszem, lubimy, a o demokracji to raczej gadamy i bywają to nawet rozmowy niezwykle interesujące.

Ostatnio właśnie w ramach demokracji wybuchła na nowo afera pt. "dekomunizacja". Jeden z jej zwolenników, redaktor naczelny "Tygod-

nika Solidarność" - drukujący zresztą obok swego tekstu wypowiedź polemiczną, za co mu chwala i co świadczy o wysokiej politycznej kulturze - napisał kilka zdań, które mnie nieco, delikatnie rzecz określając, zdumiały: "Przeciwnicy dekomunizacji podnoszą jeszcze problem w określeniu zakresu ustawy dekomunizacyjnej. Kogo miałyby objąć? Myślę, że wystarczy, żeby objęła najwyższą hierarchię aparatu partyjnego i stanowiska nomenklaturowe, podległe w przeszłości właśnie owej hierarchii. Jeśli przez sito ustawy przemkną się pojedyncze osoby - nie ma nieszczęścia. Ustawa jest wymierzona przeciwko grupie, która tworzy zagrożenie dla demokratycznego państwa". W tych kilku zdaniach mamy oto dość nonszalancki stosunek do prawa. Pomijam tu sam fakt, iż taka ustawa dekomunizacyjna musiałaby działać wstecz czyli objąć czyny, które w czasie ich popełnienia nie były sprzeczne z prawem, a więc już tylko przez ten aspekt byłaby odstępstwem od obowiązujących norm. Ale w tej wypowiedzi słychać jakby echa nawoływania do odpowiedzialności zbiorowej - karany byłby każdy, bez względu na postępowanie, kto zaliczony by został do owej grupy: tymczasem wiadomo, że wielu, może nawet niezbyt wielu, ale jednak, ludzi z nomenklatury da się określić mianem niegdyś popularnym - mianem "uczciwego partyjnego", który co prawda w owej nieszczęsnej partii był, lecz nie tylko nie działał na szkodę Polski, ale nawet, bywało, działał na korzyść ludzi. Sam fakt należenia do partyjnej hierarchii o niczym więc jeszcze nie powinien przesądzać - należałoby zbadać postępowanie każdego z osobna, udowodnić mu konkretne szkodliwe czyny. Po drugie z kolei pojawia się tu lekceważenie dla skuteczności prawa: jeśli planowana ustawa dekomunizacyjna miałaby rzeczywiście funkcjonować, to właśnie stałoby się dość duże nieszczęście, gdyby nie była skuteczna i gdyby "przez sito ustawy przemknęły się pojedyncze osoby". Ustawy po to się ustanawia, by były skuteczne. Jeśli z góry zakłada się ich nieskuteczność, lepiej zrezy-



nować z ich wprowadzania, gdyż to tylko ośmiesza prawo, a w dodatku naraża na szwank społeczne poczucie sprawiedliwości. I wreszcie trzecia sprawa - nieco wykraczająca poza wypowiedź Gelberga, lecz z nią związana: **taka ustawa nie daje sankcji pozwalających karać ludzi, którzy nie będąc w partii ani nie należąc do nomenklatury nieraz bardziej byli szkodliwi niż owi partyjni nieszczęśnicy.** Przyznam, że cała ta afera dekomunizacyjna tylko mnie złości: jeśli mamy ścigać przestępców, czynmy to zgodnie z i tak obowiązującym kodeksem karnym, nie twórzmy natomiast fikcji prawa, które ani nie będzie skuteczne, ani nie zaspokoi tych, którzy naprawdę głodni są zemsty. Ich jednak w rzeczywistości już i tak nic nie nasyci: są w swym bólu i nieszczęściu tak zapiekli, iż obchodzą ich jedynie osobiste krzywdy, a nie interes ogólny. Dziwić im się trudno, lecz ich - uzasadnione z pewnością - emocje nie mogą wyznaczać reguł funkcjonowania prawa.

No i wreszcie potwór, który zdaje się mieć życie wieczne: jednym z pierwszych zajęć nowoobranego parlamentu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej ma stać się ponowne walkowanie projektu ustawy antyaborcyjnej. Muszę przyznać, że podejmowanie podobnych inicjatyw właśnie dzisiaj, gdy walą się struktury państwowe, gdy budżet stawia pod znakiem zapytania jakakolwiek po-

moc państwa dla potrzebujących, jest aktem tak doskonałym w swej głupocie nieodpowiedzialności, iż dech zapiera. Nie twierdzę, że problem nie istnieje. Osobiście jestem przekonany, że nie powinien być regulowany przez prawo - lecz to już w końcu moje własne stanowisko, nie wszyscy muszą się z nim godzić, choć nigdy dość ostrzeżeń, że to prawo będzie nieskuteczne, a tym samym stworzy kolejną groźną fikcję. Uważam natomiast, że i parlament, i rząd, i prezydent i sądy wreszcie - wszystkie te instytucje mają w tej chwili na głowie sprawy jeśli nie ważniejsze, to bardziej palące. I niech mi nikt nie używa w tym wypadku demagogicznych argumentów mówiących, że chodzi o wartość najwyższą, mianowicie o ludzkie życie. Z powodu niedostatków budżetowych nie pozwalających na rozwój lecznictwa i zakup odpowiedniej aparatury, która w cywilizowanych krajach stanowi normę, w zeszłym roku zmarło, wobec niemożności zastosowania dializy, ok. czterech tysięcy dzieci w Polsce. Już tych narodzonych. Naprawdę - jakaś gradacja, jakaś hierarchia działań parlamentu winna zostać ustalona. Tymczasem, miast dyskusji nad tym, jak ratować to, co już mamy, zacznie się pyskówka na temat tego, kto w tym kraju jest prawdziwym Polakiem-katolikiem, zaś kamieniem probierczym będzie stosunek do ustawy antyaborcyjnej.

# ZROBIĄ CIĘ PREZYDENTEM ...



"Zrobią cię prezydentem, a jak im będziesz zawadzał, to się ciebie pozbędą" - powiedział ojciec do Johna Fitzgeralda Kennedy'ego, gdy się dowiedział o jego staraniach o kandydaturę. Film Olivera Stone'a "JFK" wzbudził na nowo kontrowersje sprzed lat, a według najnowszych badań tzw. opinii publicznej trzy czwarte Amerykanów wierzy w ukrywanie prawdy o zabójstwie prezydenta.

Po przejrzeniu zgromadzonych materiałów z prasy amerykańskiej i kanadyjskiej zacząłem ocłagać się z napisaniem choćby jednego zdania tego artykułu. Nie dlatego, by nie podobał mi się sam temat (który przecież od dawna prosił się o miejsce w takiej rubryce jak ta), lecz gmatwanina często sprzecznych ze sobą faktów i opinii powoduje, iż nie uniknie się pewnych spekulacji zamiast jasnego wyłożenia kawy na ławę. A ja właśnie nie lubię spekulowania w publicystyce historyczno-politycznej i w dodatku mam świadomość, że zawiodę oczekiwania niektórych Czytelników, którzy oczekują (i może słusznie) wskazania palcem, kogo miał na myśli ojciec zamordowanego prezydenta. Opieranie oskarżenia na teoriach (zamiast na dowodach) podobne jest do procesu poszlakowego, który sam w sobie bywa niesprawiedliwy, gdyż musi zawierać margines błędu.

Skoro mówimy o teoriach, to film

"JFK" wyzwolił w prasie lawinę publicystyki na temat "teorii spiskowych". Określenie "teorie spiskowe" powstało już dawno w celu ośmieszenia i dezawuacji tych historyków lub dziennikarzy, którzy na podstawie konkretnych dowodów ukazywali prawdę niewygodną dla możliwych tego świata. W takich sytuacjach użycie słowa "teoria" jest obraźliwe dla ocenianego autora, który posługiwał się przecież dowodami, a nie hipotezami.

W przeciwieństwie do tego co teraz powiedzieliśmy, pisanie o teoriach spiskowych w odniesieniu do zamachu na Kennedy'ego może być uzasadnione, gdyż wersje wyjaśniające zabójstwo jest przynajmniej cztery, a każdej z nich brakuje tego przysłowiowego gwoźdźdźla do trumny, przy pomocy którego rozwiewa się wątpliwości i argumenty przeciwników. W oparciu o każdą z tych wersji trudno jest odsłonić konkretną prawdę, ale w niektórych przypadkach widać

parę miejsc, w których prawdę ukrywano. A to już wystarczy, żeby się zająć tematem.

## KOMISJA WARRENA

W niedawnej ankiecie pisma "Life" i sieci telewizyjnej CNN 72 procent badanych Amerykanów wypowiedziało się, że wierzy w ukrywanie przed nimi prawdy o zabójstwie, a 73 procent podejrzewa istnienie konspiracji, której celem był zamach. Powiedzmy sobie jasno: "wierzyć w ukrywanie prawdy" to znaczy nie akceptować wyników raportu tzw. Komisji Warren, która prowadziła oficjalne dochodzenie. Konkluzją Komisji Warren (po zapoznaniu się z wieloma tomami zeznań i ekspertyz) było, że Lee Oswald był samotnym strzelcem, a także, że nie istniała konspiracja, w którą zamieszane byłyby jakieś czynniki władzy amerykańskiej lub Związek Sowiecki czy Kuba. Taka konkluzja nie

wyklucza de facto ewentualnej konspiracji poza władzą, niemniej postępowanie wówczas zamknęło i na wniosek komisji Kongres zdecydował o zaplombowaniu dokumentów na okres 50 lat. To "prawo 50 lat" istnieje w USA (i w niektórych innych krajach) celem "ochrony prywatności".

Według najnowszych wiadomości z Bostonu, podanych przez Agencję Reutersa, senator Edward Kennedy powiedział, że podobnie jak i jego brat Robert, akceptował przez cały czas raport Komisji Warren. Jednakże pod wpływem dyskusji wywołanej przez film "JFK" uznał, że powinien popierać żądania otwarcia dokumentacji zapieczętowanej na 50 lat. Otwarcie dokumentacji może nastąpić tylko decyzją Kongresu, czego zaczął się teraz domagać kongresmen Louis Stokes, były członek Komitetu Kongresu ds. Zabójstw, uprzednio przeciwny takiej decyzji.

Zwolennicy raportu Komisji Warren nie zadali sobie jednak paru oczywistych pytań, jak chociażby:

1. **Dlaczego został zastrzelony Robert Kennedy**, brat Johna, w momencie, gdy rozpoczynał swą kampanię prezydencką w Kalifornii? Czy jego dojście do funkcji prezydenta mogło w takim razie spowodować odsłonięcie prawdy o zabójstwie brata? Obawiać się tego mogły tylko czynniki mające związki z Białym Domem lub Kapitołem. Jak bowiem wytłumaczyć inaczej zabójstwo Roberta, czy także samotnym maniakiem w rodzaju Oswalda? Jeżeli nawet komuś nie chodziło o zapobieżenie prawdzie o śmierci Johna, to czy w grę nie wchodziła obawa o kontynuację jego polityki, do której mógłby powrócić Robert? Jeżeli tak, to spisek musiał istnieć.

2. **Dlaczego został zastrzelony Oswald?** Jeżeli działał sam, to jaki w tym interes miał Ruby, zabójca Oswalda? Czy w dochodzeniach "nie prześlizgnięto się" nad rolą i powiązaniami Jacka Ruby'ego, właściciela nocnego kabaretu w Dallas?

3. **Gdzie jest mózg Johna F. Kennedy'ego?** Zniknął on po sekcji zwłok w wojskowej akademii w Bethesda koło Waszyngtonu. Dlaczego zignorowano amatorski film Abraha-

ma Zaprudera, właściciela firmy krawieckiej w Dallas? Na filmie Zaprudera, kręconym na trasie kawałki prezydenckiej wyraźnie widać, że fragmenty mózgu odpryskują powyżej czoła (Oswald strzelał z tyłu), a ponadto prezydent obejmuje rękoma okolice swego gardła lub podbródka. Czy w takim razie zabito prezydenta jednym strzałem i w dodatku tym samym strzałem zraniono towarzyszącego mu gubernatora Teksasu? Taka jest bowiem konkluzja raportu Warren (Oswald oddał miał trzy strzały, w tym dwa niecelne). Dlaczego prezydent trzyma się za gardło, jeżeli nie było strzałów z przodu (czyli z kierunku przeciwnego do pozycji, w której znajdował się Oswald)? Naoczni świadkowie twierdzili (i doniosła o tym na bieżąco prasa), że oprócz strzału (lub strzałów) z budynku szkolnego zbiorów księgarskich (gdzie był Oswald) słyszeli strzały zza niskiego muru wiaduktu kolejowego, znajdującego się w kierunku przednim, a także ze strony obszernego pagórkowatego trawnika, znajdującego się także z przodu, choć pod pewnym kątem.

4. Ta grupa pytań łączy się z punktem poprzednim. **Czy Oswald**

mógł oddać trzy strzały w ciągu 5,6 sekundy z broni, którą dysponował? W raporcie Komisji Warren rozciągnięto ten okres strzelania do 8 sekund, w przeciwieństwie do dowodu, jaki przedstawia amatorski film Zaprudera (5,6 sekundy). Oswald był kiepskim strzelcem, a jego karabin nie pozwalał na oddanie trzech strzałów w tak krótkim czasie. Udowadniają to ekspertyzy, do których wróć później.

Pytań, na które Komisja Warren nie dała odpowiedzi, jest więcej (jak ponoć zachowanie wiceprezydenta Lyndona Johnsona tuż po zamachu), niemniej już te powyżej przedstawione powodowały od początku nieufność większości Amerykanów do raportu Komisji. Nie wykluczam, że Komisja zrobiła co mogła, a do wykrycia całej prawdy zabrakło jej niepodważalnych dowodów. Kolejne lata przynosiły jednak coraz więcej pytań, a teraz film "JFK" i cała z tego wynikająca debata w środkach przekazu (pomimo chyba dość fałszywych tez, jakie film stawia) wpłynęły na powstanie klimatu sprzyjającego żądaniom odpieczętowania dokumentów i zajęcia się sprawą od nowa. I to jest chyba niewątpliwa zasługa



U góry: scena z filmu Olivera Stone'a, w której Oswald, Ferrie, Ruby i Shaw spotykają się przed zamachem. U dołu: autentyczne osoby. ("Time")

reżysera Stone'a, który - jak się wydaje - mógł rozminąć się z prawdą, ale rozpełtał potrzebną kampanię.

Odżyły więc na nowo "teorie spiskowe", które różnią się między sobą tym, że sugerują sprawców z całkowicie odmiennych obozów, lecz wszystkie te "teorie" mają jedną rzecz wspólną: w oparciu o zebrane przeze mnie powyżej w czterech punktach pytania nie zgadzają się z Komisją Warren, że Oswald działał sam. A zatem, po kolei, jakie to są "teorie".

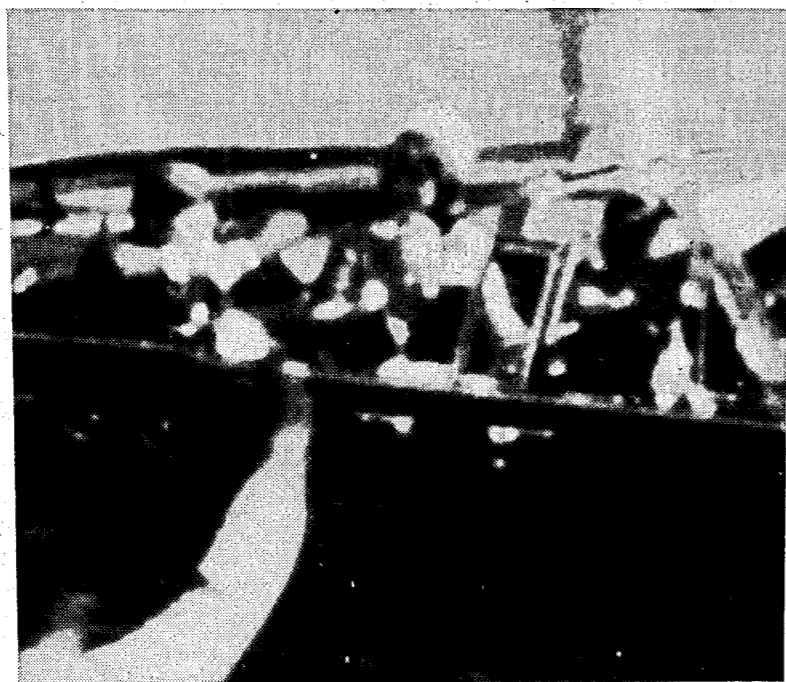
## PRAWICA I "JASTRZĘBIE"?

Pojęcie "kompleks wojskowo-przemysłowy" stało się znane na skutek korespondencji z Moskwy, w których dziennikarze opisywali przeszkody na drodze perestrojki i kłopoty, jakie z tym kompleksem miał Gorbaczow w dokonywaniu swych reform. Ostatnio pojęcie to przeniesiono na grunt amerykański i część publicystów wskazuje "kompleks wojskowo-przemysłowy" jako potencjalnego organizatora zamachu na Kennedy'ego lub też środowisko czy część establishmentu, która pasuje do odpowiedzi na pytanie "cui bono?". Tym tropem idzie film "JFK", a centralną postacią jest odtwarzany przez Costnera lokalny prokurator z Nowego Orleanu, Garrison. W 1988 r. Jim Garrison opublikował książkę "On the Trail of the Assassins" ("Na tropie zamachowców"), w której twierdził, że grupa spiskowców obejmowała ludzi z CIA, wywiadu wojskowego i policji w Dallas, a w maskowanie prawdy zamieszani byli Lyndon Johnson, J. Edgar Hoover (szef FBI), szef komisji Earl Warren i parę innych prominentnych postaci, zaś sam Oswald był po prostu podstawiony jako ofiara (wykorzystano tu jego prokomunistyczne poglądy). Do podobnych wniosków dochodziło paru innych niezależnych badaczy.

Garrison próbował jako nowo-orleański prokurator tropić na własną rękę parę osób ze swego terenu, o których twierdził, że są podejrzani o udział w spisku. Prasa uznała, że Garrison w ten sposób szuka dla siebie popularności, mało kto uwa-

żał jego działalność za poważną, aż tu nagle jeden z postawionych przez Garrisona w stan oskarżenia, biznesmen z Luizjany, zmarł dziwnie w parę dni po aresztowaniu, według orzeczenia lekarskiego na skutek pęknięcia żyły. Wówczas Garrison zyskał sporo sympatyków przekonanych, że prokurator idzie dobrym tropem. Niestety, mimo że w 1969 roku udało mu się doprowadzić do procesu innego lokalnego biznesmena, Clay'a Shaw, sąd zaledwie po godzinie oddalił zarzuty.

Reżyser Stone na bazie docho-  
dzeń Garrisona zbudował cały scenariusz filmu (do spółki z hollywoodzkim autorem scenariuszy Sclavem) i zaangażował doborową obsadę na czele z Kevinem Costnerem, Donaldem Sutherlandem, Jackiem Lemmonem, Sissy Spacek itd. Część prasy zgłowała Stone'owi znakomite recenzje i zrobiła "publicity", na czele z magazynami "Time" i "Life", co zresztą mnie za bardzo nie dziwi, gdyż oba ilustrowane pisma należą do tego samego koncernu wydawniczego, co wytwórnia filmowa "Warner Brothers", w której film "JFK"



Amatorski film Abrahama Zaprudera w którym Kennedy po strzale chwytą się za gardło. Film znajduje się w ekskluzywnym posiadaniu "Life Magazine", który go zakupił.

powstał. Śmiem podejrzewać, że koncern, który przez całe lata uważał sprawę Kennedy'ego za zamkniętą (a pismo "Time" nie zrobiło swego czasu użytku z zakupionego przez siebie amatorskiego filmu Zaprudera - za 40 tys. dolarów) przygotował obecnie przy pomocy tego filmu pośredni atak na "kompleks wojskowo-gospodarczy", który - według innych publikacji koncernu - należy rozmontować w obliczu rozpadu ZSSR. Wydaje mi się, że jest to jeszcze jeden element w kampanii na rzecz rozbicia Ameryki.

O tym, że cała rzecz jest szerzej zorganizowana, sugeruje mi program telewizji ABC "Nightline", nadany na krótko przed premierą filmu "JFK". Ted Koppel w Waszyngtonie i Peter Jennings w Moskwie przez ponad godzinę dyskutowali ze sobą o tym, że wykluczony był w zabójstwie Kennedy'ego udział KGB czy jakichś elementów prosowieckich. Jennings przedstawił swój reportaż z Mińska, gdzie Oswald mieszkał przez dwa lata po swej ucieczce do ZSSR i pracował w jednym z zakładów przemysłowych, ożenił się z córką oficera

KGB i próbował poprawić swe umiejętności strzelnicze na poligonie sowieckiego wywiadu. Jennings rozmawiał z byłymi wysokimi oficerami KGB w Mińsku oraz ze "zwykłymi" mieszkańcami tego miasta, którzy pamiętają Oswalda i jego żonę. Wszyscy zapytani jednogłośnie stwierdzali, że udział Oswalda w zamachu na prezydenta był dla nich zaskoczeniem, gdyż był kiepskim strzelcem, a według KGB jego osobowość czyniła go całkowicie nieprzydatnym dla sowieckiej agentury. Uważali go w Mińsku za maniaka czy dziwaka i nie interweniowali, by mu przeszkodzić w powrocie do Ameryki. Jeden z oficerów KGB powiedział nawet, że Chruszczow po aresztowaniu Oswalda wpadł w wielkie zdenerwowanie i przeprowadził śledztwo, czy KGB czasem nie zrobiło tego poza jego wiedzą. Nikita jednak upewnił się, że to nie KGB. Program ABC "Nightline" sugerował jednocześnie, że według ekspertów KGB Oswald nie dysponował ani umiejętnościami, ani wysokiej klasy sprzętem, by z tej odległości oddać celny strzał do prezydenta znajdującego się w samochodzie będącym w ruchu.

Ta ekspertyza KGB potwierdza się z paroma innymi (o czym później) i wydaje się słuszna. Czy jednak zrobił to "kompleks wojskowo-przemysłowy" czyli "Jastrzębie" w amerykańskim establishmentie, próbujący podtrzymać Zimną Wojnę ze swej obawy przed komunizmem lub dla zysku, jaki daje przemysł wojenny? Taką tezę lansuje film "JFK" i te środki przekazu, które robią mu "publicity". Według "JFK" oraz wielu wcześniejszych książek, wydanych przez różnych badaczy (o różnym poziomie) prezydent Kennedy wydawał się temu "establishmentowi" zbyt miękki w stosunku do komunizmu, jego interwencja w kubańskiej Zatoce Świń (The Bay of Pigs) była niewypałem, oraz miał tajny plan wycofania się z Wietnamu, a także storpedował swój rzekomy wcześniejszy układ ze środowiskiem mafii, zakładający zamach na Fidela Castro.

Lecz czy Kennedy rzeczywiście był "miękki" w stosunku do komu-



Autentyczny Jim Garrison

nizmu i należał do amerykańskich gołębi?

## KENNEDY NIE BYŁ "MIĘKKI"

W tym względzie film po prostu kłamie. Dwaj wybitni dziennikarze torontońscy, Peter Worthington z "Sun" i Robert Fulford z "Financial Times" zaatakowali ostro reżysera i producentów "JFK" za przedstawianie Kennedy'ego jako człowieka lewicy czy też ugody z komunistami. Worthington w swym całostronicowym artykule zamieszczonym w noworocznym "Sunie" wspomina swój pobyt w Dallas w krytycznym dniu zamachu. Był tam wówczas wysłannikiem bylej torontońskiej gazety "Telegram", znajdując się na trasie przejazdu prezydenta, w biurze prasowym, czy też rozmawiając z naocznymi świadkami. Ze zgromadzonego przez siebie materiału wysnuł jedno-

znaczne wnioski, które na gorąco przekazywał do swej redakcji w Toronto: Oswald nie był samotnym zamachowcem. Obejrzenie filmu "JFK" wprawilo go jednak w zawód i spory niesmak. Teza o odpowiedzialności spoczywającej na kolach pracowo-wojskowych jest z gruntu fałszywa. Worthington przypomniał, że Kennedy był wyjątkowym przeciwnikiem komunizmu, był za tym, by zwalczać "czerwoną zarazę" gdziekolwiek na świecie ona się pojawia. Rozgrywka z Chruszczowem prowadzona była przez Kennedy'ego niezwykle ostro. W odpowiedzi na rozmieszczanie rakiet na Kubie wycołował swoje pociski w niewrażliwe cele sowieckie i dał Chruszczowowi ultimatum. Efektem jego postawy był układ Kennedy-Chruszczow, na mocy którego broń jądrowa z Kuby została przez Sowietów zabrana. Worthington ma niewątpliwie rację, że zamach bardziej służył komunistom (lub innym siłom prosowiec-

kim) niż prawicy. Dodajmy od siebie, że Kennedy po mistrzowsku rozegrał także konflikt związany z sowiecką próbą blokady Berlina Zachodniego.

Komuna zatem czerpała zyski z tego morderstwa. Kennedy zajmował bardziej nieprzejednaną pozycję przeciwko Sowietom niż na przykład tak ceniony za antysowiecizm Ronald Reagan (nota bene do tego ostatniego także strzelano i to dwukrotnie). Sęk jednak w tym, że poza samym Oswaldem żaden konkretny ślad nie prowadził ani do KGB ani do Kubańczyków...

## FALSZYWY PORTRET

Wspomniany Fulford zajął się na łamach "Financial Times" z 6 stycznia 'falszywym portretem Kennedy'ego, kreowanym przez całe lata przez pisma liberalno-lewicowe. Fulford wyraźnie stwierdził, że kariera JFK została w mediach jeszcze raz sfalszowana, tym razem "dla dobra filmu". Odwrócono politykę Kennedy'ego do góry nogami, robiąc z niego "pokojowego gołąbka". Przedstawiając poglądy i działania Kennedy'ego Fulford wykazuje, że prezydent ten przeprowadzał działania przeciwko Związkowi Socjaldemokratycznemu z większym wigorem niż kiedykolwiek jakikolwiek przywódca zachodni. Ostre poglądy antykomunistyczne wygłaszał jawnie od początku lat 50-tych, a jednym z głównych argumentów w jego kampanii wyborczej było, że Ameryka ma za mało pocisków nuklearnych. Kennedy wierzył mocno w tzw. teorię domina, która głosiła, że po upadku Wietnamu w komunizm wpadnie cała Azja. Był zdecydowany bronić Wietnamu za wszelką cenę, a później wojnę tę za Johnsona prowadzili postacie mianowane z tą myślą przez Kennedy'ego: Dean Rusk, McGeorge Bundy, Robert McNamara. Fulford zauważa (i słusznie), że zmasowana propaganda kół liberalnych stworzyła "wygodniejszy obraz na trzy ostatnie dekady, aby wykreować odmiennego Kennedy'ego, lepiej pasującego do ich celów i naszych czasów". Nic dodać, nic ująć. Wykreowanie "Image'u" Johna Fitzgeralda jako

lewicującego gołąbka ma podeprzeć tezę, że sprzątnęła go prawica, która opanowała CIA i FBI. To uporczywe lansowanie fałszywego portretu jest bardzo znamienne. Po co? Żeby utwierdzić **falszywy motyw** przyznaniu **wiarygodnych faktów**. Cała kampania prowadzi więc do tego, żeby koniecznie wskazać palcem "jastrzębi".

Skoro więc motyw o KGB lub w

ogóle czerwonych pasowałby, ale fakty zdają się mu przeczyć, zaś motyw o prawicy jest stworzony fałszywie (m.in. fałszywa sylwetka JFK), a fakty do niego pasują, to zaczynam wątpić w oba te motywy. Jeśli u licha nie polityczna lewica ani prawica, to kto?

ciąg dalszy  
w kolejnym numerze

# PRAGNIEMY... zrobić dla Ciebie dużo więcej w tym roku. PROPONUJEMY...

**RRSP** inwestycja w rejestrowany fundusz emerytalny – korzyść podatkowa, ubezpieczone wkłady, spokojna przyszłość; termin za 1991 rok – 29 luty 1992

**RRIF/60+** możliwości inwestycyjne emerytów; wyższe odsetki od wkładów i dodatkowe udogodnienia dla osób w wieku powyżej 60 lat.

**OHOSP** fundusz na zakup pierwszego własnego domu i oszczędność na podatkach.

WSZELKIE INFORMACJE:  
telefon (416) 537-2181



ST. STANISLAUS-ST. CASIMIR'S  
POLISH PARISHES CREDIT UNION LTD.

220 RONCESVALLES AVE.

Pan S. Słekanowicz, ECHO  
Szanowny Panie!

Przeszło 40 lat przeżyłem w Polsce, karmiony tamtejszą propagandą i idealami. O problemach, które Pan opisuje trochę słyszałem od rodziców, którzy tak jak wielu z nas nigdy nie zgadzali się z tym, co się tam działo (a właściwie - moim zdaniem - to dzieje się do dziś pod zmienionym szyldem).

Po ucieczce z Polski mój światopogląd zmienił się radykalnie, a to z powodu dopływu większej i nie tak skazanej ilości informacji, w czym nie mały jest też Pański udział.

To, co opisuje Pan w swoich artykułach pozwoliło mi mieć nadzieję, że istnieją jeszcze ludzie, których pierwszym celem jest prostowanie robionej historii i pisanie prawdy, która jest zwalczana pod każdą szerokością geograficzną niezależnie od systemu. Za tą prawdę szczerze i serdecznie Panu dziękuję. Pańskie artykuły są dla mnie potwierdzeniem, że to co obserwuję czy to w Polsce, czy to w Kanadzie nie jest tylko moją chorą wyobraźnią (jak twierdzą niektórzy moi znajomi), ale jest smutną rzeczywistością sprytnie kamuflowaną przez moźnych tego świata i pozornie akceptowaną przez wielu dla spokoju i osiągnięcia osobistych korzyści. W pełni doceniam Pański trud i odwagę z jaką Pan te artykuły opracowuje. Zawsze z niecierpliwością oczekuję każdego nas-

tepnego, który rozświetli mroki mojej w tym względzie niewiedzy.

Ostatnio z Polski dostałem dwa artykuły, które mogą wydać się dziwnymi i nieprawdziwymi (sam nie wiem co o nich sądzić), ale których intencja i treść pokrywa się z tym co Pan pisze. Pozwalam sobie je dotaczyć (przełpsane już tutaj) do tego listu.

Pozostaję w szczerym szacunku (nazwisko znane redakcji)

P.S. Ostatnio robię kopię Pańskich artykułów i wysyłam je do przyjaciół w Polsce. Niech i oni otworzą oczy i przestaną wierzyć w czyjekolwiek dobre, bezinteresowne intencje, czy to z Zachodu czy ze Wschodu.

Drogi Panie!

Dziękuję za miły list i za dwa załączone dokumenty:

1) artykuł z wydawanej w W-wle w 1901 r. "Kroniki Rodzinnej" pt. "Plan zniszczenia Kościoła",

2) referat Jakuba Bermiana wygłoszony w Komitecie Żydowskim w 1946 r.

Ad. 1. To, co się dzieje od pewnego czasu w Kościele, w dużym stopniu potwierdza tezy zawarte w tym starym artykule. Jednak na te tematy dostępne są powszechnie (choć mało cytowane) znacznie konkretniejsze źródła. Wykorzystam fragmenty, gdybym się zdecydował na artykuł na tematy religijne.

Ad. 2. Stenogram referatu Bermiana jest dokumentem wręcz sensacyjnym, chociaż i bez takiego stenogramu wielu Polaków wie, jak to było w czasach stalinowskich. Nie decyduje się na publikację tego dokumentu, przynajmniej do czasu skonsultowania jego autentyczności z historykami dobrze znającymi zagadnienie PPR oraz styl i język innych przemówień Bermiana z tego okresu. Bez względu na to, czy ustalimy jego autentyczność, odpis dokumentu trafi do jednego z porządnym instytutów historycznych w USA, gdzie są osoby bardziej ode mnie kompetentne.

Z poważaniem i wdzięcznością  
Stanisław Słekanowicz

P.S. Skoro jestem już "przy głosie" to proszę o ponowny telefon Czytelnika z Mississauga, który próbował się ze mną skontaktować w ubiegłą niedzielę. Jednocześnie dziękuję anonimowemu Czytelnikowi za książkę Josipa Terelyi pt. "Witness" o jego 23-letnim pobycie w różnych sowieckich łagrach i więzieniach. Książka ta jest bardzo popularna w kołach katolickich Ameryki (Terelya był prześladowany za organizowanie podziemnego Kościoła na Ukrainie). Tak się składa, że już wcześniej książkę tę podarował mi sam autor wraz z dedykacją, więc ten drugi egzemplarz ofiaruję komuś innemu.

St.S.

### KLUB INICJATYWY KATOLICKIEJ w Toronto

zaprasza wszystkich zainteresowanych na spotkanie z reżyserem filmowym **RYSZARDEM BUGAJSKIM**, twórcą filmów: "Przesłuchanie" i "Clearcut".

Spotkanie odbędzie się dnia **18 STYCZNIA 1992 r.** (sobota) zaraz po mszy św. o godz. 6:30 p.m. w sali budynku "Copernicus Lodge" przy 66 Roncesvalles Ave.

Z upoważnienia Zarządu KIK  
WOJCIECH STRAHL



### DR. HENRIETTA FICEK

Family Physician  
Crowfoot Corner

# 217, 150 Crowfoot Cres., N.W.  
CALGARY, Alberta T3G 3T2  
TEL. (403) 241-8900

Poniedziałki - piątki 9:00 a.m. - 10:00 p.m.  
Soboty, niedziele 10:00 a.m. - 6:00 p.m.  
Umawianie wizyt niekonieczne

## SALETA PRÓBUJE SIŁ W BOKSIE, PIOTROWSKI POZOSTAJE W KICKBOXINGU

Przemysław Saleta, zawodowy mistrz świata w kickboxingu, podpisał 5-letni kontrakt z menedżerem boksu zawodowego 35-letnim Garry Trevettem, który ma poprowadzić jego karierę boksera zawodowego. Saleta twierdzi, że jego celem jest zostanie mistrzem świata w boksie zawodowym. Na razie wyjechał do Miami na Florydzie, gdzie podjął treningi w słynnej szkole bokserskiej Angelo Dundee. 1 lutego wystąpi w Londynie w wieczorze mistrza świata kategorii średniej Chrisa Eubanka. Trevett zaplanował już dalsze walki Salety w wieczorach wielkich gwiazd boksu. Saleta powiedział, że obecnie nastawia się na boks zawodowy, gdyż ten sport bardziej go pociąga od kickboxingu, ważne są także o wiele większe możliwości finansowe jakie się rysują dla niego w boksie.

Natomiast mieszkający na stałe w Chicago niedawny mistrz świata w kickboxingu Marek Piotrowski ma inne plany:

"Miałem i mam nadal - powiedział Piotrowski - pewne nawet atrakcyjne propozycje stoczenia walki bokserskiej, oczywiście zawodowej, ale nie jestem w tej chwili zdecydowany. Może nawet dojdzie do tego i mocno się nad tym zastanawiam. Boks nie jest jednak moją pasją. Jestem zdecydowanym kickboxerem, choć bardzo lubię boks i mam ścisły kontakt z tą dyscypliną. Niemal codziennie trenuję z bokserami. Na jedną lub dwie walki może się kiedyś skuszę, ale pozostanę do końca kickboxerem".

Piotrowski dodał, że na przełomie lutego i marca stoczy pojedynek, prawdopodobnie we Wrocławiu lub

Katowicach, z mistrzem Europy w kickboxingu wagi półciężkiej Portugalczykiem Amorinem o tytuł interkontynentalny. Piotrowski przewiduje, że późną jesienią tego roku stoczy rewanżowy pojedynek z Amerykaninem Roufusem i odzyska tytuł zawodowego mistrza świata kickboxingu w wadze półciężkiej.

### Sport to zdrowie?

Zdaniem coraz większej liczby lekarzy, trenerów i samych sportowców współczesny sport wyczynowy wydaje na świat coraz więcej typów jednostronnie rozwiniętych - fenomenalnych w swej wybranej dyscyplinie, natomiast kalek w życiu normalnym. Przyczyniają się do tego cztery sprawy: rozpoczynanie treningów często w wieku dziecięcym, niekiedy przedszkolnym, wczesna specjalizacja, coraz dłuższe dawki treningowe oraz środki chemiczne pobudzające rozwój pożądanego mięśni, zanik innych itp.

W służbę zdobywania medali i bicia rekordów wręcznięto wszak niemal wszystkie dziedziny wiedzy - fizykę, matematykę, chemię, biologię, medycynę, farmację, a od pewnego czasu również genetykę. Tego, jaką dyscyplinę sportu ma uprawiać dany zawodnik, nie pozostawia się przypadkowi bądź osobistym upodobaniom młodego człowieka. Zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie poszukuje się talentów niekiedy w dziecięcych wózkach.

Mała miejscina Tauberbischofsheim od dawna była prawdziwą "kuźnią kadr" dla szermierki RFN. Prowadzący tamtejszy ośrodek treningowy Emil Beck przyznał niedawno na łamach prasy, iż przyzwyczajają do mini-floretów już trzyletnie maluchy. Nieco starsze dzieci ćwiczą systematycznie na planszy parę razy w tygodniu. Również tajniki innych dyscyplin poznaje się coraz częściej na długo przed nauką czytania i pisania.

Przy tego typu rozważaniach wymienia się najczęściej była Niemiecką Republikę Demokratyczną. Badania prowadzone w Wyższej Szkole Kultury Fizycznej w Lipsku kładły bardzo duży nacisk na cechy wrodzone. Udowodniono, że średnio na tysiąc noworodków - jeden przychodzi na świat ze szczególnie silnym sercem i mięśniami. Jeśli te szczerze obdarzone przez naturę dzieci zostaną poddane - najlepiej już od szóstego roku - odpowiedniemu szkoleniu, to połowa z nich osiągnie w swych specjalnościach dobrą klasę krajową, natomiast ok. 10 procent będzie uzyskiwało rezultaty na poziomie światowym. Pracując w taki sposób państwo o stosunkowo nielicznej

ludności było czołową sportową potęgą.

Rzecz jasna, nie tylko laboratoria na terenie byłej NRD rozwiązywały podobne tematy. Przykładowo amerykański lekarz sportowy, Lindsay Carter stwierdził, iż 80 proc. potencjału wybitnego zawodnika - mięśnie, kości, ścięgna, nerwy, serce, płuca... są wrodzone. Kto nie ma odpowiednich predyspozycji, nigdy nie stanie na podium podczas najważniejszych imprez międzynarodowych.

Udowodniono również, że już w wieku ośmiu, dziesięciu lat można przewidzieć na podstawie rentgenowskich zdjęć kości nadgarstków ostateczny wzrost kandydata na przyszłego championa. Inne elementy budowy ciała pozwalają z kolei określić jego prawdopodobną wagę. Tym sposobem już w dzieciństwie można zostać zakwalifikowanym na koszykarza, pływaka, sztangistę czy gimnastyka. W NRD tego typu ustaleń przestrzegano z żelazną wprost konsekwencją.

Pod każdą szerokością geograficzną poszukiwacze sportowych indywidualności szczególnie przywiązują do struktury mikroskopowej włókien mięśniowych duże znaczenie. Ogólnie rozróżnia się "szybkie" i "powolne". U większości ludzi występują one w proporcji 1:1. Tacy zwykli śmiertelnicy nie przedstawiają praktycznie żadnej wartości dla sportu wyczynowego.

Kto pragnie być doskonałym sprinterem powinien mieć ponad 80 proc. "szybkich" włókien mięśniowych. Właśnie taki wskaźnik stwierdzono ponoć u czterokrotnego złotego medalisty olimpijskiego z Los Angeles (1984 rok), legendarnego już Carla Lewisa. Natomiast były rekordzista świata w biegu maratońskim, Alberto Salazar ma rzekomo aż 92 proc. włókien "powolnych". Szarlataneria? Wyniki uzyskiwane na sportowych arenach prowadzą do zgoła odmiennych wniosków.

W sporcie wyczynowym, w którym coraz bardziej poza wynikiem i pieniędzmi nie się nie liczy, sportowcy padają także ofiarą - zwłaszcza w sportach kontaktowych - brutalnej rywalizacji. Kontruje się czymś nagminnym, wiele z nich powoduje trwałe kalectwo. Reprezentacyjny siatkarz niemiecki Schmidt po zakończeniu kariery powiedział:

"Nie mam ani jednego całego stawu w palcach u rąk. Kość nosowa po wielu złamaniach jest zniekształcona. Odczuwam kłopoty związane z rozszerzonymi w stawach barkowych torebkami. Skaleczenie głowy nawet nie liczyłem, a naćgnięcie ścięgien traktowałem jako coś normalnego. Do moich najpoważniejszych kontuzji zaliczam zgniecenie jądra oraz uszkodzenie kręgosłupa, który trzeba było operować. O włos uniknąłem para-

liżu, a ból odczuwam nadal codziennie".

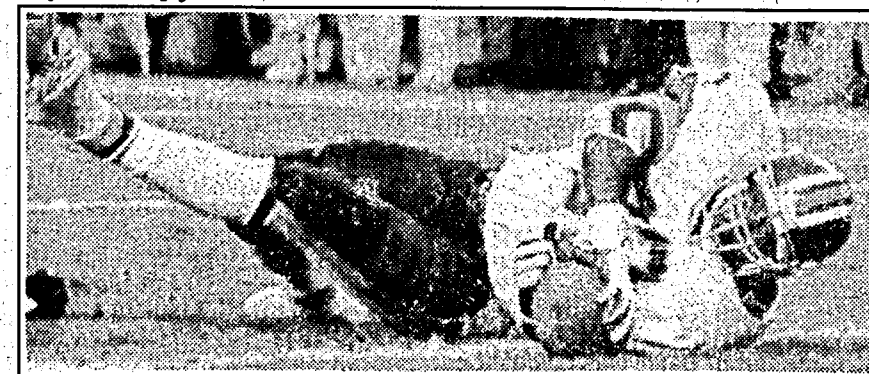
Niektórzy trenerzy i lekarze ostrzegają, że obecnie w wielu dyscyplinach sportu zostało osiągnięte maksimum. Tymczasem dzieci i młodzież poddawane są coraz większym obciążeniom i terrorowi psychicznemu, aby obciążenia te traktowały jak dobrodziejstwo. Trenują tysiące, sławę i pieniądze zdobywa garstka.

### MIESZANKA AGENCYJNA:

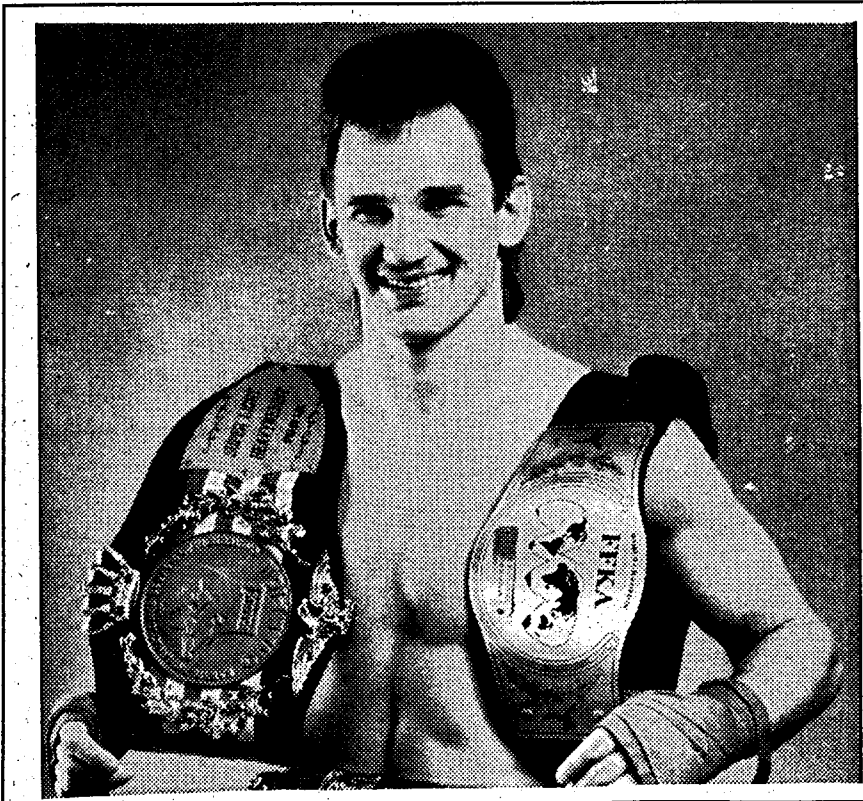
Nagrode "Złoty Rękawic" za rok 1991 zdobył w Polsce mistrz Polski wagi lekkośredniej i brązowy medalista mistrzostw Europy w Goeteborgu Jan Dydak (Czarni Słupsk). Dydak został bokserem roku po raz drugi. "Srebrne Rękawic" zdobyli: R.Ciba (Olimpia Poznań) i D. Kasprzak (Zagłębie Konin).

Halowym mistrzem Polski w tenisie ziemnym został wśród mężczyzn B.Dąbrowski po zwycięstwie nad T.Lichoniem 6:7 (5:7), 7:5, 6:7 (6:8), 6:4, 6:1, wśród kobiet K.Teodorowicz, która pokonała w finale A.Werblińską 7:5, 6:0. Mistrzostwa odbyły się w hali stołecznej Mery.

Na olimpiadzie zimowej w Albertville sportowcy byłego ZSSR wystąpią pod nazwą Zjednoczonego Zespołu (skrót EUN - Equipe Unie po francusku). Flagą i hymnem zespołu będzie flaga i hymn olimpijski. W barwach EUN



G.Riggs, futbolista Washington Redskins zdobywa 7 punktów (touchdown) w finale National Football Conference, w którym Redskins pokonali Detroit Lions 41:10. Mecz w Waszyngtonie obejrzało ponad 55 tys. kibiców. W Orchard Park w pobliżu Buffalo tytuł mistrza American Football Conference zdobyli Buffalo Bills, pokonując 10:7 Denver Broncos. Na mecz przyszło ponad 80 tys. widzów. 26 stycznia w Minneapolis odbędzie się XXVI Super Bowl - jedno z kilku najważniejszych wydarzeń sportowych roku w USA. Bills byli w Super Bowl w r. ub. przegrywając 19:20 z New York Giants. Redskins wystąpią w Super Bowl po raz czwarty od 1982 roku.



Marek Piotrowski, portret Wiesława Leżanki

## Format proponuje

# Gombrowicz i... "Trędowata"

Jeszcze nie ostygły na dobre emocje pewnych sfer towarzyskich po Balu Sztuki w Old Mill, jeszcze obolali nadmiarem pracy i nadmiarem nieziszczonych (niestety) oczekiwań rekompensacyjnych, artyści liżą, niezabliźnione po "Naszej Nocy" rany, a już Najwyższe Gremium Tajnej Rady S."F", niepomnie tego co "za nami", jakby na przekór logice faktów przegłosowało wniosek by w miesiącu lutym przestępnego roku 1992 dwukrotnie napaść na wyczerpanych karnawałowo i "fynansowo" sympatyków i przyjaciół Teatru nowymi, szokującymi artystycznie i tym razem towarzysko też(!), propozycjami. Na stanowiska, przed obiektywem mózgowie polonijnej publiczności postanowiono wytoczyć dwa działa. Pierwsze odpalenie będzie miało miejsce już dnia 1 lutego (sobota) i zostanie powtórzone 2 lutego (niedziela). Na poligon, zwyczajowo obrano salę teatralną SPK przy 206 Beverley Str. Stąd właśnie rozlegnie się dwustrzał, po którym roznieśnie się radosne echo lub zapadnie głębokie, wstydlive milczenie. Na dwoje babka wróżyła. Wszak artyści strzelają, Pan Bóg kule nosił! Długo zastanawiano się nad doborem pocisku. Chodziło głównie o to, by wystrzelony, celnie dotarł do intelektualnie dobrze uzbrojonego przeciwnika i na długo utkwiał mu w pamięci. Rozważany był m.in. pocisk produkcji francuskiej ("Colas Breugnot" R.R.), ale zdecydowano poczekać z nim do wiosny, gdyż kalibrem zbliżony był troszeczkę do pocisku "Pałac" W.M. wystrzelonego jesienią. Rada w radę, postanowiono póki co trwać przy rodzimej amunicji, jako pewnej i dobrze świadczącej o naszym literackim arsenale. I tak dzisiaj wiadomo już, że wystrzelony zostanie pierwszego i drugiego lutego

pocisk "Ferdurke" konstrukcji W.G. Główny sztab artylerii repertuarowej S."F" spodziewa się, że nie będzie to strzał jedynie na wiwat. Jak się rzekło, ma trafić i osiąść głęboko, zostawiając w leju naszej świadomości nie tylko śmiech nad naszym istnieniem, ale i głębszą refleksję. Pocisk jest tyle groźny co smakowity! Jego główny konstruktor, najznacniejszy emigracyjny polski pisarz XX wieku, pan Witold Gombrowicz zajmował się konstruowaniem takiej amunicji, która mogłaby rozbroić nasze zadufanie "dojrzałe", naszą polską pyszałkowatość wobec zjawisk świata i natury, by tak ugodzonych osadzić nas na dziecinnej "pupie" z przyprawioną, rozdziawioną "gębą". Nie bez powodu pod dedykacją na pocisku podpisano: "dzieckiem podszyty".

Posłuchajmy co na temat mieszanki wybuchowej zawartej w pocisku mówi sam konstruktor: (cytat z Gombrowicza) "...Potrzeba znalezienia formy na to co w człowieku jest jeszcze niedojrzałe oraz jęk z powodu beznadziejności tego postulat - oto naczelną emocją "Ferdurke". Pragnę wykazać, że istnienie nasze jest zawsze niepełne, niecałkowite, że jest to w gruncie wąta budowa nad żywiołem anarchii, który raz po raz rozsadza układ konwencji kulturalnych. Dlatego każda partia książki kończy się wtargnięciem żywiołu nonsensu, anarchii, anormalnością, które wdzierają się poprzez pęknięcia formy i zalewają nieszczęsnych bohaterów, nadających sobie pozór dojrzałości.

Ale - i tu książka staje się nieco ekscentryczna - ja sam jako autor, jestem także "dzieckiem epoki", ta problematyka niższości, niedojrzałości, infantylizmu fascynuje mnie dlatego właśnie, że jest to i moja

sprawa. Zamierzeniem moim było nie tylko wypowiedzieć niedojrzałość cudzą, lecz i własną. Stąd cała jaskrawość książki. Pragnę jeszcze zaznaczyć iż liczne "przedmowy" mają za cel połączenie urojonej fabuły z prywatną moją rzeczywistością, przy czym - rzecz jasna - i w nich również objawia się moje wewnętrzne rozstrojenie i zakłócenie. A więc "Ferdurke" jest jednocześnie krytyką i autokrytyką, aktem oskarżenia i przyznaniem się do winy, pamfletem z gatunku tragigroteski i dokumentem psychologicznym - wyraża mój lęk przed zielonością ludzką, ale nie ukrywa, że i we mnie nie wszystko uporządkowane. Wykazuje konwulsje, jakim podlega biedna nasza "gęba" pod naciskiem wielkich antenicznych procesów historycznych. Usiłuje wypowiedzieć - i to jest punkt najistotniejszy - odwieczny konflikt pomiędzy człowiekiem a jego formą, konflikt równie bolesny dziś jak przed wiekami. "Ferdurke" jest więc wyrazem nienawiści, lęku, wstydu człowieka wobec bezformia i anarchii. Jest lękiem jednostki, która broni się przed rozprężeniem, gwałtownie domaga się hierarchii i formy, a zarazem widzi, że każda forma uszczupla ją i ogranicza - jednostki, która broni się przed niedoskonałością innych w pełnym poczuciu własnej niedoskonałości. W tym sensie jęk taki jest dziś jękiem każdego człowieka bez względu na jego oblicze". (Wiadomości Literackie, Warszawa).

Tyle autor. Co się nas tyczy, to najwyższe Gremium Tajnej Rady, na pozycję strzelecką wytypowało z poleceniem prawidłowego odpalenia zjednoczone siły: redaktorów, muzyków, tancerek, artystów i aktorów. Gotowość zapowiedziano już na 30 stycznia. Wtedy to tytułem

206 BEVERLEY STR. • • SALA SPK



Pierwszy raz w Kanadzie i USA  
Witold Gombrowicz  
największy z polskich emigracyjnych pisarzy XX wieku  
**FERDYDURKE**  
czyli  
**DZIECKIEM PODSZYTY**  
tragigroteska  
wydanie i opracowanie Jerzy Kopczewski  
opracowanie Jerzy Kopczewski

1 LUTY godz. 7<sup>00</sup>, 2 LUTY go. 6<sup>00</sup>  
REZERWACJA I SPRZEDAŻ  
Tel. 242-9348

29 LUTY 1992 ROK  
6<sup>00</sup> R.M. WIELKI RAUT  
KARMAZYNÓW

CASA LOMA  
TORONTO  
HELENY MNISZKÓWNY  
**TREDOWATA**  
DRAMAT Z WYŻSZYCH SFER  
W Casa Loma

próby będą odpalenie obserwowali - "stare Wiarusy" z SPK i przedstawicielka pici pacyfistycznie usposobionej do świata, pani Jola. Artystami na scenie okazały się: utalentowana, młoda skrzypaczka Iwona Jaworska, żywcem z obrazu Degasa wyjęta tancerka o imieniu Angelika, i...tu nie śmiemy oczu w górę podnieść - "Nasza" Pani Naczelnia! A też żona Kuby i Kuba Bryzgalski z żoną. No, i jeszcze Jerzy Kopczewski-Buleczka, który jakby przeczuwając, że w polonijnej Ameryce Gombrowicza jak dotąd nikt odpalić nie chciał, wraz z Piotrem Skrzyneckim, czołowym pirotechnikiem krakowskiej "Piwnicy" pocisk do scenicznego odpalenia zgrabnie przygotował. Jak w każdej tego typu próbie możliwe są niespodzianki. Na świecie nic pewnego nie ma. A z tego co pewne wiemy na pewno, że najpewniejsze ma być wino, którym opijać się będzie w jednakowym stanie: odpał lub niewypał. W roli honorowych obserwatorów, w odpaleniu zapowiedzieli udział liczni dyplomaci, prezydenci koncernów literackich, dyrektorzy innych "poligonów"-salonów oraz cała prasa. Wyczerpujące informacje podawać będzie Radio "Polonia", na czas przygotowań postawione w stan czujnej gotowości, liczne stacje TV i mieszcząca nasze ogłoszenia zyczliwa nam prasa. Miejsca na wieżach obserwacyjnych zamówić można u pana Tomasza, który zaszyfrowany jest pod cyframi 242 9348. Wywołane zwykłym telefonem.

Gdyby z jakichś względów, naszej, z tajnych list wyluskaney, wyborowej widowni pocisk "Ferdurke" W.G. wydał się co najwyżej kalibru średniego, jak każdy dobry sztabowiec, Tajna Rada S."F" ma w zanadrzu broń miazdząca, można powiedzieć, wystrzałowy "bonbonek", cymes literacki: mianowicie pocisk H.M. "Trędowata". Do jego jednorazowego odpalenia, dojdzie wśród zgiełku i fanfar, dnia 29 lutego 1992 roku o godzinie 6.00 wieczór, a echo wystrzału nieść się będzie gdzieś do godziny 1.30 dnia następnego-sądniego. Działo zamaskowano na pozycjach już podczas pamiętnego Balu Sztuki u Starych Młynarzy (Old Mill). Lufę wycelowano tym razem w

Zamek Casa Loma. Tam właśnie huknie Wielki Raut Karmazynów, podczas którego objawi się rautująca Wyższej Sferze cała zawartość pocisku. Ładunek o mocy strasznej, powalającej. Dość powiedzieć, że w przedsięwzięciu udział wezmą wszystkie sprzymierzone artystyczne siły, jakimi dysponuje (przed cięciami budżetowymi) polonijna armia. Nie czas i miejsce by wszystkich wymienić. Zakazuje tego także - co zrozumiałe - tajemnica służbowa. Dość powiedzieć, że w Zamku-majątku Głębowicze (dawna Casa Loma) tej nocy ujawni się cała zawartość pocisku, a zebrani na Raucie Karmazynów goście będą mogli przeżyć upojny sen żywcem z "Trędowatej". Atrakcji przewidziano dużo, wśród nich Wielką Loterię Fantową zainicjowaną na cele dobroczynne na rzecz artystycznej biedoty i ambitnych samouków, przez panię: księżną Podhorecką i hrabinę Elzonowską. Główny fant wielce atrakcyjny, jak na Wyższą Sferę przystało. Michorowscy przewidują ujrzeć w swoich salonach przestronnego zamku blisko 500 osób samej błękitnokrwistej arystokracji, ordynatów, karmazynów i tylko nieliczną grupę obywatelstwa ziemiańskiego, ale bez Masztalskich! Podobno już od dnia 25 stycznia 92 roku odbywać się będzie w PEKAO przy Roncesvalles Ave. wyprzedaż resztek! karnecików na to Zjawiskowo-Balowe wydarzenie. Wyniki badań Biura Analiz Środowiskowych Tajnej Rady S. "F" wykazują niezbicie, że obszary arystokracji rodowej, błękitnych karmazynów są, jak na nieliczną społeczność polską bądź co bądź prowincji (Ontario) wcale nie tak małe! Szczegółowe dane na ten temat opublikowane zostaną publicznie w terminie późniejszym.

Tymczasem wypada na strzelaninę "Formatu" z zapartym tchem czekać, kumulując w tym czasie odpowiednie środki i kompletując stosowne stroje i ubiory.

Tajna Rada S."F"

P.S.1

Wiadomość z ostatniej chwili: śmiertelnie ugodzona trującym jadem anonimem Stefcia, cudem wróciła do żywych. Jest wśród nas. Podobno!

P.S.2

Dramat wyższej sfery: (w związku z tym co powyżej) Kto ubierze Stefcię? Suknia biała, długa, styl "dyrektoria francuski" - jeśli jest gdzieś niech się ujawni dzwoniąc na: 259 3134. Telefon osobiście odbierze Stefcia.

P.S.3

Drogocenne fanty - wyroby znanych i szanowanych manufaktur, gildii, korporacji itd., niezbędne w celu przeprowadzenia Loterii Fantowej, proszę ujawniać i zgłaszać na ręce hrabiny Elzonowskiej-Nowotarskiej telefonicznie pod 760 9745. W zamian rodzina ordynata Michorowskiego szeroko głosić będzie sławę wspaniałomyślnych ofiarodawców, a ich dobre IMIE po wsze czasy widnieć będzie w ZIOTEJ KSIEDZE KARMAZYNÓW EMIGRACJI R.P. No ale...fant, to musi być FANT, co się zowie!

Na koniec: PEES do PEESU.

Krąży ponoć po prowincji (Ontario) z nazwiska nie ustalony osobnik, który powołując się na związek krwi z Michorowskimi, oferuje swoją protekcję w uzyskaniu wstępu na Raut Karmazynów. OSTRZEGAMY: To fałszywy krewny. Karnety z rodowymi pieczęciami Właścicieli Zamku spoczywają w godnych (damskich, ładnych) dłoniach. Prawdziwa arystokracja, chociaż nie bez trudu (ilość ograniczona!) dotrze do nich znanym z powiadomień tropem.

Z donosów:

Doniesiono grzesznym ANONIMEM na Macieja Michorowskiego, że jakoby nie posiada "ordynactwa" tutejszej prowincji (Ontario) a się szarogęsi. Rodowej Arystokracji prowincji (Ontario) wstyd za takie zachowanie jednego z jej przedstawicieli. Nadzieja w tym, że donos może pochodzić nie ze Sfery a, co prawdopodobne, gumna lub obory.

Ogłoszenie towarzyskie:

Dwie ładne panienki MY

Lecz na wsi strasznie się nudzi...my.

Prosimy dwóch panów o listu zamiarę,

Jeśli z nich każdy honory i dystyngowany.

Tylko poważne oferty. L-4/92, Echo.

## IMIGRACJA

**Pytanie:** Przed końcem grudnia dostałem stały pobyt. Nie chciałem u nikogo podobnego dokumentu. To wygląda jak prawo jazdy - z fotografią. Jest też data ważności: trzy lata. Czy to oznacza, że po trzech latach tracę stały pobyt? Czy muszę ten dokument przedłużyć? Jeśli tak, jak to mam zrobić? Jak ważność kartki uplynie, czy tracę status? Czy mam po trzech latach prawo złożyć podanie o obywatelstwo, jeśli ten dokument jest nieważny po trzech latach? Jeśli w tym czasie wyjadę poza Kanadę na urlop, czy władze imigracyjne mnie wpuszczą z powrotem do Kanady, jeśli dokument jest nieważny, czy muszę się ponownie starać o emigrację?

**Odpowiedź:** Urząd imigracyjny poinformował mnie, że jest to nowa karta identyfikacyjna. Obecnie - jest to w stadium "próby", aby zobaczyć czy taki system będzie lepszy. Niektórym osobom nie podobała się ta "stara" długa "Immigrant Record". Urząd imigracyjny jeszcze nie wie czy te karty będą przedłużane czy nie - i jeśli tak, to w jaki sposób. Nic nie mówi się o kosztach (a na pewno będą - bo teraz liczą za wszystko). Nie dano mi odpowiedzi na te pytanie - bo sami nie wiedzą. Radzę się zgłosić do swojego posła do parlamentu federalnego i do Ministra Imigracji o wyjaśnienie, co i my uczynimy. Może na skutek pana listu zechcą się zastanowić nad tymi pytaniami i udzielić sensownej odpowiedzi.

**Pytanie:** Jestem z żoną i z dzieckiem w Kanadzie. Żona już sprawę o azyl przegrała. Mnie to dopiero czeka. Chcą żonę deportować beze mnie. Czy mogą to zrobić?

**Odpowiedź:** Zwykle biuro imigracyjne czeka i rodzinę deportuje razem. Musi być coś "innego" w Państwa sprawie, o której pan mi nie powiedział. Może Konsulat coś panu doradzi? (Nie mogą pana zmusić do pójścia - ale oni są naprawdę b. pomocni ostatnio).

**HANIA SOKOLSKA**  
766-4779/345-9012



ARTEX INTERNATIONAL  
ORAZ  
POLSKIE LINIE LOTNICZE

LOT

# Wojciech Młynarski

## RECITAL 92

THIS PROGRAM IS SPONSORED BY  
P EX20 CANADIAN LTD

Gość programu:

### IRENA JAROCKA

Przy fortepianie:

### JERZY DERFEL

Producent: **ANDRZEJ KOLACZYŃSKI**

**SOBOTA 25 STYCZNIA 1992 GODZ. 20.00**  
330 LANSDOWNE AVE.

**WEST TORONTO SECONDARY SCHOOL**

Bilety w cenie \$15 i \$12 do nabycia w biurach POLIMEX:  
215 Roncesvalles Ave. TORONTO Tel. (416) 537-7914  
3615 Dixie Rd. U. 11 MISSISSAUGA Tel. (416) 238-6683  
3482 Lawrence Ave. SCARBOROUGH Tel. (416) 439-7132

**LONDON, ONT.**

**NIEDZIELA 26 STYCZNIA 1992 GODZ. 18:00**

Sala Parafii Matki Boskiej, 419 Hill St.  
Bilety w cenie \$12.00 przy wejściu

**Stowarzyszenie Techników Polskich (Oddział Toronto)**

**Polsko-Kanadyjskie Stowarzyszenie Zawodów Medycznych**  
z a p r a s z a j ą swoich Członków i Sympatyków na doroczny

## BAL KARNAWAŁOWY

który odbędzie się w sobotę, **15 lutego 1992**, o godz. 19:00

w Centennial Ballroom hotelu Inn on the Park

(u zbiegu Eglinton Ave. East i Leslie St.).

Honorowymi gośćmi balu będą Pan Konsul RP

Andrzej Brzozowski z Małżonką.

Informacji w sprawie BALU udziela

**Krzysztof Nowak**

**TEL. 513-0803 (po godz. 18:00)**

## DAR POLONII KANADYJSKIEJ DLA POLSKI

KOMPUTERY Z OSPRZĘTOWANIEM  
NA SUMĘ 116 TYS. DOLARÓW

Dnia 8 stycznia 1992 bezpośrednim lotem LOT Toronto-Warszawa został przekazany dar dla Ministerstwa Edukacji Narodowej w Polsce wysłany przez Komitet Kongresu Polonii Kanadyjskiej (Okręg Toronto) "Education and Training Programs for Poland", który działa pod kierownictwem dr. Iwony Bogoryl. Dar ten obejmuje 91 komputerów z drukarkami, 142 programy, 300 dyskiety, instrukcję posługiwania się komputerami oraz 1249 słowników języka angielskiego do przekazania szkołom na terenie Warszawy.

Inicjatorką tej akcji jest członek Komitetu i znana nam działaczka Polonii Kanadyjskiej pani Juno Piltz, była kontrolerka finansowa z Etobicoke Board of Education. Zdołała ona zdobyć tak dużą ilość komputerów i programów z Board of Education miasta Etobicoke, a także dzięki swojej energii i inicjatywie pobudziła wiele organizacji, które poparły tą akcję. Łączna wartość przesyłki wynosi 116 tysięcy dolarów.

Chceliśmy podziękować organizacjom i osobom prywatnym za ich życzliwość, ofiarę pomocy i poparcie finansowe:

Fundacja Millentum \$1000  
Fundacja Reymonta \$ 500  
Fundacja Charytatywna przy KPK \$ 500 plus \$2436 koszt transportu

Komitet Technologiczny do Współpracy z Polską i Fundacja Mickiewiczza \$2000

Chcemy też gorąco podziękować dyrektorowi Pekao, panu Januszowi Szatobie za podarowanie darmowego przelotu do Polski dla pani Piltz, a także dyrektorowi LOT-u panu Mariuszowi Lewandowskiemu za zajęcie się transportem i szybkie, sprawne załatwienie formalności. Dziękujemy szczególnie pani Krystynie Przędzickiej z Cargo Canada za pomoc w załatwieniu niezbędnych formalności i Konsulatowi polskiemu w Toronto za zwolnienie przesyłki z opłat celnych.

Następującym osobom i organizacjom dziękujemy za dary: Komitet Technologiczny - 9 paczek książek (wartość 8 tys. dolarów), p. Mieczysław Czulo - fotokopiarka i kalkulator, p. Frank Ciupak (Coleman Containers) - 40 pudełek do pakowania komputerów, pp. Scott Beavis i Bill Drake (Com-

puterland) - części i materiały potrzebne do transportu, Firma W.H. Smith - 749 słowników szkolnych, Chris Korwin-Kuczyński - pudełka do pakowania książek, Federacja Polek w Kanadzie - 105 egzemplarzy Heritage: The Foundation of Polish Culture - Ignacy Wieniewski, Supreme Rubber Stamp - stempel "Dar Polonii Kanadyjskiej", p. Krysztyna Przędzicka - pomoc w wyposażeniu komputerów (kable, etc.), p. Andrzej Derkowski - monttor.

Wiele osób przyczyniło się do tego, aby transport mógł być tak szybko przygotowany:

p. Andrzej Kiptniak ofiarował nam magazyn, pp. Waclaw i Juno Piltz z p. Wojtkiem Olbrychem i p. Kiptniakiem poświęcili dużo wysiłku na pakowanie i przygotowanie transportu do wysyłki. Bez ich poświęcenia trudno byłoby nam przeprowadzić tę akcję.

Bardzo jest cenna inicjatywa p. Juno Piltz i Komitetu Edukacyjnego przy Kongresie Polonii (Okręg Toronto). Tylko

dzięki pomocy poszczególnych osób, organizacji polonijnych możemy efektywnie pomóc krajowi w jego potrzebach. Jest to nie tylko przykład owocnej współpracy między Kanadą a Polską, ale także między organizacjami polonijnymi a krajowymi. Poparcie polsko-kanadyjskich Fundacji dla tej pozytywnej akcji Kongresu i pomoc wielu prywatnych osób wskazuje na to, że Polonia chce i może efektywnie pomóc Polsce. Chcemy tu podkreślić, że Komitet ten działa już od przeszło roku i wysłał do tej pory do Polski przeszło 50 nauczycieli języka angielskiego i zarządzania, a także około 27 ton książek wartości około \$500.000. Działalność ta jest możliwa dzięki aktywnej pomocy finansowej Kongresu - Okręgu Toronto, a także pomocy Miasta Toronto, szczególnie radnego Chris Korwina-Kuczyńskiego oraz wielu organizacji polonijnych. Pobudzenie współpracy między polsko-kanadyjskimi organizacjami w celu pomoczenia Polsce jest przykładem na przyszłość. Wspólnie możemy o wiele więcej osiągnąć i zrealizować dalsze plany. Wielu aktywnych Polaków w Kanadzie mogłoby zużyć swój talent i inicjatywę dla takich pozytywnych celów. Zapraszamy wszystkich chętnych do współpracy!!!

Komitet "Education and Training Programs for Poland"  
12 Shuter Street, Suite 105,  
Toronto, Ont. M5B 1A2  
Tel. (416) 392-0503  
Fax: (416) 392-1085



# RADIO POLONIA

Niedzielnny Program Radia Polonia  
nadawany na fali FM 108 w każdą niedzielę od godz. 6 do 7  
wieczorem z a p r a s z a na swój program.

### W programie:

- wiadomości z kraju i ze świata (opracowywane przez redakcję "Gazety")
- informacje o sprawach Polonii
- spotkania z ciekawymi ludźmi
- muzyka
- kabarety
- koncert życzeń
- korespondencje z Polski,

to znaczy PROGRAM DLA KAŻDEGO  
POSŁUCHAJ I POWIEDZ ZNAJOMYM

Uwagi i propozycje, zamówienia do koncertu życzeń oraz reklamy prosimy kierować do:

producenta RADIA POLONIA - Toronto (416) 568-1489  
prezentera NPRP - Hamilton (416) 522-2777

# AKCJE W POLSCE

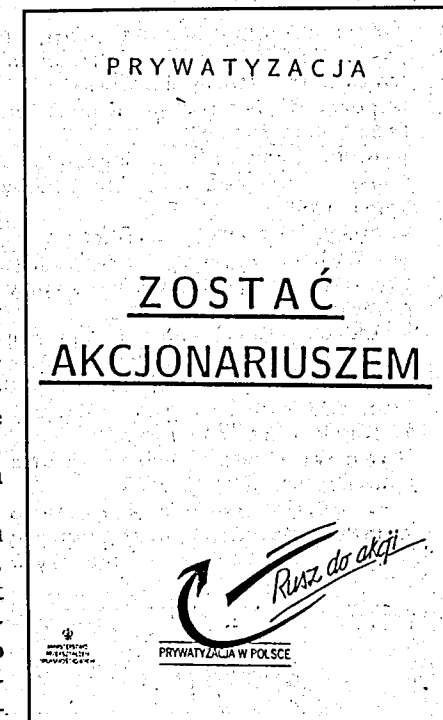
W poprzednich odcinkach przedstawiliśmy giełdę oraz zasady jej działania. W większości przypadków są to tematy słabo znane przez rodaków. Głównym tego powodem jest fakt, że z giełdą wielu nas spotkało się dopiero na emigracji. Jednocześnie jak to zwykle bywa pierwszymi spotkaniami przynoszą więcej wątpliwości niż wyjaśnień. Oto jedna z nich:

Słowo GWARANTOWANY używane przy określaniu inwestycji często przynosi stratę siły nabywczwej naszych oszczędności. Przyzwyczajeni do pozytywnego i ciepłego znaczenia tego słowa za wszelką cenę szukamy maksymalnych gwarancji, nie wiedząc przy okazji, ile w tym samym czasie tracimy.

Procent od wkładów bankowych w ubiegłym roku był coraz niższy. Dzisiaj w zależności od sumy procent ten jest pomiędzy 3% i 6% i po podatkach nie pokrywa inflacji, co oznacza utratę siły nabywczwej pieniądza. Gwarantowana w tym wypadku może się tylko zdawać strata. Dla porównania rok temu 1 akcja Bank of Montreal kosztowała \$29, dzisiaj kosztuje \$47. Różnica to nie opodatkowane "capital gain". Dodatkowo każdy akcjonariusz otrzymał dywidendy. Zanim włożymy pieniądze do banku warto zapytać - czy zostać akcjonariuszem, czy depozytorem? Czy w ostatnim roku właściciele banku nie zarobili znacznie więcej?

W dzisiejszym odcinku chcieliśmy przenieść się do Polski. Proces prywatyzacji nie jest łatwy. Wynika to w dużej mierze z braku zrozumienia mechanizmów działania systemu rynkowego. Ministerstwo Przekształceń Własnościowych stoi przed trudnym zadaniem przygotowania społeczeństwa do tych zmian.

Popatrzmy na fragmenty broszury "Jak zostać akcjonariuszem".



### Dlaczego?

Zostać akcjonariuszem to znaczy stać się współwłaścicielem konkretnego przedsiębiorstwa, w proporcji do zakupionych w nim akcji. Zakup akcji oznacza jednocześnie nabycie wszelkich przysługujących akcjonariuszom praw. Jednym z nich jest prawo do dywidendy, czyli do części wypracowanego przez spółkę zysku, przeznaczonego okresowo do podziału między akcjonariuszy. O podziale tego zysku decyduje Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy. Kupując akcje nabywasz również prawo głosu podczas jego obrad, a więc prawo uczestnictwa w rozstrzygnięciu najważniejszych spraw Twojej spółki.

Zakup akcji to nie tylko nabycie

prawa akcjonariusza. Jest to nade wszystko inwestycja, korzystna lokata posiadanych oszczędności. Szanse na wzrost wartości Twojej lokaty stwarza rynek wtórny, gdzie następuje konfrontacja podaży papierów wartościowych i popytu na nie. Zapotrzebowanie, czyli popyt na akcje jest wyrazem wiary inwestorów w możliwości rozwojowe danej firmy. Jeśli przekonanie to dotyczy spółki, której akcje kupiłeś, kurs akcji, a więc ich wartość rynkowa powinna rosnąć. Wzrost ten jest z zasady proporcjonalny do osiąganych przez Twoją firmę zysków. Rosnący kurs akcji to przyrost wartości ułokowanych w nie pieniędzy. Posiadanie akcji możesz w każdej chwili sprzedać, realizując osiągnięty zysk.

Inwestując w akcje, oferujesz zarazem swoje wolne fundusze do dyspozycji rynku kapitałowego. Rolą tego rynku w gospodarce jest właśnie gromadzenie oszczędności takich jak Ty indywidualnych inwestorów i kierowanie powstałego kapitału tam gdzie jest on najbardziej potrzebny i gdzie będzie najefektywniej wykorzystany. Kupując akcje wspierasz zatem, bynajmniej nie bezinteresownie, najbardziej efektywnie przedsięwzięcie gospodarcze, wprowadzając w ruch mechanizm restrukturyzacji polskiej gospodarki. Zostając akcjonariuszem zmieniasz zatem swą rolę w otaczającej Cię nowej rzeczywistości gospodarczej. Przystajesz być biernym obserwatorem, stając się aktywnym uczestnikiem dokonujących się przeobrażeń rynkowych. Na tempo tych przeobrażeń wpływasz własnymi pieniędzmi, robiąc to zresztą w swoim prywatnym interesie.

### Czyim?

Zostać akcjonariuszem firmy to znaczy wybrać ją świadomie spośród



Innych, uznając jej dotychczasowe osiągnięcia oraz realnie oceniając jej możliwości rozwojowe.

Możliwość wyboru mieliby Państwo już podczas publicznej sprzedaży akcji pierwszej "piątki" prywatyzowanych przedsiębiorstw. Zasady obecnej kampanii prywatyzacyjnej pozwalają na jeszcze bardziej przemyślany, a przy tym spokojny wybór konkretnej oferty. Tym razem bowiem nie będzie to równoczesna sprzedaż całej grupy przedsiębiorstw, lecz sukcesywne oferty akcji pojedynczych wyraźnie wyodrębnionych firm. Towarzysząca każdej rozpoczynającej się sprzedaży akcji szeroka kampania informacyjna pozwoli na wszechstronne poznanie sytuacji ekonomicznej każdego z oferowanych do sprzedaży przedsiębiorstw, a więc i na podjęcie trafnej decyzji inwestycyjnej.

Wszelkie informacje o tych przedsiębiorstwach, łącznie z ich prospektami emisyjnymi, znajdziecie Państwo w punktach sprzedaży akcji, w bankach. Informacje te prezentowane będą również na bieżąco w środkach masowego przekazu - w prasie, w radiu i telewizji. Dodatkowymi informacjami służyć będą pracownicy banków oraz Ministerstwa Przekształceń Własnościowych.

Decyzja o zainwestowaniu oszczędności w akcje konkretnej spółki powinna być odpowiedzialna. Zostając akcjonariuszem danego przedsiębiorstwa bierzecie wszak Państwo na siebie część odpowiedzialności za dalsze jego losy.

W związku z pytaniami dotyczącymi naszego cyklu, najbliższe artykuły poświęcimy odpowiedziom na te najczęstsze.

**RYSZARD BIERYLO  
MAREK KAWKA**

**TEACH IN POLAND  
"EDUCATION AND TRAINING PROGRAMS FOR POLAND"  
NEEDS YOU!!!**

Jeśli chcesz uczyć języka angielskiego, zasad demokracji lub przekazać swoje doświadczenia w zarządzaniu przedsiębiorstwami - zgłoś swoją kandydaturę na wyjazd do Polski.

Wymagane kwalifikacje:

1. Bardzo dobra znajomość języka angielskiego.

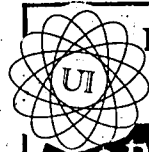
2. Doświadczenie w nauczaniu.

Możliwość wyjazdu na okresy krótsze (1, 2 miesiące), lub dłuższe (6 miesięcy, 1 rok).

Po dokładne informacje zgłoś się do:

**"EDUCATION AND TRAINING PROGRAMS FOR POLAND"  
12 Shuter Street, Suite 105, Toronto, Ontario M5B 1A2  
TEL.: (416) 392-0503 Fax: (416) 392-1085**

IWONA EOGORYA - Przewodnicząca



**RYSZARD BIERYLO MAREK KAWKA  
UNIVERSE FINANCIAL**

**• PODATKI • MUTUAL FUNDS • RRSP  
• UBEZPIECZENIA • SCHOLARSHIPS**

- współpracujemy z wieloma instytucjami finansowymi;
- nieustannie poszukujemy wartościowych produktów i nowych strategii inwestycyjnych;
- tylko te, które spełniają nasze wysokie wymagania uznajemy za godne polecenia naszym Klientom.

**PROFESJONALNA PORADA NIE KOSZTUJE, A POMOŻE CI  
ZAOSZCZĘDZIĆ TYSIĄCE !!!**

**TEL. 891-5322 lub 748-0786**

Ja też ..... Imię i nazwisko ..... telefon .....

chcę oszczędzić na:

- podatkach       ubezpieczeniach  
 inwestycjach       programach edukacyjnych dla dzieci

Wypełnij i wyślij pod adres:

**Box 543 PT. CREDIT P.O., 31 L.S.R.E. MISS., ONT. L5G 4M2**

**RRSP - Dlaczego?**

Lata	10	20	30	40
RRSP	\$63,750	\$229,100	\$657,976	\$1,770,370
POZA	\$31,633	\$88,285	\$189,739	\$371,428

Powyższe jest przykładem inwestowania \$4000 rocznie na 10% w RRSP i ekwiwalentu w fundusz nierejestrowany (40% tax bracket).

**ANGIELSKI DLA AMBITNYCH**

**LISTENING  
COMPREHENSION**

**SHORT CONVERSATIONS**

Zadaniem waszym w dzisiejszym ćwiczeniu jest zdecydowanie kim jest X - osoba, z którą rozmawia Mary. Dobrze by było, gdyby ktoś czytał wam rozmówki z zestawu A. Jeśli nie ma takiej możliwości, czytacie je sami, pamiętając, aby przeczytać każdą tylko raz.

Zestaw A

- X: You were doing 75 when I overtook you. May I see your driver's license?  
Mary: Certainly, I'm sorry, I didn't realize I was speeding.
- X: This filling has to be replaced.  
Mary: It won't hurt, will it?
- Mary: I'd like to return this book.  
X: Let me see. I'm afraid it's overdue. You'll have to pay a fine.
- X: It looks like you need new brake shoes.  
Mary: How much will it cost?
- Mary: I'd like to make a deposit.  
X: Would you please endorse your cheque on the back?
- X: Is there anything you want me to do before I leave?  
Mary: I'd like to have the sheets changed.
- Mary: I'm trying to type this but I made lots of mistakes and I have no idea how to correct them.  
X: Move the cursor to the wrong letter, press "delete" and type the correct letter.
- Mary: Do you have any extra keys?  
I lost mine.  
X: I can give you the key to your apartment but you have to go

to the post office for the mailbox key.

- Mary: I'm sorry but I haven't finished my essay on "Room at the Top" yet.  
X: That's OK. You can hand it in together with the one on "Glass Menagerie".
- Mary: That sedan over there looks promising.  
X: Here are the keys. Try it out.

Zestaw B

- a) police officer b) bank teller c) customs officer
- a) doctor b) dentist c) plumber
- a) salesperson b) accountant c) librarian

- a) TV repairman b) mechanic c) shoemaker
  - a) travel agent b) bank-teller c) dentist
  - a) housekeeper b) plumber c) baby-sitter
  - a) postman b) computer operator c) bank-teller
  - a) locksmith b) mechanic c) superintendent
  - a) English teacher b) office manager c) art teacher
  - a) mechanic b) car dealer c) police officer
- Klucz  
1a, 2b, 3c, 4b, 5b, 6a, 7b, 8c, 9a, 10b.

**Polsko-Kanadyjskie Stowarzyszenie Zawodów Medycznych**  
organizuje klub narciarski

**POLMED SKI CLUB**

1 MARCA 1992, HOCKLEY VALLEY RESORT, ONTARIO

**WIELKA IMPREZA  
NARCIARSKA**

W programie zawody - SLALOM GIGANT wszystkich grup wiekowych, liczne puchary i nagrody, pokazy mody i sprzętu narciarskiego oraz inne imprezy towarzyszące dla narciarzy i miłośników sportów zimowych.

*Dochód z imprezy przeznaczony będzie na pomoc dla szpitala dziecięcego w Warszawie.*

**Zapraszamy wszystkich do udziału!**

**SZCZEGÓLOWE INFORMACJE:** (tel. area code 416)  
Irena Zurowska 231-4351 Julietta Rybczynska 458-5138  
Wiktor Polak 841-4340 Jan Jekielek 535-7373  
Stefan Szalwinski 447-8331 Krystyna Staden 222-5254

**POLMED SKI CLUB**

ZBIGNIEW RÓŻAŃSKI

# PO III ZJEŹDZIE POLAKÓW NA LITWIE

W tym samym dniu, o tej samej godzinie i po tej samej stronie Wilni, miały miejsce dwa Zjazdy: Polaków na Litwie i Sajudisu. I chociaż obydwie organizacje skierowały do uczestników obrad listy z pozdrowieniami, to nie wysłały na obrady swoich obserwatorów. Na obrady Związku Polaków na Litwie nie przybył także nikt z przedstawicieli najwyższych władz Litwy, choć zostali zaproszeni: prezydent Wytautas Landsbergis, premier Gediminas Gnorius i dyr. dep. d/s narodowości przy rządzie litewskim - pani Kobekaitė. Do Prezydium Zjazdu zwrócili się natomiast o zaproszenie na Zjazd przedstawiciele prokuratury litewskiej. (!)

Polakom na Litwie - jak wynikało to z referatu wygłoszonego na Zjeździe przez ustępującego prezesa Jana Sienkiewicza - nie żyje się łatwo. Mimo zapewnień władz Litwy o poszanowaniu praw człowieka i obywateli mniejszości narodowych, coraz bardziej daje o sobie znać, cyniczna pogarda dla tych norm w odniesieniu do Polaków. Oto kilka tylko faktów.

Dzień przed rozpoczęciem Zjazdu zamknięto redakcje polskich gazet rejonowych. W dzień Zjazdu - polską bibliotekę. Nadal zwalniani są z pracy ludzie za polską przynależność narodową, a w komisjach prywatyzacyjnych dokonuje się zmian na zasadzie wymieniać Polaka na Litwina, chociażby był on funkcjonariuszem skompromitowanego aparatu władzy. Nadal też lansuje się obraz Polski i Polaka jako wrogów niepodległej Litwy. Nie z ust paranoików z "Vilni", ale z ust

wysokich funkcjonariuszy państwowych, padają oskarżenia o przygotowaniu Polski do rewizji granic, o potrzebie zbrojenia się przeciwko uzbrojonomu podziemiu polskiemu, współdziałającemu rzekomo z podziemiem bolszewików. Ostatnim nieprzyjaznym aktem wobec Polaków na Litwie było **zabranie**, a nie wykupienie, 11 tysięcy hektarów ziemi w rejonie wileńskim - jak to określono - potrzeby rozbudowy metropolii wileńskiej. Wiadomo, że rozbudowa owej metropolii zmieni skład narodowościowy w tym rejonie, a o to przecież władzom chodzi.

Trudno się dziwić, że w tej sytuacji, w jakiej znajdują się Polacy na Litwie, wylano wiele gorzkich żalów pod adresem Macierzy i osobiście ministra spraw zagranicznych - Krzysztofa Skubiszewskiego, za brak wsparcia mniejszości polskiej na Litwie i za - jak to określono - zbyt ugodową postawę wobec władz Litwy. **Wiele gorzkich słów skierowano również pod adresem polskich organizacji polonijnych działających w krajach Zachodu.** Fakt, że na III Zjeździe Polaków na Litwie nie było reprezentacji żadnej organizacji polonijnej ani z W. Brytanii, USA, Niemiec, Francji, itp., ani przedstawicieli prasy tych krajów, uznano za nietakt i odwrócenie się od tych, którzy zapomniani byli przez blisko pół wieku. Jedyną osłodą tych gorzkich chwil było uczestnictwo w obradach Zjazdu prezesa Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" b. marszałka Senatu Andrzeja Stelmachowskiego i przedstawicieli duńskiego i szwedzkiego Komitetu Helsińskiego, którzy

na miejscu zapoznawali się z przestrzeganiem przez władze Litwy praw mniejszości narodowych.

Ważną sprawą dla Polaków zamieszkujących Litwę jest utworzenie jednostki administracyjno-terytorialnej - Kraju Wileńskiego. Nowy projekt dyskusyjny na Zjeździe różni się zasadniczo od poprzedniego zgłoszonego na Zjeździe w Mościskach. Przewiduje on, że z terenów obecnego regionu wileńskiego i solecznickiego, utworzona zostanie polska jednostka administracyjno-terytorialna, funkcjonująca na podobnych zasadach jak jednostki administracyjno-terytorialne litewskie, a więc bez takich organów jak własny sejm, prokuratura, sądownictwo, itp. Mieszkańcy tej jednostki posiadaliby obywatelstwo litewskie, ale także obywatelstwo Kraju Wileńskiego. Projekt ten różniący się od poprzedniego - któremu Litwini zarzucili dążenie do podziału Litwy - **przyjęto tym razem jedynie jako podstawę do dyskusji z władzami Litwy.** Zjazd postanowił, że przedstawiciele polskiej frakcji parlamentarnej wniosą go możliwie szybko pod obrady litewskiego parlamentu.

Jeszcze przed Zjazdem Polaków na Litwie, a w czasie Zjazdu również, dyskutowano sprawę przyszłości ZPL. Postulowano m.in. przekształcenie tej organizacji w partię polityczną, wychodząc z założenia, że jeśli przyszła konstytucja Litwy przyjmie system proporcjonalny, a do tego czasu Związek nie przekształci się w partię polityczną, na jakich listach zgłosi wówczas swoich kandydatów do parlamentu? **Zjazd ostatecznie rozstrzygnął tę kwestię.** Związek

pozostanie organizacją skupiającą wszystkich Polaków, bez względu na ich poglądy polityczne.

Jednocześnie poinformowano o utworzeniu przez środowisko polskie, otwarte także dla przedstawicieli innych narodowości zamieszkujących Litwę - partii politycznej: **Stowarzyszenia na Rzecz Odrodzenia Wileńszczyzny.** Wśród jej założycieli znalazł się m.in. członek władz ZPL - przewodniczący polskiej frakcji w parlamencie - Ryszard Maciejkić. Wielowątkowa dyskusja nad kierunkami działalności ZPL wysunęła jeszcze jeden problem. Konieczność powstania Federacji lub Rady Koordynacyjnej, wszystkich organizacji polskich na Litwie, takich jak np. Fundacji Kultury Polskiej i innych. Brak koordynacji poczynań, rozdzielenie i różniczenie w sprawach podstawowych nie przyczyniają się do osiągania zamierzonych celów. Natomiast spory także w kierownictwach tych organizacji, paraliżują taktykę obrony Polaków na Litwie i ich praw.

Ustępującemu Zarządowi Głównemu wytknięto sporo błędów: brak wypracowanej taktyki obrony praw Polaków na Litwie, mówiono, że kroki podejmowane w tej dziedzinie były najczęściej spóźnione, że Związek nie zawsze potrafił zmobilizować swych członków do udziału w manifestacjach o niepodległość Litwy. Ale jedno podkreślano z całą mocą, że trzy i pół roku temu, Związek ten zapoczątkował **polski ruch** na Litwie, a więc rzecz najważniejszą dla sprawy polskiej. I chociaż na pierwszy ogień wystawiono najlepszych działaczy, których później wyrzucono z pracy, bądź w obawie przed szykanami sami odeszli - ruch ten trwa i nadal prowadzi ożywioną działalność broniąc spraw polskich i Polaków.

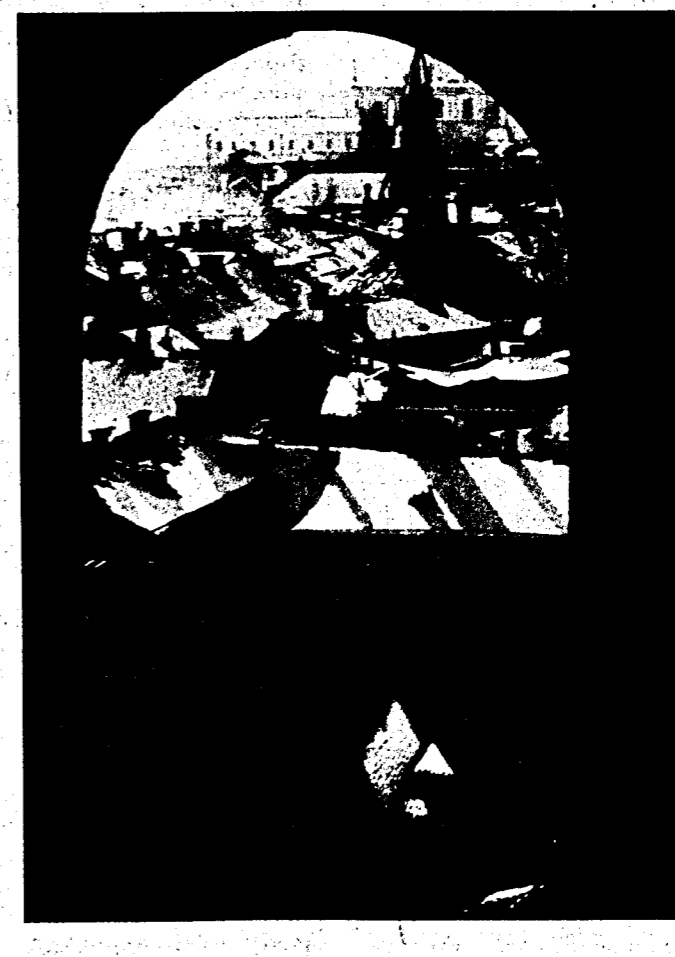
Z innych spraw dyskutowanych podczas obrad Zjazdu **dwie** wysuwają się na plan pierwszy: **działalność uniwersytetu polskiego,** który wprawdzie istnieje, lecz władze Litwy nie zalegalizowały jeszcze jego powstania, a także **tworzenie struktur gospodarczych na Wileńszczyźnie.** Uniwersytet powinien być kuźnią polskiej inteligencji wyniszczonej

przez władze sowieckie i hitlerowskie, bez której pozycja Polaków na Litwie zawsze będzie słaba. Tylko inteligencja mając oparcie w organizacjach międzynarodowych, potrafi przeciwstawić się łamaniu praw polskich na Litwie. Zaś tworzenie polskiej przedsiębiorczości prywatnej i większych struktur gospodarczych, wykupowanie ziemi i innych dóbr będących w rękach polskich stwarza niezależność. Stąd właśnie na Zjeździe powstało hasło: "dobry Polak - to wykształcony i bogaty Polak".

Z głosów w dyskusji warto odnotować m.in. wystąpienie polskiego mera miasta Soleczniki - Zdzisława Palewicza. Proponował on m.in. opracowanie przez nowe władze Związku programu, wokół którego można by skupić większość Polaków zamieszkujących Wilno, jak również inne rejony Litwy. Ma to być program wytyczający obronę polskich praw, jak

również polskich interesów na Litwie. Domagał się on również rozpisania nowych wyborów do nielegalnie rozwiązanych przez władze polskich samorządów rejonowych.

W końcowej części Zjazdu przyjęto poprawki do obowiązującego statutu Związku i wybrano nowe władze. Prezesem ZPL wybrano Jana Mincewicza, dotychczasowego prezesa Zarządu Wileńskiego ZPL. Były prezes - Jan Sienkiewicz, wszedł do władz Zarządu Głównego. Zgrzytem, ale jednocześnie wolą głosujących, było wybranie do władz Związku Aniceta Brodawskiego, b. przewodniczącego samorządu w rejonie wileńskim, który w czasie walki o niepodległość Litwy zajmował stanowisko promoskiewskie. Za tę postawę samorząd rejonowy Wilna odwołał go z zajmowanego stanowiska, dając tym wyraz opowiedzenia się za niepodległością Litwy. Za Anicetem Brodawskim głosowały głównie środowiska wiejskie.



# Meningitis

16-letnia Amanda Larose i 15-letni Robert Nutall z Ottawy zmarli na zapalenie opon mózgowych po bożonarodzeniowej zabawie tanecznej urządzonej w ich szkole. Dwoje innych dzieci ze szkoły Hillcrest udało się uratować. Mohammad Zamiruddin z Ottawy miał 15 lat, Anne Desrosiers z Gatineau zmarła mając 16 lat. Za pierwszymi grudniowymi przypadkami poszły następne. Marc Charbonneau z Ottawy, 19 lat, Simon Joncas z Terrebonne w Quebec - 12 lat.

Dzieci, nastolatki, zdrowi młodzi ludzie zachorowali na meningitis na Wyspie Ks. Edwarda, w Windsor, Hudson, w Quebec, Calgary i Kamloops. Umarł w Hull człowiek w kwiecie wieku 38-letni Raynold Ducharme.

We wszystkich przypadkach objawy wystąpiły nagle z dużą gwałtownością. Śmierć nastąpiła po kilku-kilkudziesięciu godzinach.

## CO TO?

Nagminne zapalenie opon mózgowo rdzeniowych (meningitis cerebrospinalis) jest ciężką chorobą zakaźną. Wywołuje ją bakteria w kształcie ziarenka kawy, zwana od nazwiska odkrywcy dwóinką Weichselbauma. Okres inkubacji choroby wynosi 2-7 dni. zakażenie może być bezpośrednie, kropelkowe lub pośrednie przez odzież lub przedmioty użytkowe. Zaraźliwość jest stosunkowo niska. Choroba zaczyna się nagle, wysoką gorączką, bardzo silnym bólem głowy, śpiączką, bólem i sztywnością karku, skurczami mięśni, charakterystycznym ułożeniem ciała z przykurczem nóg, światłowstrętem, wymiotami, drgawkami, zamroczeniem, zapaścią i czasami wysypką. Choroba trwa długo, w ostrej postaci - 20 dni. Daje powikłania w postaci różnych stanów zapalnych, u małych dzieci uszkodzenia funkcji mózgu. Roko-

wanie jest poważne. Powyższa postać choroby nie ma charakteru epidemicznego. Co innego z drugą postacią, która zebrała już tragiczne żniwo w Kanadzie. Już sama nazwa *meningitis epidemica* wywołuje strach. Wywołuje ją bakteria zwana meningokokiem. Okres wylegania choroby trwa około 4 dni. Objawy są nieomal identyczne z opisanymi wyżej. Przy czym dużo łatwiej o zarażenie. Ostatnia naprawdę poważna epidemia miała miejsce podczas II wojny światowej. Obecnie udaje się szybko zlokalizować ogniska zarażeń i zatrzymać szerzenie się epidemii drogą szczepień ochronnych.

Najbardziej niebezpieczna postać choroby przebiega z szybkim zakażeniem krwi. Pierwsze objawy choroby bywają lekceważone jako grypowe, zwłaszcza w okresie panującej grypy, której jedna z odmian powoduje wirusowe zapalenie opon mózgowych, przebiegające w znacznie łagodniejszej od bakteryjnej postaci. Objawia się ono również bólami głowy, osłabieniem i wszechogarniającą sennością oraz typowymi dla grypy bólami stawów, kaszlem, katarzem i wysoką gorączką, biegunką. Objawy te mogą występować łącznie lub tylko niektóre. Wirusowe zapalenie opon mózgowych ustępuje samo, po kilkunastu dniach, o ile nie spowoduje bakteryjnych powikłań. Bakteryjne zapalenie opon wymaga szybkiej diagnozy poprzez punkcję i natychmiastowego rozpoczęcia leczenia za pomocą surowicy, sulfamidów i intensywnej dawki antybiotyków.

W Kanadzie bakteria meningokok powoduje stany zapalne opon u 100-400 pacjentów rocznie. 90 procent występujących przypadków jest uleczalnych. Często kończy się na zmianach chorobowych w jamie ustnej. Poważniejsze odosobnione przypadki dotyczą zwykle dzieci do 5 lat i osób starszych. Szczyt zacho-

rowań przypadał na luty - marzec. Tym razem choroba jest niebezpieczna i podstępna. Zaatakowała w styczniu ludzi młodych, na ogół zdrowych i odpornych. Pojawiły się też skupiska występowania zachorowań w okolicy Ottawy i w zachodnim Quebecu. Zmarło 13 osób, w tym 6 nastolatków, przy czym odnotowano 25 zachorowań. Wskaźnik śmiertelności jest tym razem bardzo wysoki - blisko 50%. Są powody do poważnego niepokoju

## MASOWE SZCZEPIENIA

Wydziały zdrowia w wielu prowincjach Kanady postawiono w stan pogotowia. Zdecydowano się na akcję masowych szczepień w miejscowościach, gdzie wystąpiły ogniska choroby. W Ontario m.in. w okolicach Ottawy, w Quebec, na Wyspie Księcia Edwarda. W sumie w tych 3 prowincjach zaszczepionych przeciw meningitis ma być blisko 1/2 miliona dzieci i młodzieży. Akcja rozpoczęła się 15 stycznia. Szczepienia odbywają się w prowizorycznych klinikach, w szkołach, stacjach pogotowia i szpitalach. Ostatnia taka akcja szczepień miała miejsce w 1950 roku, gdy szczepieniom przeciw Heine-Medina poddano milion dzieci.

Niewykluczone, że w najbliższych dniach zapadnie decyzja szczepienia w innych rejonach i prowincjach. W Nowej Szkocji odnotowano już 1 przypadek zakażenia meningokokiem.

W Scarborough, Ont., 36-letnia kobieta zmarła na zapalenie opon mózgowych innego niż w pozostałych przypadkach rodzaju. Zakażeń meningokokiem nie odnotowano do środy w okolicach Toronto.

Sytuacja jest napięta. W rejonach dotkniętych chorobą ludzie szturmują apteki i lekarzy domagając się szczepionek. Lekarze zapisują szczepionkę, ale w niektórych punktach nie można jej dostać. Tworzą się więc kolejki list czekających. Cena szczepionki z kilkunastu dolarów skoczyła do 50. Mimo to laboratorium, główny dystrybutor leku, zapewnia, że szczepionki powinno wystarczyć dla wszystkich Kandyjczyków. Szczepienia prowadzone przez prowincjonalne ministerstwa

zdrowia są bezpłatne i obejmują osoby najbardziej zagrożone z terenów epidemicznych. W niektórych jednak miejscach można zaobserwować objawy paniki. Dramatyczny i błyskawiczny przebieg choroby przeraża rodziców, którzy gotowi są zdobywać szczepionkę w USA, by szybciej zaszczepić dzieci. Trzeba jednak przyznać, że nie jest objawem panikarstwa zgłaszanie się do pogotowia z objawami przypominającymi ciężką grypę. Trzeba bowiem pamiętać, że jeden ze zmarłych chłopców zgłosił się na pogotowie, skąd został odesłany z diagnozą grypy. Po paru godzinach już nie żył.

14 grudnia ministerstwa zdrowia Quebec i Ontario wydały ostrzeżenie, ale jednoznaczne ostrzeżenie:

**Młodzieży z Ontario i Quebec doradza się, aby unikała do końca miesiąca tłocznych miejsc, w których występuje bliski kontakt - barów, dyskotek, tańców i innych zbiorowisk.**

Może to oznaczać zawieszenie szeregu imprez. Na razie nie mówi o możliwości zawieszenia nauki w szkołach. Kroki takie stosuje się przy ogłoszeniu stanu epidemii. A do tego daleko.

## SKUTECZNOŚĆ SZCZEPIEŃ

Wobec szeroko zakrojonej akcji ministerstw i poświęcenia rodziców, pojawiają się znaki zapytania. Szczepionka jaką można zdobyć na rynku stosowana jest wobec znanej postaci zakażenia bakterią. Stosowana jest na przykład rutynowo w dużych skupiskach młodzieży, w wojsku, internatach, obozach szkoleniowych. Lekarze nie są pewni skuteczności leku w tej konkretnej epidemii o tak ostrym przebiegu. Na tę nową postać choroby szczepionki po prostu nie ma. Ponadto szczepionka zaczyna chronić po upływie 7-14 dni i zwykle zresztą nie działa w przypadku 1 osoby na 7. W wypadku osoby osłabionej, chorej czy w inny sposób niedysponowanej może wywołać chorobę. Zdarza się to rzadko - ale szczepienie zawiera pewne minimalne ryzyko. W przeszłości zdarzały się wypadki śmiertelne wśród małych dzieci. Decyzja szczepić czy nie

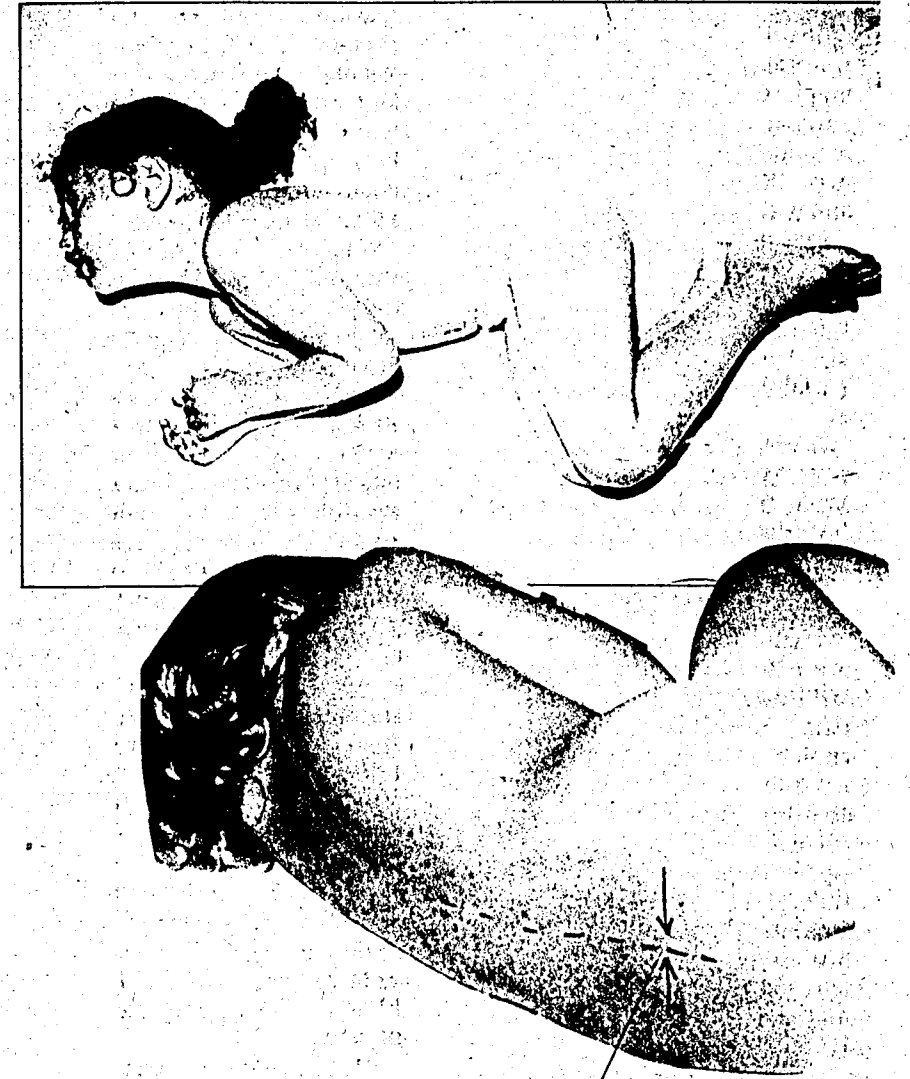
szczepić nie jest więc zupełnie prosta, zwłaszcza gdy nie jest znane ryzyko skutków ubocznych.

## SKĄD TEN ATAK

Ostatni miesiąc upłynął pod znakiem grypy. Zaatakowała większą

niż zwykle liczbę ludzi. Objawy są znacznie cięższe niż zazwyczaj i trwają dłużej. Lekarze twierdzą, że osłabienie systemu obronnego organizmu związanego z epidemią grypy stworzyło większą grupę potencjalnych nosicieli bakterii i wrota dla wybuchu tej strasznej choroby.

*Charakterystyczna pozycja dziecka chorego na zapalenie opon mózgowych. Sztywny kark, odchylona do tyłu głowa, nóżki podciągnięte, ciało nieruchome, ponieważ każdy ruch sprawia ból.*



Jedynym sposobem rozpoznania obecności i rodzaju zapalenia opon mózgowych jest punkcja. Wykonywana jest przy znieczuleniu lokalnym, w dolnej partii kręgosłupa. Jej celem jest pobranie płynu oponowego, który w zdrowym organizmie powinien być przezroczysty. Zainfekowany bakteriami lub wirusami jest nieklarowny. Jeżeli przyczyną zapalenia opon są wirusy, wystarczy leczenie wypoczynkiem. Jeżeli natomiast punkcja wykaże meningokok rokowanie jest poważne. Źródło: Funk & Wagnalls "Encyclopedia of Family Health".

# Czas elegancji

Wiesława Czaplińska



Czy Polacy są eleganccy? 38 milionów. Kobiety, mężczyźni, dzieci. Miasta, miasteczka i wsie. W każdym środowisku zazwyczaj znajdzie się ktoś o kim się mówi, że ładnie lub dobrze ubrany. Kryteria są różne, w zależności od tego, gdzie owa elegancja ma miejsce lub kto ją reprezentuje. Kryteria elegancji są również zmienne. Coś co było bardzo wytworne dziesięć lat temu - dziś jest nie do przyjęcia.

Polacy AD 1991. U progu trzeciej Rzeczypospolitej. Rzekami ulic płyną potoki ludzi ubranych na ogół bardzo standardowo. Czasami trudno się zorientować kto jest mężczyzną, a kto kobietą. Szczególnie, gdy długie włosy noszone są bez względu na płeć.

Miś pięknej Polki świetnie i pomyslowo ubranej funkcjonował dobrze w tzw. minionym okresie, gdy braki w sklepach uzupełniała fantazja.

Dziś sklepy są pełne odzieży zarówno rodzimej produkcji jak i z importu. Są też uznani krajowi projektanci mody i kontakty ze światową produkcją, które istnieją zarówno dzięki mas mediom jak i coraz częściej osobistym wizytom wielkich kreatorów mody. Kilkadziesiąt gazet doradza w co i jak się ubrać.

Czy więc przyszedł już czas na elegancję prawdziwą? Nie przypadkową, ale uznaną, wyróżnianą, zaakceptowaną...

## Pomysł i ....

Redakcja "Świata mody" szukała jakiegoś pomysłu na promowanie pisma. Zaproponowałam wybory dziesięciu najelegantszych AD 1991 roku. Nie żałuję udziału w tym przedsięwzięciu, chociaż nie wszystko było tak jak sobie wyobrażałam. A także zaplanowałam... Za wyjątkiem jury. Tu od początku wszystko grało. Udało mi się zgromadzić tych, których zaprosiłam. Zofia Nasterowska - jednogłośnie wybrana przewodniczącą jury. Któż wie więcej o pięknych i wytwornych Polkach? Po zakończeniu obrad powiedziała, że "Po każdym wyborach mam masę niepokojów i wątpliwości, że kogoś się pominięło, o kimś zapomniało, może również ktoś został przeceniony lub niedoceniony. Ale złotego środka nikt jeszcze nie wymyślił". **Iwona Buchner**, którą znam z czasów gdy nie była jeszcze żoną wielkiego biznesmena, i którą od dawna uważam za kobietę piękną i elegancką. To ona właśnie wyznała, iż "Lista wytwornych Polaków" znacznie jest ciekawsza od listy najbogatszych. Wyraża bowiem to, co stanowi o wyglądzie obywateli europejskiego kraju. W krajach bogatszych od naszego bardzo dobrze sytuowani ludzie marzą o tym, by się na takiej liście znaleźć. To podnosi również poziom wyglądu społeczeństwa".

**Józef Napiórkowski** - świetny scenograf i wykintny znawca ele-

gancji kobiet stwierdził: "Cenię sobie elegancję - a jeszcze bardziej jej osobisty styl, wyrażający osobowość".

**Krzysztof Zanussi** - światowej sławy reżyser filmowy zapisał się w mej pamięci z czasów wspólnych studiów jako młody człowiek może nadto konwencjonalnie, ale dobrze ubrany. Nawet wówczas u schyłku lat pięćdziesiątych, gdy wokół skrzęcała siermiężna socjalistyczna rzeczywistość on wyglądał jak student Oxfordu. To właśnie Zanussi jest autorem tych słów: "Za najlepiej ubranych ludzi uważam tych, którzy noszą się ładnie, stosownie do okoliczności, zgodnie ze swoim charakterem".

**Małgorzata Niemen** - znana modelka, osoba niezwykle skromna i jakby przepelniona wszechogarniającą kobiecością wyznała, iż dla niej "elegancja kojarzy się nie tylko z wyglądem zewnętrznym. Ze to do czego powinniśmy dążyć, to harmonia między stylem ubierania a stylem bycia".

Kolejny juror, projektant mody, **Bernard Hanaoka** postulował by w roku przyszłym w konkursie było dwa razy dziesięć nagrodzonych, a nie dwa razy pięć jak w tym roku.

## Dziewięciu sprawiedliwych

Może nie należy zdradzać tajemnicy obrad, ale wyznam, iż były one burzliwe. Dziewięciu sprawiedliwych stanęło bowiem przed trudnym zadaniem wyboru - kogo i dlaczego nagradzamy. Nie ma bowiem u nas w tej materii doświadczeń i tradycji. Ale mimo wszystko elegancja, chociaż podporządkowana aktualnej modzie ma swoje kanony. Jak każda dziedzina sztuki. Umiejętne łamanie tych kanonów to właśnie moda. Śmiało zestawienie barw. Ryzyko fasonów. Nowoczesne linie. Jak w rzeźbie czy malarstwie. Błędy w sztuce to właśnie kicz, tandeta, zły gust i fatalne poczucie smaku.

Od razu, na wstępie ustaliliśmy, że będą to osoby reprezentujące elegancję publiczną - wzór godny i możliwy do naśladowania. Kolejnym kryterium była wytworność wyrażająca osobowość nagrodzonych. Nawet

wówczas, gdy jest w niej odrobina szaleństwa. Wybór polskich eleganckich nie był łatwy. Klócono się bardziej o panie niż o panów. Wreszcie ustalono. Nie wszyscy zmieścili się w owej złotej dziesiątce. Szkoda. **Bernard Hanaoka** miał jeszcze kilka kandydatów. Osobiście także żałuję, że na liście nagrodzonych zabrakło **Bohdana Tomaszewskiego**...

Wyszliśmy z eleganckiej kancelarii adwokackiej mecenas **Dregera**, udostępnionej nam na posiedzenie jury. Stołeczne miasto Warszawa ze swoim wątlwym życiem nocnym prezentowało się jak zwykle. Nie czuje się w nim jeszcze rytmu nowoczesnej europejskiej metropolii. Od tej chwili staliśmy się w jakimś sensie zawodowcami. Patrząc na mijających nas ludzi myśleliśmy o tym jak wyglądają, jacy są, którzy z nich mogli by zostać naszymi laureatami?... Mijali nas młodzi ludzie w swoich nieśmiertelnych dżinsach i T-shirtach, w skórach. Chłopcy i dziewczęta. Tacy sami jak w Berlinie, Pradze czy Paryżu. Ta unifikacja wyglądu zewnętrznego jest na pewno wrogiem prawdziwej elegancji. Ma w

sobie coś z orwellowskiej wizji świata. Aż dziw dlaczego ludziom tak wyczulonym przeciw na wolność osobistą i niezależność odpowiada takie umundurowanie, ujednolicenie ubrania. A jednak tak jest.

Następnego dnia "Wiadomości" - najpopularniejszy dziennik TV podał nazwiska naszej złotej dziesiątki. Wśród nagrodzonych były dwie osoby ze składu "Wiadomości". **Spikerzy: Małgorzata Szelewicka i Tomasz Białoszewski**.

A oto pozostali: **Monika Dziensiewicz-Olbrychska, Elżbieta Penderecka, Ewa Starowieyska, Bożena Walter, Grzegorz Clechowski, Waldemar Dziłki, Aleksander Gleystor, Krzysztof Skubiszewski**.

## Nazajutrz

Rozdzwoniły się telefony. Pytano dlaczego ten, a nie ten, lub ta, a nie ta... Kwestionowano, dyskutowano i spekulowano. Dowód, że zainteresowanie duże, a więc sukces.

Pozostała teraz sprawa organizacji uroczystości wręczenia nagród naszym laureatom. Już od samego

początku wiadomo było, że będzie to impreza kosztowna. Zaczęłam więc szukać sponsorów. Czasy, w których takie przedsięwzięcia finansowały macierzyste instytucje należą już do przeszłości. Przeminięły z wiatrem jak cały system, który w naszym życiu narobił tyle bałaganu i szkód. Dziś bez sponsora ani rusz. Każdy musi mieć jakiś interes w zainwestowaniu pieniędzy. W naszym wypadku był to rozgłos, reklama... A również szczypta snobizmu.

Na liście moich sponsorów miejsce specjalne zajmuje **Małgosia S.**, właścicielka kwiatarni przy ulicy **Generała Andersa**. Jej smak i gust i niezwykle zmysł artystyczny sprawia, że jej kompozycje kwiatowe to małe arcydzieła zastępujące najelegantsze prezenty.

Docent **Marek Kwiatkowski**, pan na **Królewskich Łazienkach** w Warszawie zgodził się na udostępnienie Pałacu na Wodzie, a także na objęcie roli gospodarza wieczoru.

Polska Agencja Informacyjna w osobie dyrektora **Mirosława Machnackiego** ofiarowała dziesięć pierwszych egzemplarzy książki kuchmistrza **Króla Stanisława Augusta** niejakiego **Pawła Tremowa**, zawierającej receptury na potrawy z kuchni królewskiej. Jest to pierwsze wydanie tego niezwykle dzieła z czasów obiadów czwartkowych.

Znakomity artysta **Marcin Zaremski** zaprojektował i wykonał główną nagrodę w postaci srebrnej korony.

Uroczystość koronacyjna odbyła się w **Łazienkach Królewskich** w Warszawie 18 grudnia 1991 roku. Ceremonii koronacji laureatów najelegantszych Polaków AD 1991 dokonała księżna **Marianna Bernadotte**, która dzięki sponsorowi jej pobytu panu **Wiktorowi Kubiakowi** pojawiła się na imprezie.

## Księżna

Księżnę wymyśliłam przy samym pomysłcie imprezy. Jest jedną z dziesięciu najlepiej ubranych kobiet Europy. Żoną **Sigwarda Bernadotte** - wujka panującego króla Szwecji. Była aktorką, występowała w **Królewskim Teatrze** w Sztokholmie. Zerwała ze sceną w dniu swoich kślących



Foto: Adam Jagielak. Księżna podczas uroczystości wręczenia wyróżnień.

zaślubin, bo takie były wymogi tego związku. Księżnę Bernadotte poznałam z okazji jej ubiegłorocznej wizyty na Konkursie Chopinowskim w Warszawie. Jest miła, bezpośrednia i pełna życzliwości. Prowadzi wraz z mężem Fundację Pomocy Dla Młodych Artystów. Pomaga chorym dzieciom. Oboje księstwo są wielkimi przyjaciółmi zwierząt i wielkimi wrogami polowań, które uważają za barbarzyństwo. Mają troje dzieci. Księżę jest znanym i uznanym w Szwecji malarzem.

Księżna Marianna Bernadotte preferuje elegancję dyskretną, stosowną do okoliczności. Za ideał elegancji uważa nieżyjącą już Grace Kelly. Na uroczystości w Łazienkach powitaliśmy ją w czarnej sukni obszytej labędzim puchem. We włosach miała czarną, aksamitną przepaskę. Wykwitna i nienarzucająca się harmonia każdego szczegółu. Księżna otrzymała honorową koronę i tym samym dała symboliczny początek polsko-szwedzkiej dynastii najelegantszych.

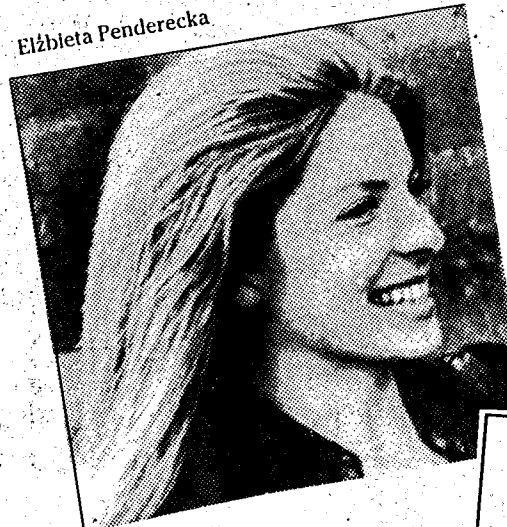
### Łazienki Króla Stasia

Duch Króla Stanisława Augusta - konesera sztuki, symbolu wykwintu patronował uroczystości. W Łazienkowskim Pałacu na Wodzie było uroczyste, elegancko i nieco snobistycznie. W powietrzu unosił się zapach dobrego perfum. Toalety pań zadziwiała różnorodnością i wyszukaniem smakiem. Panowie byli na ciemno.

W kandelabrach płonęły świece, a w całym blasku swej kamiennej urody spoglądał Apollo - symbol przemijającej młodości. Mimo przejmującego zimna i zamieci frekwencja dopisała. Przyszli - jak to kiedyś, powiedziała Irena Dziedzic - wszyscy, którzy się liczą. Nie będę wymieniać gości, aby kogoś nie pominąć, co jest nieeleganckie, a czego z okazji takiej imprezy należy szczególnie unikać.

Z laureatów zabrakło pań Ewy Starowieyskiej, która pracuje obecnie w Hamburgu i Elżbiety Pendereckiej, którą zatrzymała w domu rodzinna grypa. Zabrakło również

Elżbieta Penderecka



### Laureaci

Monika Dzienisiewicz-Olbrychska  
Elżbieta Penderecka  
Ewa Starowieyska  
Małgorzata Szelewicka  
Bożena Walter  
Tomasz Białoszewski  
Grzegorz Ciechowski  
Waldemar Dziki  
Aleksander Gieysztor  
Krzysztof Skubiszewski

dwu panów. Reżysera Waldemara Dzikiego, który utknął w Paryżu i profesora Gieyszтора. Była więc szóstką. Monika Dzienisiewicz-Olbrychska w wyrafinowanej i jedynie z pozoru skromnej małej czarnej spłętej na ramieniu dużą broszą - nawiązującą stylem do mody lat sześćdziesiątych.

Bożena Walter ubrana w kostium, który nawiązywał do Chanel.

Małgorzata Szelewicka miała na sobie ciemny kostiumik podkreślający jej kruchość i delikatność nie tak widoczną na szklanym ekranie.

Panowie byli na ciemno. Od klasycznego garnituru w prążki, który prezentował minister Skubiszewski do czarnego klasycznego z wylogami Tomasza Białoszewskiego i jasnej wytwornej marynarki Grzegorza Ciechowskiego. Ten ostatni, gdy wychodził już do domu zadziwił mnie fasonem czapki, którą miał na głowie. To

Monika Dzienisiewicz-Olbrychska



była właśnie ta odrobina szaleństwa, jakże harmonizująca z osobą idola rocka. Tak, to było to!

Ministra Krzysztofa Skubiszewskiego oblegali przedstawiciele prasy, radia i TV. Powiedział im, że laureatem został przez przypadek. O nie panie ministrze! Pana kandydatura została przez jury przegłosowana jednogłośnie (znów zdradzam) i był pan na liście wszystkich jurorów. A zresztą wystarczy spojrzeć jak stoi pan na wspólnym zdjęciu członków EWG, by potwierdzić słuszność naszego wyboru.

Szaleli reporterzy, błyskały flesze i światła telewizyjnych reflektorów. Panowie kustosze królewskich Łazienek pilnowali by oświetlenie telewizyjne nie uszkodziło cennych fresków. Reżymy w tej materii są w Łazienkach bezwzględne. Jak również te dotyczące obuwia na szpilkach, które jest w Pałacu ze względu na

zabytkową podłogę absolutnie zakazane.

Nad całością tego co się działo czuwała pani Ania Wójcicka - dobry duch Łazienek - asystentka docenta Kwiatkowskiego. Osoba, która wie wszystko.

A że docent Marek Kwiatkowski jest wypróbowanym przyjacielem zwierząt, więc wykorzystałam tę okazję na małą zbiórkę na pomoc dla bezdomnych, bezbronnych i zagubionych w cywilizacji. Stałam w drzwiach z puszką Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami i... prawie nikt mi nie odmawiał.

### Elegancja jako styl życia

Elegancja, w moim przekonaniu, a również i moda ma w sobie coś z marzenia. Z tęsknoty za pełnią. Każda kobieta chce chociaż przez chwilę być tą najważniejszą. Ta idąca do ślubu, ta wybierająca się na bal, ta co zwyciężyła w jakimś konkursie na naj...

Mam również w tej materii swoje marzenia. Np. że wrócą kapelusze na głowach kobiet (są już tego pierwsze sygnały). A może nawet woalki, które otaczały kobietę nimbem tajemniczości, dodawały jej niepokojącego piękna i fascynującej urody. Myślę, że znów pojawią się na ulicach naszych miast dziewczyny - zjawiska płynące kilka centymetrów nad ziemią, że zniknie typ kobiety uosabiającej urodę lalki Barbie. Ze kobieta biznesu - ów wybrzek natury w sztywnym kostiumie z teczka pod pachą zrozumie, że być kobietą można nawet w biznesie. A może nawet to lepiej dla biznesu... Bo working girl zubaża swoim wyglądem świat mody, elegancji i wytworności. Jest XX-wieczną sufrażystką. Tyle, że bez parasola.

Marzą mi się dżentelmeni w całym tego słowa znaczeniu. Od środka i na zewnątrz. Jak mówi Beata Tyszkiewicz: "Gentelman, a więc wytworny, elegancki, to nie tylko taki co wie jak jeść oraz jak się zachować w towarzystwie damy, ale również człowiek, wg definicji, przestrzegający kodeksu moralności. Taki, który nie zawiedzie, bo nie zezwala mu na to poczucie honoru".

WIESŁAWA CZAPIŃSKA



### Czy Polacy są elegancy?

Antonina S., 34 lata

Panuje takie przekonanie, taka opinia o nas samych przez nas ukształtowana. Ale to jednak chyba mit... Na ulicy nie widać eleganckich kobiet. Mężczyźni, nawet ci młodzi też nie wyglądają najlepiej. Wciąż jesteśmy na etapie dżinsu, dresów i trampki.

Krzyszyna K., lat 75

Pamiętam międzywojenną ulicę. Ta była naprawdę elegancka. Kobiety! Ach jak one wyglądały! Kapelusze, woalki, futra. A buty - Polska słynąca z wytworzonego obuwia. Przyjeżdżano do nas z Paryża, Aten i Wiednia. Kupowano właśnie buty. Mężczyźni! Tego tematu lepiej w ogóle nie poruszać. Wyglądają fatalnie. Chociaż... ostatnio widuję nieco więcej młodych ludzi nieźle ubranych.

Gorzej ze średnim pokoleniem. Wręcz strasznie.

Danuta W., lat 25

Przez wiele lat wierzyłam w polską elegancję. Dziś już nie. Może ta elegancja istniała w latach 60. Ale dziś... Spójrzmy na ulicę - jest jaka jest. Elegancja mężczyzn to wciąż białe skarpetki i mokasy z pomponkami. Do tego dżins. Straszne.

Edward S., lat 45

Polacy wciąż funkcjonują na świecie w roli dżentelmenów, że całują w rękę, że kupują damom kwiaty. Niestety z ich zewnętrznej elegancją znacznie gorzej. Trzeba będzie teraz nadrabiać wieloletnie zaniedbania w tej dziedzinie.

Magda K., lat 26

Nie są. Ani kobiety, ani mężczyźni. Bo nie mają pieniędzy. Mogliby być jednak nieco schludniejsi. Mimo wszystko są bardziej elegancy niż np. Amerykanie czy Szwedzi.

Anna W., lat 21

Elegancja nie jest wciąż u nas zjawiskiem powszechnym. Ale ci którzy o to dbają, którym zależy, są elegancy.

Ryszard R., lat 30

Nie lubię uniwersalizowania zjawiska, ale myślę, że Polska, gdyby nie te dżinsowe garnitunki nie wyglądałaby tak źle. W porównaniu z... nie wypada wymieniać.

Andrzej W., lat 43

Elegancja to zjawisko złożone. Bo to i sposób bycia i aktualna moda i nie tylko to co widoczne, ale również bielizna, kosmetyki, środki czystości. Nie ze wszystkim u nas dobrze. Nie ze wszystkim! Oj nie!

## Horoskop tygodnia 16 - 22 stycznia

**BARAN:** 21 marca - 20 kwietnia  
Razem z początkiem tego tygodnia kończy się dla Baranów spokojny, relaksowy okres. Barany szykują się do energicznego ataku i osiągną upragniony cel pod warunkiem, że nie będą szarżować. Dotyczy to również spraw sercowych. Poparcie ze strony Lwa. Unikaj Koziorożca. Dzień ważny - piątek, liczba szczęśliwa - 8.

**BYK:** 21 kwietnia - 21 maja

Dobra passa w pierwszej połowie tygodnia. Potem może być trudniej. Zwłaszcza w sferze uczuciowej niektórzy Byki mogą doznać zawodu. W sprawach materialnych ostrzeżenie: nadmierna przebiegłość może przynieść odwrotny skutek. Rozważ spokojnie czy bliska Ci osoba nie ma racji wyrażając zastrzeżenia do niektórych Twoich projektów. Pórozmawiaj z Rybami, do Raków lepiej się nie odzywaj. Dzień miły - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 5.

**BLIŹNIĘTA:** 22 maja - 21 czerwca

Wprawdzie w tym tygodniu liczne Bliźnięta błyszczyć będą dowcipem i sprytem, ale nie wszystkie misje, w których dane im będzie uczestniczyć powiodą się. Zwłaszcza jeśli będą to sprawy poważne, a potraktuje się zbyt lekko. Należy wyciągnąć wnioski na przyszłość, aby podchodzić do niektórych problemów bardziej docieklawie. Dobre układy z Wagą, Lew nie ma dla Ciebie tolerancji. Dzień ważny - wtorek, liczba szczęśliwa - 3.

**RAK:** 22 czerwca - 22 lipca

Jeśli Raki przystąpiły już do realizacji planów mogą liczyć na powodzenie. W gronie towarzyskim i rodzinnym - dowody przyjaźni i pamięci, upominki, sympatyczne listy, ale niech Raki mają się na baczności - grozą konflikty w sprawach materialnych (zobowiązania? długi?). W kontaktach uczuciowych przestroga, aby nie zadreślały partnerów swoim oddaniem. Zwróć uwagę na nieśmiałego Byka, unikaj Wagi. Dzień ważny - czwartek, liczba szczęśliwa - 5.

**LEW:** 23 lipca - 23 sierpnia

Tydzień miły dla Lwów romantycznych; czułe nastroje, sentymenty. Pisane im powodzenie w miłości. Z jednym zastrzeżeniem - aby nie narzucały zbyt swobodnie styl i nie starały się "urabiać" bliskiej sercu osoby, bo mogą ją spłoszyć. W pracy raczej spokój, ale do czasu. W swoich planach na przyszłość pamiętaj o Strzelcu, unikaj Wodnika. Dzień miły - niedziela - liczba szczęśliwa - 2.

**PANNA:** 24 sierpnia - 22 września

W tym tygodniu racjonalne podejście do rzeczywistości będzie dla Panien obroną przed niebezpieczeństwami, z którymi Panny muszą się liczyć. Nie chodzi tu o jakieś niezwykle czyhające zasadki, ale należy mieć się na baczności, np. przed siłą własnej wyobraźni i zbyt idealizowaniem kogoś, kto wcale na to nie zasługuje. Oparcie i radę znajdziesz u Koziorożca. Unikaj Bliźniąt. Dzień ważny - sobota, liczba szczęśliwa - 12.

**WAGA:** 23 września - 23 października

Wagi powinny być przygotowane w tym tygodniu na kłopoty w sprawach zawodowych. Należy stawić im czoła z rozwagą, a szybko zostaną rozwiązane. Za to dobra passa w miłości i wszelkich sprawach uczuciowych - nastąpi rozładowanie napięcia, wiele wyjaśni się tam, gdzie zdania były podzielone. Dobre kontakty z Rybami, Barana unikaj. Dzień miły - środa, liczba - 4.

**SKORPION:** 24 października - 22 listopada

Skorpiony zabłysną odwagą i niezależnością poglądów w sprawach doniosłych i tych codziennych, zwyczajnych. Wskazana jednak ostrożność w sprawach finansowych, walcz z własną rozrzućnością, bo jako podejrzliwy Skorpion oszukać się nie dasz. Miłe spotkanie z Baranem wprawi Cię w dobry humor. Nie licz na względy Raków w tym tygodniu. Dzień ważny - czwartek, liczba szczęśliwa - 4.

**STRZELEC:** 23 listopada - 21 grudnia

Tydzień ciekawy i urozmaicony. W sferze uczuć działasz spontanicznie, nie boisz się ryzyka. Wszystko inne schodzi na dalszy plan, nawet interesujące widoki w dziedzinie zawodowej. Fascynujące spotkanie pod koniec tygodnia przyniesie ciekawe perspektywy. Uważaj na dzieci. Znak zyciowy - Skorpion, unikaj Byka. Dzień miły - czwartek, liczba szczęśliwa - 3.

**KOZIOROŻEC:** 22 grudnia - 20 stycznia

Zmienne nastroje i zmienne powodzenie. W sprawach osobistych unikaj burzliwych dyskusji, szczególnie z bliską osobą. Nowe osoby w pracy, nowe sytuacje. Nie uprzedzaj się z góry. W perspektywie fascynująca podróż. Niespodziewani mili goście z daleka. Zdrowie i finanse dobre. Znak przychylny - Lew, unikaj Panny. Dzień miły - wtorek, liczba szczęśliwa - 5.

**WODNIK:** 21 stycznia - 18 lutego

Wielu zamieszania w życiu zawodowym i działania dalekie od rutyny. Wysłuchaj życiwej Ci osoby, z której pomocą rozwiążesz niejeden problem. W rodzinie poważny wzrost autorytetu. Finanse nie spełnią jeszcze Twoich marzeń, ale i nie są najgorsze. Znak pozytywnie nastawiony do Ciebie - Skorpion, unikaj Raka. Dzień miły - sobota, liczba - 8.

**RYBY:** 19 lutego - 20 marca

Tydzień spraw dobrych przemierzanych z kłopotliwymi. Dużo okazji do zniecierpliwienia, a nawet zdemotywowania. A mimo wszystko zadowolenie przeważa, bo niejedno się uda. Zwłaszcza ze spraw prywatnych. Powodzenie na niwie towarzyskiej i zawodowej. Kryzys w stosunkach z dziećmi. Koziorożec Ci sprzyja, ale unikaj Bliźniąt. Dzień ważny - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 9.

## LIST

### Polak ucieka z Litwy

Szanowni Państwo,

Urodziłem się 9.V.1962 r. w Wilnie, Litwa (były ZSSR) Polak, katolik, kawaler. Średnia szkoła (11 lat w języku polskim), a także szkoła profesjonalno-techniczna. Zawód maszynista oraz ślusarz IV kategorii od pojazdów motorowych. Prawo jazdy kat. A, B, C, D. Języki obce: rosyjski, litewski i słaby angielski.

Z powodu mego polskiego pochodzenia miałem wiele nieprzyjemności w Armii Czerwonej podczas służby przymusowej. W 1986 r. próbowałem uciec z ZSSR do Turcji. Byłem aresztowany, bity podczas przesłuchań przez KGB. Za to, że jestem Polakiem i z powodu poglądów politycznych byłem niedopuszczony do egzaminów w szkole morskiej i musiałem opuścić szkołę. Miałem otrzymać zawód dezysty okrętowego. Wr. 1988 wyrzekłem się obywatelstwa ZSSR pisząc podanie i wysyłając sowiecki paszport na imię prezydenta M. Gorbaczowa. Lecz żadnego potwierdzenia pismem od władz nie otrzymałem, tylko wielokrotnie ustne uprzedzenia o nieprzewidywanych konsekwencjach w związku z tym. W ciągu 3 lat i do tej pory nie posiadam żadnego dokumentu potwierdzającego moje obywatelstwo.

Po proklamowaniu niepodległości przez Litwę stosunek do Polaków na Litwie jeszcze bardziej się pogorszył. Niszczono polskie pomniki na cmentarzach, zdemolowano polskie szkoły. Nie udziela się pomocy lekarskiej dla Polaków, są zwalniani z pracy bez żadnego powodu. Wstąpić na jakąś uczelnię jest prawie niemożliwe. Zabrania się prasy lokalnej w języku polskim. Często można usłyszeć hasła: "Polacy do krematorium, Litwa dla Litwinów". Podczas przewrotu w Moskwie w sierpniu 1991 r. wyjechałem do Niemiec, gdzie obecnie się znajduję. Złożyłem podanie do ambasady kanadyjskiej. Nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. Wracać do nacjonalistycznej Litwy nie chcę. Zwracam się do Was z prośbą o pomoc, na ile jest to możliwe.

Zbigniew P.

Adres znany Redakcji

## RENEWAL CONSTRUCTION & DECORATION

Instalacje elektryczne, renowacje łazienek, kuchni, wykładziny, kafelki, wykańczanie piwnic  
BEZPŁATNA WYCENA  
☎ 249-5212

### Dr. JOLANTA JASTRZEBSKA

LEKARZ OGÓLNY

• Choroby skóry  
• Choroby dzieci

Przyjmuje w poniedziałki i czwartki w g. 10 - 18, wtorki, środy, piątki w g. 10 - 20, w soboty w g. 9 - 13 (Pierwsza i trzecia sobota miesiąca gabinet nieczynny)  
TEL. 588-7878

2333 Dundas St. W. 404

If You're ambitious, trustworthy and would like to earn TOP PAY salary in the comfort of Your own home, don't delay. Send today for free information package.  
Please enclose \$2.00 for postal services+stamp. Limited time offer.  
HOMWORKERS DIRECT MARKETING  
P.O. Box 97005  
Toronto, Ont. M6R 3B3

## ARNOLD PENK

GOLD MASTER SALESMAN

PONTIAC, BUICK, CADILLAC & GMC TRUCKS

SALES & LEASING  
NISKIE OPROCENTOWANIE  
lub RABAT



ARNOLD PENK przedstawiciel firmy General Motors istniejącej od 1922 roku, oferuje Państwu szeroki wybór nowych i używanych samochodów.

- Pełna gwarnacja fabryczna na samochody GM
- Bezplatna gwarancja antykorozyjna na okres sześciu lat.

- ARNOLD PENK specjalizuje się w sprzedaży samochodów i finansowaniu pożyczek od dwudziestu lat.
- Jest jednym z najlepszych w tej dziedzinie na terenie Kanady.
- Znany również jako społecznik, pomaga swoim Klientom w trudnych sytuacjach.
- Złatwia sprzedaż, pożyczkę oraz oferuje pomoc w znalezieniu ubezpieczenia.
- Osobista opieka ARNOLDA PENKA przez cały okres posiadania auta.
- PENK gwarantuje najlepsze warunki kupna.

PAMIĘTAJ! ZAKUP SAMOCHODU JEST POWAŻNĄ TRANSAKCJĄ, TRZEBA WIEDZIEĆ KOMU MOŻNA ZAUFAC. DOŚWIADCZENIE, WIEDZA I UCZCIWOŚĆ JEST PODSTAWĄ BIZNESU ARNOLDA PENKA

Po wszelkie informacje proszę dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 771-0688, podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto Ont. (przy College St.)

Zbigniew Obrębski

Artysta- fotograf.

Wykonuje na zamówienie zdjęcia portretowe oraz ślubne  
tel (416) 694-3792

**PolBiz**  
BUSINESS WITH POLAND NEWSLETTER

IMPORT ■ EXPORT ■ INWESTYCJE W POLSCE  
Najnowsze polskie przepisy prawne ■  
podatkowe ■ celne ■ adresy ■ kontakty  
cyfry ■ daty ■ opinie ■ ceny

Interesujesz się biznesem w Polsce ?  
Wydajemy miesięczny magazyn niezbędny dla każdego  
zainteresowanego tym tematem.

Zanim zamówisz prenumeratę możesz otrzymać pierwszy, bezpłatny numer.  
Zadzwoń lub napisz do nas.

MASTER PRINTING INC. 2965 Dundas St. W., Toronto, Ont. M6P 1Z2  
Tel. (416) 761-9659 Fax (416) 761-1933

NAJBARDZIEJ ZNANA  
WŚRÓD POLAKÓW  
W KANADZIE

WRÓŻBA  
ANKA

Dzięki darowi intuicji pomoże Ci w rozwiązaniu Twoich problemów.  
Wróżba z kart • przyszłość  
• teraźniejszość • przeszłość  
TEL. 633-4469

STUDIO  
ANKA  
Anka Czudec  
photographer

2374 Bloor St. West, Toronto  
(416) 769-4488

# KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1 — przedmiot — amulet • poemat epiczny przypisywany Homerowi • 2 — dzień wieje od morza, w nocy odwrotnie • hrabstwo w płd.-wsch. Anglii lub owca mięsno-wołniarska tam hodowana • 3 — za czasów Kazimierza Odnowiciela star się stolicą państwa • stadki, aromatyczny roztwór zawierający środki lecznicze • 4 — ogół ciał niebieskich • 5 — życzenia może przyjmować z Hilarym lub Szymonem • magma wydobywająca się w czasie wybuchu wulkanu • 6 — utwór liryczny poświęcony osobie zmarłej • odmiana tlenu stosowana do odkażania wody • 7 — dziedzina działalności ludzkiej • należy do rodziny koczodanów • 8 — „sapel” wapienny zwisający ze stropu jaskini • 9 — duży port na Jawie • 10 — zdjęcie fotograficzne będące częścią składową taśmy filmowej • 11 — w obozie koncentracyjnym znechęcał się bezkarnie nad współwięźniami • 12 — jarzyna • 13 — mieszka w „willi” ze śniegu • 14 — wyspa i stan Związku Austra-

lijskiego • 15 — kruche ciasto z jabłkami • 16 — w piłce lub oponie • góry na granicy Europy i Azji • 17 — „pewien odinek życia” • faza • organ rozmnażania się roślin okrytoziarnych • 18 — porowata substancja o dużej wadze, opalowej • laureat nagrody literackiej Nobla w 1924 r. • 19 — w nim drób albo dziecko stawiające pierwsze kroki • 20 — przęda z sierści krowy wielbłądowatych, żyjącego w górach Ameryki Płd. • krótko storulowana myśl przewodnia • 21 — świeci w szklanych rurkach napisów reklamowych • laraon w piramidzie • 22 — wykonuje cały cykl swej pracy bez udziału człowieka • wroźba z kart •

PIONOWO: 1 — mączowy solenizant • gnieździ się koloniami w dziuplach, wieżach itd. • 2 — rzeka w Birnie (uchodzi dół do Morza Andamańskiego) • jedna z cyfr • 3 — zakład przemysłowy, w którym wytwarza się sól kuchenną • 4 — zbiór dokumentów • też służy do przesiewania • 5 — to co zostało lub znaczniki w rzeczywistości • połomek kolumnatorów hiszpańskich, portugalskich i francuskich urodzony i osiadły w Ameryce łacińskiej • 6 — przesadna afekcja • tropi, osacza i na-

pedza zwierzę • 7 — brak tego związku chemicznego w pożywieniu wywołuje zaburzenia nerwowe • mężczy otoczenie swoim przywiązaniem do porządku w drobiazgach • 8 — od XVIII w. jest naszym tańcem narodowym • 9 — nie dziel jej na niedźwiedziu • Mickiewicz, Asnyk lub Ważyk • pływający w stoczni • 10 — walenie, wzywianie • dyscyplina sportowa • wypowiedź zawierająca sąd • 11 — automatycznie reguluje ciepłą w przestrzeni zamkniętej • 12 — bohater tytułowej tragedii W. Szekspira • służy do utrzymywania w miejscu obiektu pływającego • 13 — miejsce bezpiecznego pobytu • ruchome połączenie dwóch lub więcej kości • 14 — płynie przez Perm • 15 — poluje przy pomocy specjalnie do tego celu ukladanych skrzydlatych drapieżników • narząd słuchu i równowagi • 16 — dopływ Warty • 17 — trzęcie danie naszych pradziadków • nieśmiały, a drażliwy chudzielec • 18 — odprowadza krew z serca do tętnic obwodowych • „wędruje” i zwiędza dla własnej przyjemności •

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI POLEGA NA ODGADNIĘCIU HASŁA, na które składają się litery oznaczone liczbami umieszczonymi w prawym dolnym rogu niektórych krat.

Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru  
Konia kuja,  
a żaba nogę podstawiła

DOKOŃCZENIE REPERTAZU MAGDALENY CZYZYCKIEJ  
NIESAMOWITE OPWIESCI RZECZ O PODRÓŻY  
W NASTĘPNYM NUMERZE. PRZEPRASZAMY.

Wszystkie naprawy samochodowe

Specjalne ceny

Certyfikaty aut - \$29.95  
Hamulca tylna - \$59.95  
Hamulca przednie - \$84.95  
Tłumiki od \$40.05  
(Installed, Lifetime Guaranty)

• Pisemna gwarancja ważna w całej Kanadzie  
• Konserwacja przeciwkorozyjna  
• Większość napraw w 30 minut  
Bezpłatna Inspekcja

251-2203, po polsku 274-8229  
Thruway Muffler & Brakes Centre  
3090 Lakeshore Blvd. W. Toronto

Druga lokalizacja w SCARBOROUGH - TEL. 297-4800

"PANI JADWIGA"

Polski

Program Radiowy

1250 AM, soboty od godz. 1 - 2 po poł.  
TEL. 604-2247

Wiadomości, publicystyka, muzyka

# A & A MOTORS

NAPRAWA I SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

Inż. ANDRZEJ BOGUCKI ANDRZEJ KOZIARSKI  
Wszystkie naprawy mechaniczne i elektryczne samochodów amerykańskich i importowanych. W przypadku awarii załatwiamy holowanie.

ZAŚWIADCZENIA DO REJESTRACJI SAMOCHODU

Naprawa hamulców (przód lub tył) + części \$49.99  
Wymiana oleju + filtra (do 5 litrów oleju) \$24.99

POLECAMY: Przy pomocy najnowocześniejszych dodatków do olejów i paliw:

• przedłużanie żywotności silników i skrzyń biegów • obniżanie zużycia paliwa  
• przywracanie utraconych osiągnięć silnikom

1541 - A The Queensway, Toronto, Ontario M8Z 1T8 252-0226

Najlepiej zadzwoń o silnik - używając



Lech Prusiński  
NAJSTARSZE  
POLONIJNE  
BIURO POMOCY  
IMIGRACYJNEJ

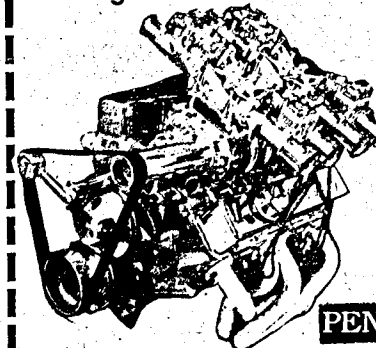
W związku ze zmianami kanadyjskich przepisów imigracyjnych zawiadamy wszystkie osoby pragnące uzyskać stały pobyt w Kanadzie — niezależnie od ich obecnego statusu — że nasze biuro udziela bezpłatnie porad we wtorki w godzinach 12-7 wieczór  
194 Garden Avenue  
Tel. 588-1659

## KAPITALNE REMONTY SILNIKÓW

wraz z pełnym instalowaniem  
objęte 1-roczną lub 30 000 km gwarancją na pracę i części

CRANKSHAFT SERVICE SUPPLIES LTD

Stan Ignakiewicz 30 LAT PRAKTYKI Leszek Kraska



KOMPLETNE NAPRAWY SAMOCHODÓW  
KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH

- certyfikaty samochodów do rejestracji
- naprawy głowic
- borowanie bloków
- naprawy układów hamulcowym i kierowniczych
- przebudowa transmisji
- okazjna sprzedaż części zamiennych do silników

PENNZOIL ZABEZPIECZY TWÓJ MOTOR

537-2529 483 DUPONT STREET (przy Bathurst) 537-5857

## ADWOKACI

**MALICKI and MALICKI**  
Marek S. Malicki

Adwokat

3020 Kirwin Ave. Mississauga, L5A 2K6  
TEL. 279 - 6250

Załatwia sprawy:  
- kupna i sprzedaży nieruchomości - hipoteki - sporne sprawy matrymonialne - testamenty (ostatnie wole) - spadki

ADWOKACI  
**LESŁAW SOSNOWSKI**  
**JACEK MIKOLAJKO**

2333 Dundas St. W. Suite 408, Toronto M6R 3A6  
TEL. (416) 538-8493

- Sprawy karne: kradzieże, pobicia, jazda w stanie nietrzeźwym • Sprawy cywilne i rodzinne
- Rozwody i separacje • Zakładanie, kupno, sprzedaż spółek i przedsiębiorstw • Testamenty, spadki
- Sprawy w Polsce - akty notarialne, pełnomocnictwa



... przychodzi z pomocą  
każdemu,  
kto ma problemy  
z prawem karnym  
Auto - 580-6445

adwokat  
**KRZYSZTOF PREOBRAŻENSKI**  
dom (24 g.): 537-8842 praca: 964-1717  
fax: (416) 964-0823

Adres kancelarii adwokackiej:  
99 CHARLES STREET, E. TORONTO, ONT. M4Y 1V2



Hubert Węsierski, Ivan Grgić  
2342 Bloor St. W., Toronto  
Tel. 762-5365

**KINGSWAY  
MEAT  
PRODUCTS**  
&  
**DELICATESSEN**  
LTD.

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej produkcji, wyrabianych przez wysoko wykwalifikowanych polskich rzeźników według tradycyjnych polskich receptur

CENY KONKURENCYJNE

NR 213 • 16 - 22 STYCZNIA 92

**INCOME TAX CONSULTANT**  
Członek Kanadyjskiej Federacji Konsultantów Podatkowych  
**CZESŁAW KĘPA**  
1768 Pagehurst Ave.  
Mississauga, Ont.  
TEL. 238-0447

Prowadzi jedną z najdłuższych istniejących w Ontario i najsprawniej działających polskich firm konsultacji podatkowych. Dokonujemy usług w zakresie: sporządzania zeznań podatkowych i księgowości, odwołań do Ministerstwa Finansów, listów i sprawozdań finansowych, otwierania, kupowania i sprzedaży biznesów, całoroczne konsultacje z prawa podatkowego.

**DR. M.J. CELIŃSKI**  
Registered Psychologist  
Usługi w języku polskim.  
Badania powypadkowe dla sądu (urazy głowy, zaburzenia emocjonalne, psychoterapia rodzinna i indywidualna, bóle głowy i zaburzenia psychosomatyczne, terapia relaksująca i hipnoza (fobie, leczenie odwykowe palaczy i osób z nadwagą)  
Badania inteligencji dzieci i dorosłych  
TEL. 226-6397  
344 Sheppard Ave. East. Willowdale, Ont. M2N 3B4

TANIO, DOBRZE I SZYBKO  
uzyskasz prawo jazdy dzwoniąc  
TEL. 769-1280 lub 259-9233

**AMICO  
DRIVING SCHOOL**

**POLSKI CHIROPRAKTYK**

**Dr. John Jaskot**  
BSc., D.C.

**URAZY**  
związane z pracą, uprawianiem sportu, prowadzeniem pojazdów mechanicznych  
**BÓLE GŁOWY • KRĘGOSŁUPA**

<b>MIMICO CHIROPRACTIC CENTRE</b> 2362 Lakeshore Blvd. W Toronto, Ont M8V 1B6 255-2231	<b>SCARBOROUGH CHIROPRACTIC CLINIC</b> 2555 Eglinton Ave. E Suite 202 Scarborough, Ont. M1K 5J1 267-1146
--	--

**Manulife Financial**  
**JERZY SZEPLIŃSKI**  
Insurance Broker

- Ubezpieczenia na życie, biznesu, chorobowe i wypadkowe, dentystyczne
- Ubezpieczenia emerytalne RRRP
- Dożywotnie renty i emerytury RRIF
- Plany edukacyjne dla dzieci
- Fundusze inwestycyjne 100% gwarantowane
- Ubezpieczenia dla odwiedzających oraz podróżujących poza Kanadę

TEL.: 848-1250, FAX: 897-1862

**NEW YORK LIFE**  
INSURANCE COMPANY  
2 SHEPPARD AVE. E., STE. 404, TORONTO

Planowanie finansowe i ubezpieczenia

- LIFE INSURANCE - na życie
- DISABILITY - chorobowe
- MORTGAGE - hipoteczne
- GROUP BUSINESS - handlowe
- RRSP, ANNUITY - emerytury
- VISITORS - dla odwiedzających

Po bliższe informacje proszę dzwonić  
Biuro: 226-6515 Dcm: 858-0129

**Mutual of Omaha Insurance Company**  
na życie • biznesu  
**UBEZPIECZENIA** dla odwiedzających  
w razie choroby lub wypadku  
plany finansowe zabezpieczające dzieci  
plany emerytalne RRSP  
**Jerzy Majewski, M.Sc.**  
Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866

**BIURO PODRÓŻY**  
**SAVE-O-WAY**  
OVERSEAS SERVICES  
A division of 5473 19 Ontario Ltd.  
WORLD WIDE TRAVEL

331 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont. Canada M6R 2M8  
TEL. (416) 532-3042, 532-3794 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)  
720 Burnhamthorpe Rd. W., Unit 17, Mississauga, Ont., Canada L5C 2R9  
TEL. (416) 896-2832, Fax 273-5993 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)

**Już z górą 9 lat firma Save-O-Way wysyła co tydzień regularnie kontenery z paczkami do Polski.**

- BILETY LOTNICZE DO POLSKI I INNYCH KRAJÓW • PRZELOTY CZARTEROWE DO POLSKI SAMOLOTAMI LOT • ZAPROSZENIA I NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA DLA OSÓB ODWIEDZAJĄCYCH KANADĘ
- WYSYLKA SAMOCHODÓW • SIŁONECZNE WAKACJE W CIEPŁYCH KRAJACH

<b>PACZKI DO POLSKI</b> Kitchener, Ont. Kazan Overseas Parcels 83 Shanley St. Tel. 743-7653	Woodstock, Ont. Holy Cross Church 169 Ingersoll Rd. Tel. 539-1050	Delhi, Ont. Aleksander Bożek 111, 1, Delhi Tel. 582-1058	Brantford, Ont. Polonaise Deli 24 Dalhousie St. Tel. 753-7550	Sault Ste Marie, Ont. Edward Glowik 324 Whitney Ave. Tel. (705) 253-7240
DANA PARCEL 55 Thornhill Dr. Guelph, Ont. N1H1 8C7 Tel. 836-4672	Oshawa, Ont. Barbara Rzeźniczek 869 Capri Court Tel. 435-0600	Hamilton, Ont. Save O Way 747 Barton St. E. Tel. 545-6788	Thunder Bay, Ont. Frank Customs 519 Simson St. Tel. 622-3885	St. Catharines, Ont. St. Joseph's Bakery 53 Facer St. Tel. 937-4411

European Sausage Deli  
Lidia Piskiewicz-Jan Górski  
82 Halsey Ave. Tor. M4B 1A9  
Tel. (416) 755-4221  
SCARBOROUGH, ONT.

**BIG WIN CENTRE**  
Lottery Headquarters  
760 Brant Street  
Burlington, Ont. L7R 4B7  
tel. 639-7547

Każdy klient kupujący bilet lotniczy o wartości powyżej \$500 może wysłać bezpłatnie paczkę morską o wadze do 10 kg do Polski lub innego kraju na świecie!

**Tower**  
METRO TORONTO

Sprzedaż - kupno - wynajem domów, interesów i apartamentów.  
Solidna i fachowa pomoc w załatwianiu formalności prawnych i finansowych  
**Kamil KOWALCZYK**  
TEL. biuro: 536-5000, dom: 247-2658

- Roncesvalles Ave./Garden Ave. - 2-rodzinny murowany dom, TYLKO \$177,000, \$199,000.
- Roncesvalles Ave./Fern Ave. - 3-sypialniowa połówka, częściowo wyremontowana, TYLKO \$229,000.
- Sunnyside Dr./Garden Ave. - murowany 3-piętrowy, 4-sypialniowy dom, TYLKO \$229,000.
- Brown Line/Evans - piękny 2-sypialniowy Co-op. apartament, cena wywoł. \$109,000.
- Howard Park Ave. - dom z przeznaczeniem do wynajmowania.
- Mississauga - 3-sypialniowy Condo apt., niedaleko polskiego kościoła. \$99,000.
- Park Lawn/Berry Rd. - 5-sypialniowy "bungalow" na przepięknej działce. \$366,000.
- High Park - bardzo duży, "semi detached", TYLKO \$199,000.
- Weston/Eglinton - wolno stojący, 4-sypialniowy dom, z prywatnym jazdkiem i dużym garażem. TYLKO \$229,900.
- Eglinton/Scarlett Rd. - 4-sypialniowy "side split" przy samym parku, blisko komunikacji, sklepów, działka 50 x 140, dom stoi przy tak zwanej "Ravin" i nie ma sąsiadów. TYLKO \$313,000 (cena obniżona).



## PRACA

POTRZEBNA kobieta do opieki nad dziećmi. TEL. 270-2015

POTRZEBNA niania mówiąca po rosyjsku lub angielsku do 15-miesięcznego chłopczyka. Trochę pracy domowej, dochodząca, Bathurst i Steels. TEL. 731-1129

POTRZEBNA opiekunka do 2 dzieci - 8 i 5 lat, angielski niekonieczny. TEL. 940-0004

JEŻELI do tej pory Twoja silna osobowość przeszkadzała Ci w pracy, spróbuj obrócić to na swoją korzyść. Kariera profesjonalnego agenta ubezpieczeniowego stoi przed Tobą otworem. Trening i zatrudnienie gwarantowane. Dzwon 439-0254 Piotr

DYSTRYBUCJA biletów lotniczych, part time. Doświadczalnie i angielski niekonieczne. SIN wymagany. TEL. 631-6718

POTRZEBNE doświadczone osoby do sprzątanii biur. Wymagany SIN i samochód. Proszę dzwonić od 10 do godz. 17. TEL. 751-4827

KURSY KOMPUTEROWE: Pierwsze kroki z komputerem, fast typing, WordPerfect 5.1. TEL. 768-6706

NAUCZE autocadu. Janusz. TEL. 925-7336

PRZYPIŁNUJE dziecko o każdej porze. Roncesvalles. TEL. 537-5854

STARSZA pani zaopiekuje się dziećmi lub podejmie inną pracę. TEL. 425-6824

PODEJME jakąkolwiek pracę. TEL. 740-6896

MALARZ z 2-letnią praktyką kanadyjską szuka pracy. TEL. 503-0113

ODPOWIEDZIALNA osoba zaopiekuje się dzieckiem lub dziećmi u siebie w domu, Mississauga, okolice Hurontario/Eglinton. TEL. 507-0118

PANI z wizytą z Polski poprowadzi chętnie dom, zaopiekuje się dziećmi, lub chorą osobą. Zna podstawowy angielski. Ottawa - 738-4660

SOLIDNA, dokładna, poszukuje pracy na poniedziałki i soboty. Chętnie sprząta. TEL. 622-7808 Teresa

MEZCZYZNA i kobieta ze stałym pobytem poszukują pracy. TEL. 271-5875

POTRZEBNA kobieta do opieki nad 14-miesięcznym dzieckiem, 5 razy w tygodniu, 7:30 - 5:30, proszę dzwonić po 8 wiecz., proszę Bogusię. TEL. 768-0918

POTRZEBNA opiekunka do 20-miesięcznego dziecka w centrum Hamilton. TEL. 525-6575 Hamilton

LABORATORIUM dentystyczne w Scarborough zatrudni technika dentystycznego do wyrobu protez. Możliwość douczenia. Proszę dzwonić po godz. 5. TEL. 269-8644

NOWY ROK, nowe nadzieje, nowe możliwości. Jedną z nich umożliwi Ci sylwestra 93 na Hawajach! SIN. TEL. 631-6718 Andrzej

DOCHODZĄCA opiekunka do 20-miesięcznego dziecka w centrum Hamilton. TEL. 525-6575

FLORYDA, Chicago. Praca dla mężczyzny. TEL. 1 (312) 463-3419

KOREPETYCJE z języka francuskiego. TEL. 239-3123

KUCHARZ z doświadczeniem i SIN. TEL. 272-4480 Jacek

PODEJME jakąkolwiek pracę. TEL. 275-8572

MŁODY mężczyzna oczekujący na pobyty stały podejmie chętnie każdą pracę. TEL. 661-4932 Janusz

SZUKAM pracy, mam SIN. Anna. TEL. 746-1004

MŁODY mężczyzna podejmie pracę za gotówkę. TEL. 743-0147

POSZUKUJE sprzątanii na sobotę. TEL. 537-5854

KONSTRUKTOR odzieży poszukuje pracy. TEL. 891-6347

POSZUKUJE pracy. Robię błędy na drutach wszystkie wzory i wszystkie rozmiary. TEL. 848-6258

ZAOPIEKUJE się dzieckiem we własnym domu, High Park. TEL. 604-2293

KOBIETA podejmie pracę przy sprzątanii, opiece nad dziećmi lub inną. Każdy dzień tygodnia w godz. popołudniowych. TEL. 537-7085

212-214

212-214

212-214

212-214

212-214

212-214

212-214

212-214

212-214

212-214

212-214

212-214

212-214

212-214

212-214

212-214

212-214

212-214

212-214

212-214

212-214

212-214

MEZCZYZNA i kobieta z pobytem poszukują stałej pracy. TEL. 271-5875

ELEKTRYK poszukuje pracy w zawodzie, jako pomocnik w układaniu płytek ceramicznych lub jakiegokolwiek innej. Posiadam SIN. TEL. 614-2076

ZAOPIEKUJE się dzieckiem w swoim apartamencie w pobliżu Roncesvalles. TEL. 537-5854

MŁODA dziewczyna poszukuje legalnej pracy. TEL. 271-4602

GITARZYSTA solowy z doświadczeniem i własnym sprzętem poszukuje zespołu. TEL. (519) 747-1345

MATKA 2-letniego chłopca zaopiekuje się dzieckiem do 4 lat we własnym domu. Północne Scarborough, Barbara. TEL. 297-0902

ZAOPIEKUJE się dzieckiem u siebie w domu, w Mississauga. TEL. 507-4360

POSZUKUJE pracy, układam drywall, płytki ceramiczne oraz wszystkie wykonuję prace stolarskie. Miłek. TEL. 278-4174

DO SPRZEDANIA chłopcę 12-letniego, wrotki, narty biegowe z butami, rozmiar 2. TEL. 861-1506, 598-7827

SPRZEDAM Plymouth Horizon, auto, 1979, z uszkodzoną skrzynią biegów. Dobre silnik, opony i karoseria. Cena tylko \$200. TEL. 271-9308 - codziennie do godz. 12, Piotr

BILET LOTNICZY dla kobiety do Calgary, na 20 stycznia, tanio, sprzedam. TEL. 665-6104

## SPRZEDAŻ

SPRZEDAM MIESZKANIE (apartament) własnościowe M4, 64 m kw. (685 sq. ft.) w Zielonej Górze, Polaka. Informacja - Winnipeg, Kanada. Tel. (204) 257-0693

## POMOC POLSCE

Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Kanadyjskiej zawiadamia, iż przyjmuje donacje zamiast życzeń i kwiatów przesyłanych zainteresowanym osobom z tytułu świąt, uroczystości prywatnych i innych specjalnych okoliczności. Komisja będzie wysyłać pod wskazany adres karty z życzeniami. Uzyskane środki zostaną przeznaczone na zakup leków i sprzętu medycznego dla Polski.

Za złożone ofiary Komisja Charytatywna będzie wystawiać pokwitowania dla celów podatkowych. Pieniądze można nadsyłać na adres KPK: 288 Roncesvalles Avenue, Toronto, Ont. M6R 2M4

Za Zarząd Komisji Charytatywnej KPK  
ZDZISŁAW KRYŃSKI

OKAZYJNIE sprzedam "Encyclopedia Americana". TEL. 612-1546

SPRZEDAM 2-częściową garsonkę francuską z łechtaczami słonecznymi i biurko. Cała nieruchomość o powierzchni 870 m kw. zagospodarowana, świeżki, modny ogród i rekreacja. TEL. 844-5561 Zdzisław

SPRZEDAM Oldsmobile Cutlass, 1979, stan dobry. TEL. 503-1035 po 6 p.m.

SPRZEDAM Ford Aerostar, rocznik 1987, 100 tys. przebiegu, \$5000. TEL. 261-5262

SPRZEDAM samochód Pontiac 6000, rok 1987. TEL. 439-9698

PLYMOUTH Reliant, 84 rok, cena \$600, automatic, power break, power steering, air condition, b. dobry. GOLF 4-drzwiowy, automatic, 86 rok, w b. dobrym stanie. TEL. 239-4245

KIT PSZCZELI w naturalnej postaci tanio sprzedam. TEL. 503-4655

KANAPY narożne sprzedam. TEL. 507-4360

SPRZEDAM willę z ogrodem o powierzchni 70 m kw. oraz bliźniak koło Gilwic. Teren b. atrakcyjny, w pobliżu las i szaw. TEL. 844-5561 Zdzisław

SPRZEDAM video kamerę Hitachi na duże kasety z osprzętem. TEL. 491-0480

SPRZEDAM samochód Dodge Omni, rocznik 1981. Cena \$200. TEL. 502-9848

SPRZEDAM DOM: wspaniałe warunki do pracy i mieszkania w nowej willi z bliźniakiem na warsztat i biuro. Cała nieruchomość o powierzchni 870 m kw. zagospodarowana, świeżki, modny ogród i rekreacja. TEL. 844-5561 Zdzisław

SPRZEDAM Oldsmobile Cutlass, 1979, stan dobry. TEL. 503-1035 po 6 p.m.

SPRZEDAM Ford Aerostar, rocznik 1987, 100 tys. przebiegu, \$5000. TEL. 261-5262

SPRZEDAM samochód Pontiac 6000, rok 1987. TEL. 439-9698

PLYMOUTH Reliant, 84 rok, cena \$600, automatic, power break, power steering, air condition, b. dobry. GOLF 4-drzwiowy, automatic, 86 rok, w b. dobrym stanie. TEL. 239-4245

KIT PSZCZELI w naturalnej postaci tanio sprzedam. TEL. 503-4655

KANAPY narożne sprzedam. TEL. 507-4360

SPRZEDAM willę z ogrodem o powierzchni 70 m kw. oraz bliźniak koło Gilwic. Teren b. atrakcyjny, w pobliżu las i szaw. TEL. 844-5561 Zdzisław

SPRZEDAM video kamerę Hitachi na duże kasety z osprzętem. TEL. 491-0480

SPRZEDAM samochód Dodge Omni, rocznik 1981. Cena \$200. TEL. 502-9848

## MIESZKANIA

POSZUKUJE kawalerki w bloku, samodzielnym, w okolicy High Park/Keele. TEL. 769-5107

SZUKAM 1-sypialniowego mieszkania w budynku apartamentowym od 1 marca. East York, West York, Scarborough. TEL. 429-7733

PRZYJME 1 lub 2 osoby do wspólnego zamieszkania w 2-sypialniowym apartamencie w Scarborough. TEL. 431-7125

POKÓJ dla 2 osób lub małżeństwa przy skrzyżowaniu Lawrence i Weston, bardzo tanio. TEL. 614-2076

WYNAJME część mieszkania w apartamencie, \$270 miesięcznie. TEL. 253-9882

SAMODZIELNE mieszkanie w suterynie do wynajęcia pracującej osobie. Blisko Subway i polskiej dzielnicy, \$350 miesięcznie. TEL. 536-1773

OD ZARAZ słoneczna kawalerka na 22 piętrze do wynajęcia. Klimatyzacja, Subway, sklepy, widok na jezioro. TEL. 246-9362

PRZYJME niepalącego pana do apartamentu w Scarborough. TEL. 431-3070

UMEBLOWANY pokój z własną kuchnią i wspólną łazienką z osobnym wejściem w suterynie. Bloor i Dundas West. TEL. 536-6680

MIESZKANIE do wynajęcia, 2 sypialnie w Mississauga. TEL. 949-4159

DO WYNAJĘCIA b. czysty pokój z własną łazienką, oddzielnym wejściem i patio. Blisko TTC, możliwość parkowania, Islington i Hwy 401, cena \$100 tygodniowo. TEL. 748-2866

MIESZKANIE 1-sypialniowe do wynajęcia od zaraz. \$550 miesięcznie. TEL. 740-1764

UMEBLOWANY pokój z kuchnią, z oddzielnym wejściem w suterynie. Okolica Dundas West i Bloor. TEL. 536-6680

POKÓJ z używalnością całego domu wynajmę pracującej osobie po zewnętrzce. Okolica Finch i Warden. TEL. 494-0945, 502-1149

POKÓJ z używalnością kuchni i łazienki do wynajęcia w Mississauga. TEL. 270-2015

PRZYJME od zaraz 1-2 osoby do pokoju w 2-sypialniowym kondominium, Dixon/Islington. TEL. 240-7133

WYNAJME tanio niepalącemu panu pokój w Brampton. TEL. 793-4053

OD ZARAZ do wynajęcia duże, czyste umeblowane 2-pokojowe mieszkanie. Kuchnia, łazienka, w wysokiej suterynie dla rodziny lub dwóch niepracujących niepalących osób. TEL. 252-2397

MIESZKANIE 1-, 2-sypialniowe do wynajęcia od zaraz blisko polskiego kościoła w Hamilton. TEL. 547-8587

OKOLICE Jane - Finch. Tani pokój w apartamencie wynajmę spokojnemu bez nałogów mężczyźnie. TEL. 740-7800 wiadomość na maszynie.

PODWÓJNY pokój do wynajęcia, w spokojnym domu dla 1-2 osób. Blisko sklepy i komunikacja. TEL. 503-4655

POKÓJ do wynajęcia w suterynie dla niepalącego pana. Okolice Finch i Kennedy, pralnia. Cena \$200 miesięcznie. TEL. 754-9557

DO WYNAJĘCIA samodzielne mieszkanie, dogodna lokalizacja. TEL. 252-1534

DO WYNAJĘCIA od 1 lutego 1-sypialniowe mieszkanie w budynku apartamentowym, Kitchener. TEL. 893-9069

POSZUKUJE 1-sypialniowego mieszkania od 1 marca do \$550. TEL. 681-4049

POKOJE do wynajęcia. Keele i Sheppard. TEL. 638-2495

SAMODZIELNE mieszkanie w basemencie do wynajęcia 1 lub 2 niepalącym, pracującym osobom. Domek usytuowany blisko polskiej dzielnicy i stacji metra, \$350 miesięcznie. TEL. 536-1773

DO WYNAJĘCIA duża, samodzielna kawalerka, okolice Royal York i Evans. TEL. 252-1534

MIESZKANIE do wynajęcia, 2 sypialnie w Mississauga. TEL. 949-4159

DO WYNAJĘCIA b. czysty pokój z własną łazienką, oddzielnym wejściem i patio. Blisko TTC, możliwość parkowania, Islington i Hwy 401, cena \$100 tygodniowo. TEL. 748-2866

2-SYPIALNIOWY, flat i piętro, pełna łazienka i kuchnia. Rejon Martin Grove i Rexdale Blvd. \$750 na miesiąc. TEL. 740-2580

OD ZARAZ słoneczna kawalerka na 22 piętrze w wieżowcu do wynajęcia, \$565. Klimatyzacja, subway, sklepy, widok na jezioro. TEL. 246-9362 proszę zostawić wiadomość.

WYNAJME umebłowany pokój z kuchnią i wspólną łazienką, okolica Dundas West/Bloor. TEL. 536-6680

DO WYNAJĘCIA kawalerka w domku, w centrum Mississauga, osobne wejście, dla 2 osób, od zaraz. TEL. 398-5701

SOUTH Kingsway - Bloor, pokój do wynajęcia w domu, w dobrej dzielnicy, 5 minut do metra. Autobus przed domem. TEL. 767-0446

PRZYJME do wspólnego 2-sypialniowego mieszkania panią w zamian za opiekę nad 3-letnim dzieckiem w niektóre wieczory. TEL. 756-1959

PRZYJME od zaraz 1 lub 2 osoby do wspólnego zamieszkania w 2-sypialniowym kondominium, Islington/Dixon Rd. TEL. 240-7133 Marian

WYNAJME pokój z używalnością łazienki i kuchni, Jane/Bloor, \$50 tygodniowo. TEL. 766-9879

POKÓJ z używalnością kuchni i łazienki do wynajęcia dla niepalącego pana, okolice Royal York/Guenevay. TEL. 253-0420

STARSZY mężczyzna, spokojny, niepalący, poszukuje pokoju w starszych ludzi w zamian za pracę domową lub taniego pokoju za niewielką opłatą na Scarborough u zbiegu ulic Lawrence i Birchmont. TEL. 261-5331 po g. 20 Andrzej

DO WYNAJĘCIA 2-sypialniowy apartament w wysokiej piwnicy lub pokoje dla kilku osób. Okolice Royal York-Lakeshore. TEL. 253-6567

KUPIE kasety i podręczniki do nauki języka hiszpańskiego. TEL. 271-9308 Piotr

## PROFESSIONAL RESUME WRITING

Piszę resume i cover letter. Przygotowuję do interview. EWA DUBISKA TEL. 925-8128

## JOE REFRIGERATION

## NAPRAWY

lodówek, pralek, suszarek kuchni elektrycznych i innych urządzeń  
TANIO • SOLIDNIE • Z GWARANCJĄ  
Józef Walczak 259-9381

## RESUME, OFERTY, PODANIA, TŁUMACZENIA I REKLAMY

Nowoczesny skład komputerowy, oryginalne projekty graficzne, pomoc przy redagowaniu, krótkie terminy i wysoka jakość  
968 - 3106  
MAGDALENA

SAMOTNA, miła, kulturalna, bez nałogów, pozna samotnego, kulturalnego mężczyznę powyżej 55 lat.  
Ottawa, tel. (613) 231-5136  
Box 23 # 210

KAWALER, 32 lata, przystojny, 1.74, piekarnik, szuka fajnej dziewczyny, którą pragnie poślubić.  
TEL. 439-5473

POSZUKUJE zagubionego paszportu na nazwisko Leszek Hrudnik. TEL. 503-3195

POSZUKUJE nart dla dziecka w wymiarze 1 m - 1 m 20 cm cw. z butami. TEL. 621-2953

KUPIE kasety i podręczniki do nauki języka hiszpańskiego. TEL. 271-9308 Piotr

Dokończenie ze str. 3

zywania trudnych problemów, których Kanada ma i tak już za dużo (pytam, co to za harmonia, która powstaje w wyniku ucieczki od fundamentalnych, a nierozwiązanych problemów państwa?);

- premier Alberta jest w swych poglądach izolowany (pytam, skąd to wiadomo, jeśli już we wprowadzeniu spikerka zapowiedziała, że Getty otrzymał również "serdeczne gratulacje"? A przy tym rząd federalny, za zgodą opozycji i w imię wyższych celów, odmawia nam wciąż udostępnienia wyników ostatnich sondaży opinii publicznej na temat kryzysu konstytucyjnego. Sondaży, za które my podatnicy sami zapłaciliśmy);

- Getty jest niewiarygodny jako nadawca przekazu, jego intencje są podejrzane, a zachowanie niespójne (jak to możliwe? - pytam. Do tej pory media wybaczały mu nawet, że jest konserwatystą, a uczciwość jego nie była nigdy kwestionowana);

- Getty'ego komentarze są "niepomocne" (komu i czemu? - chciałoby się zakwestionować. A może po prostu są niewygodne?);

Jak więc na załączonym obrazku widać, jedyny merytoryczny argument za oficjalną i ogólnokrajową dwujęzycznością jest natury historycznej. Na tej samej zasadzie mielibyśmy trudności z przyznaniem prawa do niepodległości takiej na przykład Słowenii albo obywatelstwa kanadyjskiego człowiekowi, który w swej historii nigdy go przedtem nie miał. Obecnie, w chwili gwałtownej emancypacji narodów i transformacji politycznej mapy świata, przy jednoczesnej drastycznej zmianie składu etnicznego Kanady, spowodowanej emigracją z krajów pozaeuropejskich, 125 lat z życia Kanady może nie stanowić wystarczającego precedensu historycznego na istnienie dwujęzyczności. Przeciwnie, argument historyczny, zwłaszcza w dobie politycznie prawidłowego afirmowania praw mniejszości, wywołuje ból głowy, bo uczyć się przyjąć nam może szerokiego wachlarza języków Indian i Eskimosów.

Innych argumentów nie podano. Zmasowany atak CBC i oczywiście trójpartyjnego establishmentu

politycznego, którego sama egzystencja zależy od utrzymania kanadyjskiego "status quo", koncentruje się na podważaniu wiarygodności Getty'ego w postaci argumentów "ad personam" oraz na wskazywaniu na niewłaściwy czas i okoliczności jego przemówienia. A może by tak pozwolić społeczeństwu na samookreślenie i wyartykułowanie warunków politycznych, na jakich chce ono funkcjonować? Na przykład poprzez parę referendów. Bo jak do tej pory, wszystkie główne środki masowego przekazu i oficjalni politycy w Kanadzie traktują nas jak przedszkolaków, wmawiając, że przeciw dwujęzyczności opowiadają się jedynie nieoświeceni farmerzy z Alberta i ultrakonserwatyści o korzeniach ideologicznych za południową granicą. Ma się rozumieć, nieokrzesani fanatycy, rasisci i separatyści. Zabieg ten spycha ogromną część społeczeństwa (jak duża? - jest to zapewne tajemnicą państwową) na pozycję Politycznie Nieprawidłowych.

Poza, blahostka, pominięciem okazałej części rzeczywistości, inną metodą stosowaną w analizowanym dzienniku CBC jest uprzedzanie telewizji, jak to powinien on rozumieć to, co za chwilę zobaczy i usłyszy.

Wpycha się więc widzowi jedynie słuszną interpretację wypowiedzi polityka zanim ten otworzy usta. Oznajmia się nam z góry, że czyjaś ekspresja twarzy i słowa powinny być spostrzegane jako "rozczarowanie" czy "zdumienie", a czyjeś poglądy jako "izolowane".

Cóż by się stało, gdyby widz pomyślał sam, bez niczyjej pomocy i politycznie nieprawidłowo, iż rzeczywistość kanadyjska zupełnie jest inna od tego, co mu się wmawia, że widzi. I że na ekranie obserwujemy ignorancję polityczną, obawę przed utratą ciepłej federalnej posady, lęk przed wychyleniem się. Przy równoczesnym zabrananiu wolności słowa i prawa do kształtowania Kanady - milczącej większości. Która nawet nie wie, że jest większością.

A tak na marginesie. W dobie recesji żadna posada nie jest pewna. Nawet ta. Redaktora w poczytnym tu nad Pacyfikiem ECHU. Wrazie więc, gdybym musiał się przekwalifikować na komentatora CBC (pomimo, że nie jestem czarną kobietą, która miałaby większe szanse), muszę ćwiczyć, niestety, te same techniki dziennikarskie, które krytykuje. Jeśli więc niektórzy z Państwa to zauważyl, tym gorzej dla mnie. Nie mam jeszcze pełnych kwalifikacji.

## KARNAWAŁOWE DYSKOTEKI

w Place Polonaise

organizowane przez niedzielny program  
RADIA POLONIA FM 108

Styczeń 18, 25, 1992

Luty 1, 8, 15, 22, 26 (ostatki), 1992

Zawodowy discjockey

Najlepsza muzyka taneczna z Europy i Ameryki

Najnowocześniejszy sprzęt elektroakustyczny,  
specjalne efekty świetlne, 100% nagrań z płyt compact disc,  
muzyka pop, rock, soul, italo disco, rap

**TEGO JESZCZE NIE BYŁO! TO ROBI WRAŻENIE!**

*Przyjdź, zobacz, serdecznie zapraszamy!*

u Początek o godz. 8 wieczorem u Bar obficie zaopatrzone

u Liczne nagrody wejściowe

**Wstęp tylko \$5 od osoby**

Place Polonaise w Grimsby  
480 Winston Rd. - zjazd z QEW na Casablanca Blvd.



# POLIMEX

to także

# TRAVEL

215 Roncesvalles Ave.  
TORONTO, ONT. M6R 2L6  
TEL. (416) 537-7914

3615 Dixie Rd. Unit 11 (obok Credit Union)  
MISSISSAUGA, ONT. L4Y 4H4  
TEL. (416) 238-6683

### WYSYŁAMY DO POLSKI I ZSSR

- PACZKI LOTNICZE
- PACZKI MORSKIE
- PRZEPROWADZKI
- PRZEKAZY PIENIĘŻNE
- OWOCE CYTRUSOWE,  
ŻYWNOSĆ
- PRZESYŁKI HANDLOWE,  
CARGO
- SAMOCHODY

### ZALATWIAMY

- BILETY LOTNICZE DO  
POLSKI I NA CAŁY ŚWIAT
- PRZEDPŁATY NA BILETY  
DLA OSÓB Z POLSKI
- WAKACJE NA SŁONECZNYM  
POŁUDNIU
- PASZPORTY, WIZY
- NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA  
OSÓB WIZYTUJĄCYCH
- ZAPROSZENIA, TŁUMACZENIA

BEZPŁATNY ODBIÓR PACZEK Z DOMU